

JĘZYKI ANTYPODÓW

Współczesny stan badań nad językami
papuaskimi i austronezyjskimi

Szymon Huptyś

JĘZYKI ANTYPODÓW

Współczesny stan badań nad językami
papuaskimi i austronezyjskimi

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Książka częściowo dofinansowana przez Fundację „Bratniak” oraz Towarzystwo Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego



RECENZENT

Dr hab. Rafał Górski

PROJEKT OKŁADKI

Pracownia Register

Na okładce: *Colorful grungy ethnic styled background*; <http://pl.fotolia.com/id/56963494>

© Copyright by Szymon Huptyś & Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Wydanie I, Kraków 2014

All rights reserved

Niniejszy utwór ani żaden jego fragment nie może być reprodukowany, przetwarzany i rozpowszechniany w jakikolwiek sposób za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych oraz nie może być przechowywany w żadnym systemie informatycznym bez uprzedniej pisemnej zgody Wydawcy.

ISBN 978-83-233-3778-2



www.wuj.pl

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Redakcja: ul. Michałowskiego 9/2, 31-126 Kraków

tel. 12-663-23-81, tel./fax 12-663-23-83

Dystrybucja: tel. 12-631-01-97, tel./fax 12-631-01-98

tel. kom. 506-006-674, e-mail: sprzedaz@wuj.pl

Konto: PEKAO SA, nr 80 1240 4722 1111 0000 4856 3325

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów.....	7
0. Wstęp	11
0.1. Języki papuaskie – wstęp.....	18
0.2. Języki austronezyjskie – wstęp.....	19
1. Języki papuaskie	23
1.1. Współczesny zasięg.....	23
1.2. Pochodzenie i migracje przodków Papuasów.....	23
1.2.1. Badania dotyczące datacji zaludniania szelfu Sahul	23
1.2.2. Postulat kontaktu przodków Prapapuasów z przedstawicielami wczesnego gatunku człowieka <i>homo Denisova</i>	25
1.3. Typologia języków papuaskich.....	27
1.3.1. Postulowane papuaskie rodziny językowe	27
1.3.1.1. Podział Malcolma Rossa.....	29
1.3.2. Problem języków transnowogwinejskich: rodzina czy gromada?.....	32
2. Języki austronezyjskie	35
2.1. Miejsca występowania języków austronezyjskich i ich cechy ...	35
2.2. Kwestia kolebki Austronezyjczyków i ich ekspansji.....	48
2.3. Proponowane podziały języków austronezyjskich	53
2.3.1. Wstęp dotyczący badań porównawczych.....	53
2.3.2. Podział Roberta Blusta	55
2.3.3. Alternatywne propozycje.....	62
2.4. Języki oceaniczne	66
2.4.1. Uwagi ogólne. Postulowana kolebka.....	68
2.4.2. Szczegółowy podział języków oceanicznych.....	69
2.4.2.1. Rodzina Wysp Admiralicji	70
2.4.2.2. Kontinuum zachodniooceaniczne	71
2.4.2.3. Kontinuum centralno-wschodnio-oceaniczne.....	75

2.4.3. Rekonstrukcja języka praoceanicznego i kultury jego użytkowników na wybranych przykładach	81
3. Podsumowanie	89
Wykres pokrewieństwa między językami austronezyjskimi	91
Bibliografia	97
Summary	103

WYKAZ SKRÓTÓW

- AEF – języki Amis-pozatajwańskie, ang. *Amis-Extra-Formosan*
- AF – „rodzina” Wysp Admiralicji, ang. *Admiralities family*
- AN – „rodzina” austronezyjska
- Bat. – języki batanickie, ang. *Batanic*
- BGG – grupa Bugotu/Gela/Guadalcanał
- Bug. – język Bugotu
- BV – język Bali-Vitu
- CEMP – „rodzina” wschodnio-centralno-malajsko-polinezyjska, ang. *Central-East Malayo-Polynesian*
- CEOc. – kontinuum centralno-wschodnio-oceaniczne, ang. *Central-Eastern Oceanic*
- CEP – języki centralno-wschodnio-polinezyjskie, ang. *Central-Eastern Polynesian*
- ChP – „rodzina” czuukicko-ponapeicka, ang. *Chuukic-Ponapeic family*
- CMF – „rodzina” centralnomikronezyjska, ang. *Central Micronesian family*
- CMP – kontinuum centralno-malajsko-polinezyjskie, ang. *Central Malayo-Polynesian*
- CP – kontinuum centralnopacyficzne, ang. *Central Pacific linkage*
- CPF – „rodzina” centralnopapuaska, ang. *Central Papuan family*
- CPMJ – grupa centralno-filipińsko-malajsko-jawajska, ang. *Central Philippines-Malayo-Javanic*
- CSNGP – gromada języków centralnej i południowej Nowej Gwinei, ang. *Central and South New Guinea Phylum*
- CVL – kontinuum środkowego Vanuatu, ang. *Central Vanuatu linkage*
- EF – języki pozatajwańskie, ang. *Extra-Formosan*
- EFu. – język wschodniofutuński, ang. *East Futunan*
- EMP – języki wschodnio-malajsko-polinezyjskie, ang. *Eastern Malayo-Polynesian*
- EO – języki zewnętrzne ellicejskie, ang. *Ellicean Outlier*
- EP – języki wschodniopolinezyjskie, ang. *Eastern Polynesian*
- EU – język wschodniouwejski, ang. *East Uvean*
- FDL – tajwańskie kontinuum dialektów, ang. *Formosan dialect linkage*
- FHP – języki z gromady Finisterre-Huon, ang. *Finisterre-Huon Phylum*
- Fij. – sieć dialektów wysp Fidzi
- GG – grupa Gela/Guadalcanał

- gr. – język grecki
- HG – „rodzina” Zatoki Huona, ang. *Huon Gulf family*
- IM – język Ifira-Mele
- Kil. – „rodzina” Kilivila
- KM – kontinuum Kilivila/Misima
- LIF – „rodzina” Wysp Lojalności, ang. *Loyalty Islands family*
- LMM – języki Longgu/Malaita/Makira
- Lon. – język Longgu
- Ma. – kontinuum Madak
- Mak. – język Makrham
- Mar. – języki markezyckie, ang. *Marquesic*
- Men. – „rodzina” Mengen
- MF – „rodzina” mikronezyjska, ang. *Micronesian family*
- Mis. – „rodzina” Misima
- MM – kontinuum mezo-melanezyjskie, ang. *Meso-Melanesian linkage*
- MMa. – języki wysp Malaita i Makira oraz okolicznych wysepek
- MNC – języki głównego łądu Nowej Kaledonii, ang. *Mainland New Caledonian*
- MP – grupa malajsko-polinezyjska, ang. *Malayo-Polynesian*
- Msh. – język wysp Marshalla
- mtDNA – mitochondrialny DNA
- NCF – „rodzina” Nowej Kaledonii, ang. *New Caledonian family*
- Ng. – „rodzina” Ngero
- NgV – „rodzina” Ngero/Vitiaz
- NHG – kontinuum północnej Zatoki Huona, ang. *North Huon Gulf*
- NINS – kontinuum Nowej Irlandii i północno-zachodnich Wysp Salomona, ang. *New Ireland/Northwest Solomonian linkage*
- NM – jądrowa „rodzina” mikronezyjska, ang. *Nuclear Micronesian*
- NMDE – kontinuum północnego łądu stałego i wysp d’Entrecasteaux, ang. *North Mainland/d’Entrecasteaux linkage*
- NMP – języki jądrowe malajsko-polinezyjskie, ang. *Nuclear Malayo-Polynesian*
- NNG – kontinuum północnej Nowej Gwinei, ang. *North New Guinea linkage*
- NP – języki północnofilipińskie, ang. *North Philippines*
- NPNMP – języki jądrowe malajsko-polinezyjskie/północnofilipińskie, ang. *North-Philippines/Nuclear Malayo-Polynesian*
- NPol. – jądrowe języki polinezyjskie – ang. *Nuclear Polynesian*
- NPT – jądrowe kontinuum cypla papuaskiego, ang. *Nuclear Papuan Tip linkage*
- NS – kontinuum północno-zachodnich Wysp Salomona, ang. *Northwest Solomonian linkage*
- NSO – jądrowe kontinuum południowoceaniczne, ang. *Nuclear Southern Oceanic linkage*
- NSu – rodzina Nimoa/Sudest
- Num. – język Numbami
- NVL – kontinuum północnego Vanuatu, ang. *North Vanuatu linkage*

- NWCO – grupy języków północno-zachodnich i centralnych zewnętrznych, ang. *Northwestern and Central Outlier groups*
- Oc. – języki oceaniczne
- OP – zewnętrzne języki filipińskie, ang. *Outer Philippines*
- pan. – język praaustronezyjski
- pCEMP – język prawschodnio-centralno-malajsko-polinezyjski
- pCEOc. – język pracentralno-wschodnio-oceaniczny
- PF – „rodzina” polinezyjska, ang. *Polynesian family*
- pie. – język praindoeuropejski
- pMF – prajęzyk „rodziny” mikronezyjskiej
- pmp. – język pramalajsko-polinezyjski
- pOc. – język praoceaniczny
- ppo. – język prapolinezyjski
- PPT – peryferyjne kontinuum cypla papuaskiego, ang. *Peripheric Papuan Tip linkage*
- pPT – prajęzyk cypla papuaskiego
- PT – kontinuum cypla papuaskiego, ang. *Papuan Tip linkage*
- RB – język Rennel/Bellona
- Sch. – kontinuum Schouten
- SE – języki samoickie-elicejskie, ang. *Samoan/Ellicean*
- SEDN – sieć dialektów południa wyspy Éfaté, ang. *South Éfaté dialect network*
- SES – „rodzina” południowo-wschodnich Wysp Salomona, ang. *Southeast Solomonian family*
- SESM – kontinuum południowej Éfaté i południowej Melanezji, ang. *South Éfaté/Southern Melanesian linkage*
- SG – kontinuum św. Jerzego, ang. *St. George linkage*
- SHWNG – języki południowej Halmahery i zachodniej Nowej Gwinei, ang. *South Halmahera-West New Guinea*
- skr. – język staroindyjski, sanskryt
- SJ – języki Sarmi/Jayapura
- SL – kontinuum suaickie, ang. *Suaic linkage*
- SMF – „rodzina” południowomelanezyjska, ang. *Southern Melanesian family*
- SNB – kontinuum południowo-zachodniej Nowej Brytanii, ang. *Southwest New Britain linkage*
- SNI – języki południowej Nowej Irlandii, ang. *South New Ireland languages*
- SO – kontinuum południwooceaniczne, ang. *Southern Oceanic linkage*
- SOV – szyk podmiot – dopełnienie – orzeczenie
- SSF – „rodzina” południowo-wschodnich Wysp Salomona, ang. *Southeast Solomonian family*
- stch. – język starochiński
- SUU – języki wysp Sa’a, Ulawa i Uki
- SVF – „rodzina” południowego Vanuatu, ang. *Southern Vanuatu family*
- SVO – szyk podmiot – orzeczenie – dopełnienie
- Ta. – kontinuum Tabar
- Tah. – języki tahityckie, ang. *Tahitic*

- TN – „rodzina” Tungan/Nalik
TNG – języki transnowogwinejskie, ang. *Trans-New Guinea*
To. – język Tomoip
Ton. – języki tongickie, ang. *Tongic*
ts. – to samo
UVan. – grupa Utupa i Vanikoro
Vit. – kontinuum Vitiaz
VOS – szyk orzeczenie – dopełnienie – podmiot
VSO – szyk orzeczenie – podmiot – dopełnienie
WL – kontinuum półwyspu Willaumez, ang. *Willaumez linkage*
WFu. – język zachodniofutuński, ang. *West Futunan*
WMF – „rodzina” zachodniomikronezyjska, ang. *Western Micronesian family*
WMP – grupa zachodniomalajsko-polinezyjska, ang. *Western-Malayo-Polynesian*
WOc. – kontinuum zachodniooceaniczne, ang. *Western Oceanic linkage*
WSG – języki wschodniej i południowej części wyspy Guadalcanal, ang. *West and South Guadalcanal*
WU – język zachodniouwejski, ang. *West Uvean*

0. WSTĘP

Kilka terminów, z którymi spotka się Czytelnik niniejszej pracy, należy wyjaśnić na samym początku, zaznaczając przy tym, dlaczego są one kluczowe dla zrozumienia całości wywodu. Podstawowymi pojęciami są: „rodzina językowa”, „metoda porównawcza” oraz „prawo głosowe”. Terminy te będą wyjaśnione za pomocą przykładów z gruntu językoznawstwa indoeuropejskiego.

Rodziny to największe grupy, w jakich mogą być sklasyfikowane języki pod względem genetycznym: wszystkie należące do jednej rodziny są spokrewnione, choć pokrewieństwo to bywa dalekie. Języki dzielą się na grupy, te na podgrupy itd. Oczywiście, najbliższe są sobie te języki, które należą do jednej podgrupy: np. język polski i łużycki, reprezentujące podgrupę języków zachodniosłowiańskich. Nieco dalsze pokrewieństwo występuje między językami z jednej grupy, ale z różnych podgrup języków, np. pomiędzy językami angielskim i norweskim, które należą do grupy języków germańskich, ale osobnych podgrup – odpowiednio zachodniogermańskiej i północniogermańskiej. Najdalszy dający się udowodnić związek między językami pojawia się między tymi, które nie należą do jednej grupy, ale do jednej rodziny. Język polski (grupa słowiańska) wydaje się mieć niewiele wspólnego z językiem angielskim (grupa germańska) czy łacińskim (grupa italska). Tymczasem, używając tzw. metody porównawczej, jest się w stanie to pokrewieństwo udowodnić.

Metoda porównawcza polega na zestawianiu konkretnych charakterystyk języków oraz zmian, jakim dane języki podlegały w ciągu wieków, celem przewidzenia, jaki był kształt wcześniejszego stanu języka, prajęzyka, z którego wyewoluowały brane pod uwagę języki potomne. Jako przykład mogą posłużyć samogłoski w sanskryckiej i greckiej formie perfectum, zbudowanego w obu językach w podobny sposób. Znaczenia czasowników są podane, aby zasygnalizować ich funkcję gramatyczną, semantyka natomiast w tych rozważaniach nie ma znaczenia. W obrębie wyrazu wydzielono kolejno: reduplikację (powtórzenie pierwszej sylaby pierwiastka, cecha perfectum), pierwiastek, końcówkę.

gr. *té-ton-a* ‘rozciągnąłem’ (1 os. l. poj.) :: skr. *ta-tán-a* ‘ts.’ (1 os. l. poj.)
té-ton-e ‘rozciągnął’ (3 os. l. poj.) :: *ta-tán-a* ‘ts.’ (3 os. l. poj.)

Jak widać, w sanskrycie występuje monotonia samogłoskowa: wszystkie w podanych formach brzmią /a/, mimo że odpowiadające im formy greckie posiadają ich aż trzy: /e/, /o/, /a/. Oznacza to, że greka zachowała starszy stan języka, a sanskryt ujedynolicił te trzy samogłoski (mówi się o „spłynięciu samogłosek”). Taki kierunek zmian jest znacznie łatwiejszy do ustalenia niż przeciwny, w którym to w grece samogłoski o różnym brzmieniu wyewoluowały z jednego /a/¹. Metoda porównawcza wykazała zatem, że wszędzie tam, gdzie w grece występuje któraś z trzech wymienionych samogłosek, w odpowiadających greckim sanskryckich formach można się spodziewać /a/, zaś dla wcześniejszego stadium języka powinniśmy rekonstruować bardziej różnorodny inwentarz samogłosek.

Kolejnym ważnym pojęciem jest „prawo głosowe”. Zmiany o charakterze fonetycznym można obserwować jedynie z szerszej perspektywy czasowej. Jak pisze dość dosadnie Robert Trask, współczesny Anglik nie mógłby lepiej zrozumieć wymowy króla anglosaskiego Alfreda Wielkiego (zm. 899 r.), niż może zrozumieć współczesny język norweski (Trask 2010: 11). Celowe jest pokreślenie, że z zachodzenia tych zmian użytkownicy danego języka mogą nie zdawać sobie sprawy. Dopiero gdy zmiana dojdzie do skutku, zaczyna się dostrzegać różnice: tę zmianę określa się mianem prawa głosowego. Przyjmuje się, że dane prawo głosowe zawsze obejmuje wszystkie fonemy znajdujące się w określonym kontekście w obrębie słowa (tzn. np. na początku wyrazu, na końcu, przed samogłoską, po spółgłosce itd.). Zachodzi regularnie w określonym czasie: wyrazy, które spełniałyby warunek wystąpienia w nich prawa głosowego, ale które weszły do użycia już po jego wygaśnięciu, nie ulegają tym zmianom – oraz w określonym miejscu: w obrębie jednej grupy ludności; jest zatem przyczyną dialektalnego różnicowania języków, a w końcu powstawania nowych. Co ważne, brak koherentnej definicji, która odróżniałaby dialekt od języka. Często stosowanym, choć mało naukowym kryterium bywa stopień możliwości zrozumienia się nawzajem przez użytkowników różnych dialektów lub języków.

Określanie pokrewieństwa między językami sprzyja rekonstrukcji zasobu i formy słów, jakimi mogli posługiwać się użytkownicy wcześniejszej, wspólnej dla dzisiaj odległych od siebie języków formy języka, zwanego prajęzykiem. Dzięki temu z kolei uczeni są w stanie wytłumaczyć przeróżne anomalie, które w konkretnych językach występują, a które nazywa się

¹ Należy jednak zaznaczyć, że takie zmiany się zdarzają, choć dużo rzadziej.

często „formami nieregularnymi”. Wyniki pracy przeprowadzonej metodą porównawczą pozwalają wykazać, że nieregularności zawsze wynikają z zasłóści historycznych. Niejednokrotnie użytkownicy późniejszych form języków, nie rozumiejąc, dlaczego taka nieregularność występuje, dokonywali tzw. wyrównania analogicznego: pozbywali się ze wzorów odmiany form, które uważali za dziwne – przede wszystkim dlatego, że sprawiały im trudność: język w tych jego partiach przestał być dla nich systemem przejrzystym. Dopiero wiedza o wcześniejszych stadiach jego rozwoju może odpowiedzieć na pytanie o istnienie takich „dziwnych” form.

W przypadkach skrajnych niezrozumienie historii praw głosowych, jakim podlegało dane słowo, prowadzi do rozdzielenia przez użytkowników jednego słowa na dwa – oczywiście z lekką zmianą znaczenia: system językowy zazwyczaj unika sytuacji, w której dwa lub więcej wyrazów byłoby dokładnymi synonimami i mogło być dowolnie wymienianych między sobą w każdym kontekście. Jedna z tych dwóch form odmienia się później według paradygmatu zawierającego formy, które wcześniej – gdy jeszcze należały do paradygmatu „nieregularnego” słowa – sprawiały użytkownikom kłopot. Wówczas temat formy „nieregularnej” został uogólniony do całego typu odmiany. Druga natomiast składa się z odmiany, którą wcześniej uważano za „regularną”: w tym typie odmiany pozbyto się form sprawiających trudności, a zamiast nich umieszczono formy z punktu widzenia użytkowników logiczne. Przykładem na takie rozszczepienie jednego słowa na dwa może być wyraz z sanskrytu. Z lewej strony podano rekonstruowaną (dlatego opatrzoną gwiazdką; tak też oznaczane będą wszelkie formy rekonstruowane, tj. niepoświadczone w inskrypcjach) formę prajęzykową (tu: praindoeuropejską) dla wyrazu oznaczającego ‘żona’ w mianowniku i dopełniaczu liczby pojedynczej (odpowiednio: nom. sg., gen. sg.). Z prawej zaś pochodzące z nich formy w skr.

nom. sg.	*g ^w én-h ₂ -s	>	jánis
gen. sg.	*g ^w n-éh ₂ -s	>	gnás

Widać wyraźnie, że postulowane formy prajęzykowe wyglądają znacznie bardziej regularnie: jedyną różnicą jest położenie samogłoski /e/ w obrębie słowa. W pierwszym przypadku figuruje w pierwiastku, a w drugim – w sufiksie, co jest normalnym zjawiskiem obecnym w języku pie., zwanym w światowej literaturze „Ablaut” – brak polskiego terminu opisującego to zjawisko. Zmiany głosowe, które zaszły od tamtej pory, były całkowicie regularne (tzn. obejmowały głoski w konkretnym kontekście w obrębie słowa), ale spowodowały, że temat tego samego rzeczownika inaczej brzmiał

w mianowniku (oraz bierniku) niż w przypadkach zależnych. W rezultacie nastąpiło rozszczepienie jednego słowa na dwa i uzupełnienie brakujących form przypadków jednego z nich (czyli tych, które zaczęły funkcjonować niezależnie, jako formy drugiego) regularnymi formami z punktu widzenia użytkowników języka, na zasadzie wyrównania analogicznego. Tak też stało się w drugą stronę. Wynikiem tego w sanskrycie funkcjonują dwa wyrazy mające tę samą etymologię: *janis* ‘żona’ oraz *gnā* ‘bóstwo płci żeńskiej’. Jak widać, forma mianownika w tym drugim przypadku została dodana wtórnie zgodnie ze wzorem odmiany rzeczowników, które w dopełniaczu liczby pojedynczej przyjmowały końcówkę *-(a)s*. Najkrócej ujmując – prawo głosowe działa regularnie i może powodować nieregularności w paradygmacie, natomiast wyrównanie analogiczne działa nieregularnie i dąży do regularności systemu.

Przyjmuje się, że używając metody porównawczej można zrekonstruować formy języka sięgające 10 tys. lat wstecz. To czas w odniesieniu do języków europejskich niezwykle długi. Ostateczny rozpad języka praindoeuropejskiego datuje się najpóźniej na lata 2400–2200 przed Chr. (Rankin 2004: 51)², choć przyjmuje się, że późną odmianą tego języka mówiono na pewno już po 4000, a być może po 3500 roku przed Chr. Wskazuje na to obecność we wszystkich grupach języków indoeuropejskich (poza anatolijskimi) powiązanych ze sobą słów dotyczących pojazdów kołowych, które – co z kolei potwierdzają odkrycia archeologiczne – rozprzestrzeniły się w Europie między latami 3400–3000. Dialekt zwany praanatolijskim, który potem przekształcił się w grupę języków anatolijskich (na czele z hetyckim, poświadczonym na inskrypcjach w piśmie klinowym w II tysiącleciu przed Chr.), ponieważ nie zawiera tych słów, musiał odłączyć się jako dialekt już ok. 4000 roku (Renfrew 1998: 73). To w dalszym ciągu mniej niż 10 tys. lat postulowane dla przydatności metody porównawczej. Dlatego też próbuje się niekiedy rekonstrukcji słów, zwyczajów czy kierunku migracji ludów przedpraindoeuropejskich. Istnieją również opracowania etymologii konkretnych słów, które zdaniem badaczy mogły zostać zapożyczone przez użytkowników wczesnych języków indoeuropejskich z języków ludów wówczas zasiedlających Europę. Języki, które istniały na danym terenie w momencie zasiedlenia go przez lud mówiący innym językiem, nazywa się „językami substratowymi”. Odwołanie się do elementów substratowych bywa jedynym sposobem, aby próbować wyjaśnić pochodzenie słów, których brzmienie nie

² Zaznaczyć należy, że przez „ostateczny rozpad” rozumie się brak jakiegokolwiek kontynuantu języka praindoeuropejskiego w jego pierwotnej lub zbliżonej do pierwotnej wersji. To termin umowny. Badacze często przesuwają datę rozpadu wspólnoty praindoeuropejskiej na znacznie wcześniejszą datę: IV tysiąclecie przed Chr.

odpowiada temu, jakiego spodziewano by się po wyrazie pochodzącym ze wspólnego praindoeuropejskiego źródła. Należą do nich przede wszystkim nieistotne z ekonomicznego i kulturalnego punktu widzenia nazwy gatunków warzyw i zwierząt (Schrijver 1997: 295) czy nazwy rzek (Andersson 1988). To, że akurat te grupy wyrazów mogły przedostać się do słownictwa ludów nowo osiadłych na danym terenie, wydaje się oczywiste: nazywali otaczające ich, dotąd nieznanne elementy przyrody w taki sam sposób, jak autochtoni. Na podstawie brzmienia tych wyrazów w różnych językach próbuje się przy znajomości praw głosowych w danych językach określić, kiedy zapożyczenie konkretnego wyrazu mogło nastąpić, a co za tym idzie – kiedy dane ludy mogły zasiedlać jakie tereny.

Funkcjonują w odniesieniu do najwcześniejszych dziejów języków indoeuropejskich różne teorie. Na przykład Colin Renfrew zaproponował istnienie wcześniejszej formy języka, zwanej indo-hetycką, która miałaby mieć swój początek ok. 7000 lat przed Chr. (Renfrew 1998: 75). Innym pomysłem jest postulat pokrewieństwa między językami indoeuropejskimi i uralskimi (do których należą np. węgierski, estoński czy fiński). Frederik Kortlandt wyszczególnia nawet osiem czasowników, które mogą świadczyć o tym pokrewieństwie. Stwierdza również, że „możemy uważać język indoeuropejski za język typu uralskiego, który przekształcił się pod wpływem substratu kaukaskiego” (Kortlandt 2010: 387–389). Taka hipoteza jest uprawniona, jeśli wziąć pod uwagę postulowany najwcześniejszy kształt języka praindoeuropejskiego, w którym miała być tylko jedna samogłoska: takie języki są niezwykle rzadkie, ale występują właśnie w rejonie kaukaskim. Wpływ substratu kaukaskiego miałby polegać na tendencji zaniku wszystkich nieakcentowanych samogłosek (jakiegokolwiek by one były) i następnie zlianiu się tych, które pozostały, w jedną. Powiedzieć należy, że ten najwcześniejszy stan języka praindoeuropejskiego odtwarzany jest na podstawie tzw. rekonstrukcji wewnętrznej. Metoda ta polega na wyciąganiu wniosków co do historii praw głosowych na podstawie materiału z tylko jednego języka. Prawdą jest zatem, że dokładna analiza postulowanego praindoeuropejskiego stanu języka wywiedzionego z poświadczonych języków zaczyna nie wystarczać, i głośno zadaje się pytanie – dlaczego ten język wyglądał tak, jak na to wskazują rekonstrukcje. Jakiego języka pochodną jest on sam (cf. Lehman 2002)? Prowadzone są badania nad możliwością połączenia kilku rodzin językowych w jedną „superrodzinę” zwaną „nostratycką” (z łac. *noster* ‘nasz’). Po raz pierwszy ideę taką wygłosił na początku XX wieku duński językoznawca Holger Pedersen, ale szybko została ona zapomniana. Odświeżyli ją dopiero w latach 60. sowieccy lingwiści Władisław Illicz-Switycz i Aharon Dolgopolski. Większej uwagi wymaga ich hipoteza, zakładająca, że należy

poszukiwać wspólnego przodka dla języków indoeuropejskich, chamito-semickich, altajskich, uralskich, drawidyjskich, eskimo-aleuckich i karwelskich, która doczekała się rozwinięcia dopiero pod koniec XX wieku. Największym krzewicielem tej hipotezy jest obecnie Allan Bomhard, który na początku XXI wieku wydał pracę podejmującą problem prób rekonstrukcji języka pranostratyckiego. Warte odnotowania jest, że książka ta ukazała się w prestiżowej serii złożonej w większości z leksykonów etymologicznych języków indoeuropejskich (Bomhard 2008). Można więc zaryzykować stwierdzenie, że hipoteza nostratycka od momentu wydania tej książki została ostatecznie włączona do hipotez, które językoznawcy historyczni mogą próbować zweryfikować. Bomhard nazwał Illicza-Switycza i Dołgopolskiego przedstawicielami „szkoły moskiewskiej”.

Problem z hipotezą nostratycką jest przede wszystkim taki, że zakłada odtwarzanie hipotetycznego prajęzyka na podstawie już zrekonstruowanych prajęzyków dzisiejszych rodzin językowych. Należałoby więc zakładać, że użytkownicy tego języka żyli, według jednej z koncepcji, 18 tys., a może nawet 24 tys. lat przed Chr. Odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście taki język istniał, może wydawać się niemożliwa. Byłby to jednak przyczynek do próby odpowiedzi na pytanie, w ilu miejscach na świecie ludzkość zaczęła mówić niezależnie od siebie. Wykorzystanie metody porównawczej przy takich rozważaniach jednak zawodzi, gdyż – jak już zostało to wspomniane – pozwala ona na rekonstrukcję języka do ok. 10 tys. lat wstecz. Jeśli natomiast trzeba wykazać pokrewieństwo między językami, których hipotetyczny wspólny przodek mógł ulec rozbiciu na języki potomne więcej niż 10 tys. lat temu, oprzeć się można jedynie na dowodach pośrednich, takich jak archeologiczne czy biologiczne, wskazując na genetyczne podobieństwo pomiędzy przedstawicielami różnych ludów mówiących wydawałoby się niespokrewnionymi z sobą językami. Na gruncie językoznawstwa historyczno-porównawczego nie da się w takich sytuacjach zaproponować choćby kilku czynników, które mogłyby udowodniać ich pokrewieństwo. Ekskurs o hipotezie nostratyckiej, bliskiej naszemu kręgowi kulturowemu, bezpośrednio dotyczący problematyki języków, którymi my się posługujemy, potrzebny był, aby uświadomić sobie, na jakie problemy natrafia badacz mierzący się z językoznawstwem historyczno-porównawczym języków papuaskich (rozdz. 0.1).

Celowe jest również, w kontekście zawartości pracy, wyjaśnienie pojęcia „język aglutynacyjny”. Wszystkie języki, o których będzie mowa w niniejszym studium, należą do tego typu języków. Język aglutynacyjny to taki, w którym do rdzenia wyrazu dołączane są specyficzne cząstki – bezpośrednio po rdzeniu (sufiksy) albo przed nim (prefiksy). Każda z tych cząstek

niesie informację, która doprecyzowuje jego znaczenie. Zakres znaczenia i kształt tych cząstek oczywiście różni się w zależności od języka. Za przykład posłuży zdanie z języka Fidżi (Blust 2009: 114).

W zdaniu „*au na baci sabaka na mata-mu*” ‘będę bił cię po twarzy’ (dosł. ‘będę bił twoją twarz’) pierwiastkiem czasownika jest *saba-*, natomiast grupa orzeczenia to *saba-k-a*, gdzie *-k-* precyzuje, że czasownik jest przechodni, a *-a* informuje, że dopełnienie wystąpi w trzeciej osobie liczby pojedynczej. Podmiotem zdania jest *au* – zaimek pierwszej osoby liczby pojedynczej, *na* to cząstka wprowadzająca w zdaniu czas przyszły (warto zauważyć, że występuje ona niezależnie, nie w obrębie grupy orzeczenia), *baci* to znacznik iteratywnego, tj. powtarzalnego charakteru czynności wyrażonej w orzeczeniu³, *na* to rodzajnik określony, zaś *mata-mu* to grupa dopełnienia: rdzeniem jest tu *mata-* ‘twarz’, a *-mu* informuje, kto jest jej właścicielem: to cząstka wskazująca na drugą osobę liczby pojedynczej. Języki aglutynacyjne są najczęstszym typem języków na świecie. W zdominowanej przez języki fleksyjne (np. polski, słowacki, niemiecki, islandzki) i pozycyjne (np. angielski, francuski) Europie ich przedstawicielami są np. fiński i węgierski.

Na zakończenie wprowadzenia należy jeszcze wyjaśnić kilka terminów geograficznych, które będą się pojawiać w tekście pracy: Bliska Oceania oraz Daleka Oceania. Otóż Bliska Oceania (ang. *Near Oceania*) to południowo-zachodnia część Oceanu Spokojnego, na którą składają się przede wszystkim: wyspa Nowa Gwinea, Archipelag Bismarcka oraz Wyspy Salomona. To zatem najdalej wysunięta na wschód wyspiarska część południowo-wschodniej Azji. Wyspy Bliskiej Oceanii nie są od siebie bardzo oddalone, podróż między nimi jest stosunkowo łatwa. Daleka Oceania natomiast (ang. *Remote Oceania*) to termin opisujący wszystkie grupy wysp porozrzucanych po centralnym Pacyfiku, które dzieli niekiedy wiele kilometrów. Podróż między tymi wyspami jest długa i wymaga znajomości sztuki nawigacji na podstawie gwiazd, wiatrów i prądów morskich.

Szelf Sunda, szelf Sahul zaś to terminy określające płytkie obszary Oceanu Spokojnego. Są to pozostałości po epoce, gdy Azja Południowo-Wschodnia i Bliska Oceania znajdowały się bliżej siebie. Tereny te zostały zatopione w wyniku podniesienia się poziomu wód w oceanie. Szelf Sunda

³ Blust tłumaczy to zdanie jako „I will slap your face” (‘uderzę cię w twarz’, dosł. ‘uderzę twoją twarz’), czyli jakby zdanie wyrażało czynność jednokrotną, a jednocześnie podaje, że *baci* to cząstka iteratywna. Jednego nie da się pogodzić z drugim (oczekiwane angielskie tłumaczenie powinno brzmieć raczej „I will be slapping your face”), dlatego zdecydowałem się przedstawić polski przekład zgodny ze strukturą zdania w języku Fidżi, czyli wyrażającą tę iteratywność.

obejmował Nową Gwineę, Australię i Tasmanię, a szelf Sahul tereny na wschód od niego.

0.1. Języki papuaskie – wstęp

W przeciwieństwie do innych zbiorów języków określanych jednym mianem (por. języki indoeuropejskie, języki uralskie, języki afroazjatyckie itd.) termin „języki papuaskie” nie odnosi się do jednej rodziny czy grupy języków ponad wszelką wątpliwość powiązanych z sobą genetycznie (por. wyżej). Dotyczy raczej „gromady” języków (ang. *phylum*). Nie uważa się ich za przedstawicieli jednej rodziny, gdyż jest to niemożliwe do udowodnienia. Dzieje się tak dlatego, że pierwsze zaludnianie terenów dzisiaj zajętych przez użytkowników języków papuaskich przez ich przodków datuje się już na lata ok. 65–38 tys. lat przed Chr., a niektórzy przesuwają tę granicę na jeszcze wcześniejsze lata (Reddl, Stoneking 1999). Obecnie wśród języków papuaskich wyróżnia się kilkadziesiąt rodzin językowych. To skala niewyobrażalna dla mieszkańca Europy, gdzie większość ludzi mówi językami należącymi do dwóch rodzin: indoeuropejskiej i uralskiej (wyjątkami są właściwie jedynie turecki – język ałtajski – oraz baskijski – język izolowany, tj. niedający się porównać z żadnym znanym współcześnie językiem). Celowo jest wspomnieć, że językoznawstwo papuaskie dość szybko się rozwija. Wiele języków wymaga jeszcze opisanego, co obok możliwości pracy wśród egzotycznej przyrody Nowej Gwinei, Timoru czy Halmahery jest zachętą do badań dla językoznawców. Dzięki osiągnięciom biologii i genetyki potrafimy natomiast powiedzieć, jaki był kierunek migracji przodków Papuasów. To odkrycie stosunkowo niedawne, które być może otworzy nowe możliwości spojrzenia na języki – nie tylko papuaskie, lecz także występujące w innych rejonach świata.

Przodkowie dzisiejszych Papuasów byli pierwszymi przedstawicielami gatunku *homo sapiens*, którzy wkroczyli na teren Bliskiej Oceanii. Jednakże inny gatunek człowieka – *homo erectus* zamieszkiwał tutaj już ponad milion lat temu. Późniejsze, już prawdopodobnie bardziej rozwinięte odmiany tego gatunku występowały tu jeszcze 100 tys. lat temu, być może przedstawiciele tej kultury praktykowali kanibalizm. W południowo-wschodniej, wyspiarskiej części Azji znaleziono również prastare szczątki mniej znanego i gorzej poświadczanego ludzkiego gatunku lub podgatunku, noszącego nazwę pochodzącą od miejsca, w którym została odkryta czaszka jego przedstawiciela: *homo wadjakensis*. Sugeruje się, że szelf Sunda jako pierwsi zasiedlili

właśnie przedstawiciele tego wczesnego gatunku człowieka (Blust 2009: 24). *Homo sapiens* natomiast prawdopodobnie wkroczył jako pierwszy na szelf Sahul. Te dwie nazwy geograficzne wymagają wyjaśnienia.

W okresie zlodowacenia poziom oceanu był niższy od obecnego o ok. 150 metrów. Powodowało to, że tereny, które dzisiaj są archipelagami małych wysepek, były lądem o znacznie większej powierzchni. Szelf Sunda obejmował południowo-wschodnią Azję, tereny dzisiejszej Indonezji czy wyspy Borneo. Szelf Sahul natomiast łączył dzisiejszą Nową Gwineę, Australię oraz Tasmanię. Kolonizacja tych terenów była dla prymitywnych ludów zatem znacznie łatwiejsza, niż gdyby poziom wody był wówczas taki jak obecnie. To dzięki temu ślady ludzkiej obecności w zachodniej Australii sięgają 40 tys., a nawet – na wyspie Rottneest – być może 50 tys. (Hesp et al. 1999), zaś na Tasmanii i we wschodniej części archipelagu Wysp Salomona (Blust 2009: 25) – 30 tys. lat wstecz (pojawiają się też inne hipotezy wysnuwane na podstawie różnego typu dowodów, zob. rozdz. 1.2.1). Obecny poziom wód ukształtował się po okresie wielkiego zlodowacenia, zaledwie ok. 4 tys. lat przed Chr. Przyjmuje się, że na teren szelfu Sahul wkroczyli jako pierwsi właśnie przodkowie dzisiejszych Papuasów. Ogromna ilość czasu, jaka upłynęła od tamtej pory, uniemożliwia wykazanie pokrewieństwa między językami papuaskimi przy użyciu metody porównawczej. Jednakże można wnioskować, na podstawie pośrednich dowodów, że przodkowie dzisiejszych Papuasów stanowili jedną zwartą grupę. Mogli więc posługiwać się jednym językiem.

Języki papuaskie bywają również nazywane nieaustronezyjskimi (ang. *non-Austronesian*). Pokazuje to, że uczonym łatwiej jest niekiedy określić nie to, czym języki papuaskie są, a to, czym na pewno nie są. Ponieważ geograficznie tereny zajmowane przez użytkowników języków papuaskich i austronezyjskich są do siebie niezwykle zbliżone, czasem taka prywatywna opozycja austronezyjski–nieaustronezyjski jest przydatna. W niniejszej publikacji przedstawione zostaną dzisiejszy zasięg języków papuaskich, ich postulowane pochodzenie oraz proponowany przez kilku uczonych podział.

0.2. Języki austronezyjskie – wstęp

Użytkownicy języków będących przedstawicielami rodziny austronezyjskiej zamieszkują większość wysp na południowej półkuli, w znakomitej większości w rejonie Australii i Oceanii. To teren o niesamowitej wręcz różnorodności lingwistycznej: tę stosunkowo niewielką przestrzeń, stanowiącą

ok. 1% lądów świata, zamieszkują użytkownicy ok. 1100 języków, czyli 20% ich światowej liczby (Pawley 2005 I: 1). Podstawowy podział terytorialny obejmuje trzy regiony, w których występują te języki: Melanezję, Mikronezję i Polinezję, a te dzielą się na mniejsze podgrupy. Językiem terytorialnie odizolowanym od wszystkich innych z omawianej rodziny jest malgaski, będący językiem urzędowym na Madagaskarze, wyspie znajdującej się po przeciwnej stronie Oceanu Indyjskiego. Cechy języków występujących w poszczególnych regionach, usystematyzowane w 15 grup geograficznych, zostaną omówione w rozdz. 2.1. Ich przyporządkowanie do konkretnej podgrupy rodziny austronezyjskiej jest natomiast rzeczą dużo trudniejszą, stąd też zostanie zaprezentowanych kilka koncepcji uczonych na ten temat.

Lud używający języka praastronezyjskiego, a zatem wspólnego przodka wszystkich języków austronezyjskich, posiadał kulturę typu neolitycznego (Blust 2009: 23). Jej pozostałości wyraźnie różnią się od wcześniejszej, paleolitycznej, którą wyróżniały się ludy papuaskie, od tysiącleci zamieszkujące tereny, na które mieli wkroczyć Austronezyjczycy. Najstarsze poświadczenia obecności kultur neolitycznych w tym regionie świata mieszczą się na Tajwanie i pochodzą z połowy IV tysiąclecia przed Chr. Najstarszymi znalezionymi świadectwami są szczątki ceramiki reprezentującej kulturę Tapenkeng z połowy IV tysiąclecia przed Chr. (Tsang 2005). Ona zaś w ciągu tysiąca lat miała wyewoluować w dwie: Lungshanoid – na zachodzie i południu wyspy, która wykazuje podobieństwa do kultury istniejącej w tym samym czasie na wybrzeżu chińskim – i Yüanshan, poświadczona w północnych i wschodnich częściach Tajwanu, która jest podobna do neolitycznych kultur Filipin i Indonezji. Zdaniem badaczy neolityczna kultura Tajwanu może zostać wywiedziona z kultur doliny rzeki Jangcy, potwierdzonej już dla V tysiąclecia przed Chr. (Bellwood 1997: 208–213). Szerzej hipotezy związane z pochodzeniem kultury austronezyjskiej i kierunkami ekspansji jej przedstawicieli oraz języków austronezyjskich omawiam w rozdz. 2.2. W tym miejscu dodać jeszcze należy, że charakterystyczna dla Austronezyjczyków z grupy oceanicznej była też kultura typu Lapita (Spriggs 1995). To głównie na podstawie odkryć archeologicznych odsłaniających pozostałości ceramiki używanej przez tę społeczność datuje się migrację Austronezyjczyków po wyspach Pacyfiku. Ich przybycie do Bliskiej Oceanii ocenia się na początek I tysiąclecia przed Chr. na podstawie odkryć poczynionych na wykopaliskach w regionie Archipelagu Bismarcka. Stąd mieli się rozprzestrzenić w kierunku południowo-wschodniego Pacyfiku: Polinezji. Stali się przy tym pierwszymi ludźmi, którzy kiedykolwiek przybyli na małe wulkaniczne wyspy Dalekiej Oceanii. Ekonomia kultury Lapita opierała się na rybołówstwie i rolnictwie. Uprawiano przede wszystkim kolokazję jadalną,

trzcinę cukrową, banany, chlebowiec właściwy i kokos (Blust 2009: 25). Najstarsza odnaleziona wioska kultury Lapita znajduje się na wyspie Eloaua wchodzącej w skład Archipelagu Wysp św. Macieja, które z kolei są częścią Archipelagu Bismarcka (Godsen et al. 1996).

Spółeczeństwa posługujące się językami austronezyjskimi wykazują szerokie zdolności adaptacji ekologicznej i wysoki poziom kontroli nad środowiskiem. Zarówno pod względem technologicznym, jak i ze względu na inne aspekty życia społecznego najbardziej prymitywne są społeczności łowiecko-zbierackie.

1. JĘZYKI PAPUASKIE

1.1. Współczesny zasięg

Obecnie obszar zajmowany przez użytkowników języków papuaskich to przede wszystkim wyspa Nowa Gwinea, której zachodnia część należy do Indonezji (prowincja Papua), zaś wschodnia – stanowi terytorium Papui Nowej Gwinei. Języki papuaskie są tu niezwykle liczne i dominują nad językami austronezyjskimi.

Nowa Gwinea nie jest jednak jedynym miejscem występowania języków papuaskich. Porozumiewają się nimi również mieszkańcy okolicznych wysp, jak Wyspy Salomona czy Timoru. Nie stanowią oni tam natomiast większości: są to tereny zdominowane przez ludy posługujące się językami z rodziny austronezyjskiej.

1.2. Pochodzenie i migracje przodków Papuasów

1.2.1. Badania dotyczące datacji zaludniania szelfu Sahul

Jak zostało to przedstawione we wstępie, terminem „języki papuaskie” określa się języki ludów będących potomkami pierwszych osadników przede wszystkim Australii i Nowej Gwinei, a także okolicznych wysp – tych, które są pozostałością dawnego szelfu Sahul. Podanych zostało kilka datowań pierwszego wkroczenia człowieka na te tereny. Nie są to jednak jedyne wyliczenia i jedyne hipotezy. W zależności bowiem od tego, jaką metodą badawczą przyjmą naukowcy, wyniki mogą się różnić. Celowe jest więc przyjrzenie się temu.

Badania polegające na datowaniu luminescencyjnym przeprowadzone w pierwszej połowie lat 90. XX wieku wykazały, że można mówić o zasiedlaniu terenów szelfu Sahul od 53 do 60 tys. lat temu (Roberts et al. 1990; Ro-

berts, Jones 1994). Późniejsze badania z zakresu paleowegetacji przesunęły tę datę o kilka mileniów wcześniej: na okres od 60 do 65 tys. lat temu (Johnson et al. 1999; Miller et al. 1999). Naukowcy doszli do takiego wniosku m.in. na podstawie datacji wyginięcia jednego z gatunków tamtejszej megafauny, co powiązali z wpływem działalności człowieka na środowisko naturalne. Chodzi o ptaki z rodzaju *Genyornis* (w przywoływanych artykułach uwaga poświęcona jest jednemu z gatunków: *Genyornis newtoni*, dużego nietlonego ptaka, który najprawdopodobniej był mięsożercą i padlinożercą oraz osiągał do dwóch metrów wzrostu). Ponieważ jego wyginięcie nastąpiło w stosunkowo krótkim czasie, więc przyczyną nie mogły być zmiany klimatyczne. Przyjmuje się, że początek historii tych gatunków to ok. 1,6 mln lat temu.

Prawdziwie rewolucyjną datację przedstawili uczeni, powołując się na badania genetyczne. Wyszli oni z założenia, że skoro (jak wskazują badania) zaludnianie szelfu Sahul, kiedykolwiek by ono miało nie nastąpić, było dość szybkie – miało trwać zaledwie ok. 2 tys. lat – i prowadzone było przez ludzi o tym samym pochodzeniu, to powinno się ślady tej pierwotnej jedności genetycznej zauważyć dzisiaj. Wyniki badań pokazały jednak coś zaskakującego. Okazało się, że pokrewieństwo mieszkańców wyżyn Nowej Gwinei z innymi ludami papuaskimi jest dalsze niż pokrewieństwo tych innych ludów papuaskich między sobą. Zdaniem uczonych odłączenie się tych pierwszych od reszty ludów nastąpiło aż 80 do 122 tys. lat temu (!) (Reddl, Stoneking 1999). Rodzi to kolejne pytania. Mianowicie – np. – czy przodkowie dzisiejszych mieszkańców wyżyn Nowej Gwinei odłączyli się od reszty swojego plemienia jeszcze przed kolonizacją szelfu Sahul, a kolonizacja następowała jednak w podobnym okresie, czy może zaludnili te tereny znacznie wcześniej niż ich pobratymcy. Datowanie archeologiczne sugerowałoby, że ta pierwsza hipoteza jest bardziej prawdopodobna, niemniej badania genetyczne dotyczące leukocytu ludzkiego antygenu (ang. *Human leukocyte antigen*) wskazują, że zaludnianie szelfu Sahul, a zwłaszcza Nowej Gwinei odbywało się w co najmniej czterech falach migracyjnych (Main et al. 2005).

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na to, jak rozbieżne potrafią być wyliczenia naukowców. Jedno nie ulega jednak wątpliwości. To przodkowie dzisiejszych użytkowników języków określanych mianem języków papuaskich byli pierwszymi przedstawicielami gatunku człowieka rozumnego, którzy zaludnili tereny na wschód od południowo-wschodnich rubieży Azji. Istotne w rozważaniach na temat migracji Prapapuasów jest też to, że obecnie użytkownicy języków nieaustronezyjskich zostali właściwie całkowicie wyparci z terenów Australii, najpierw przez austronezyjskich, a w czasach nowożytnych przez indoeuropejskich najeźdźców.

1.2.2. Postulat kontaktu przodków Prapapuasów z przedstawicielami wczesnego gatunku człowieka *homo Denisova*

Druga połowa pierwszej dekady XXI wieku przyniosła sensacyjne odkrycie. W roku 2008 w jednej z jaskiń w górach altajskich na południowej Syberii, jaskini Denisowa, odkopano w warstwie datowanej na 50 do 30 tys. lat temu, obok szczątków przypominających szczątki ludzkie, ozdoby wykonane z polerowanego kamienia. Były to typowe ozdoby tzw. przemysłu górnego paleolitu i przypisano je działalności współczesnego człowieka: *homo sapiens* (Reich et al. 2010: 1053). Przeprowadzone dwa lata później badania DNA wykazały jednak, że szczątki te nie mogły należeć do przedstawiciela naszego gatunku. Mitochondrialny DNA (mtDNA) znalezionych szczątków różni się w ponad 99% od mtDNA współczesnego człowieka, czyli dwukrotnie bardziej niż różni się mtDNA *hominis sapientis* i *hominis neandertalensis* (Krause et al. 2010: 894). To by oznaczało, że nowo odkryty gatunek wywodzi się z wyprawy hominidów poza Afrykę innej niż ta, która była udziałem zarówno przodków neandertalczyków, jak i przodków dzisiejszych ludzi. Zaproponowano rozbudowane drzewo genealogiczne hominidów uwzględniające nowo odkryty gatunek, który nazwano, od miejsca odkrycia, *homo Denisova*. Figuruje tu on jako przedstawiciel osobnej gałęzi ewolucji, daleko spokrewniony zarówno z neandertalczykiem, jak i z człowiekiem rozumnym.

Jednakże przedstawiony powyżej pogląd szybko został zrewidowany. Kilka miesięcy później opublikowano wyniki badań genomu jądrowego osobnika z grotu Denisowa. Okazało się, że różni się on w zaledwie średnio 11,4–12% od genomu współczesnego człowieka. Otrzymany wynik porównano z różnicą między genomami dzisiejszego człowieka i neandertalczyka – ta wynosi 11,9–12,5%, czyli niemal tyle samo (Reich et al. 2010: 1055). Badacze na tej podstawie doszli do odmiennych wniosków niż ich poprzednicy. Uznali mianowicie, że możliwym wytłumaczeniem takiego stanu rzeczy, tj. niewielkiej różnicy genomów *hominis Denisova* i *hominis neandertalensis* w porównaniu z genomem *hominis sapientis* jest to, że oba gatunki pochodzą jednak z jednej migracji z Afryki, która na pewnym etapie odłączyła się od migracji przodków dzisiejszych ludzi. Zaproponowano również zmienioną wersję drzewa genealogicznego, w której człowiek „denisowiański” jest bliższym krewnym neandertalczyka niż w wersji poprzedniej.

Istnieją dwa możliwe wyjaśnienia takiej rozbieżności w rezultacie badań. Być może mitochondrialny DNA mógł znaleźć się w populacji *hominis De-*

nisova w wyniku kontaktu jej przedstawicieli z jakimś innym gatunkiem hominida, na którego temat nie mamy żadnych informacji (a dodać należy, że mtDNA dziedziczy się wyłącznie w linii żeńskiej). Drugą możliwością jest to, że wskutek ewolucji człowiek rozumny i neandertalczyk w sposób przypadkowy utracili odziedziczony mtDNA, który zachował człowiek z jaskini Denisowa. Obecny stan badań nie pozwala nam na faworyzowanie żadnej z wymienionych hipotez kosztem innej (Reich et al. 2010: 1057–1058).

Odkrycie nowego, dotychczas nieznanego gatunku człowieka jest doniosłym wydarzeniem, a ponieważ nastąpiło to stosunkowo niedawno, nie ustają dalsze badania, mające na celu stwierdzenie, które z proponowanych drzew genealogicznych bardziej odpowiada prawdzie, jak również pozwalające określić, czy przedstawiciele wówczas już wykształconego gatunku *homo sapiens* mogli mieć kontakt z człowiekiem z jaskini Denisowa. Okazuje się, że nie jest to wykluczone. Badania genetyczne wykazały, iż w zależności od grupy etnicznej i miejsca zamieszkania nieco różne są wyniki co do możliwości posiadania wśród ich przodków przedstawicieli postulowanego gatunku *homo Denisova*. Największy odsetek ludzi o „domieszcze denisowiańskiej” (ang. *Denisova admixture*) występuje, według dzisiejszego stanu badań, wśród ludów Bliskiej Oceanii (Reich et al. 2011: 516), a przede wszystkim Nowej Gwinei (Reich et al. 2011: 519). Zaprezentowany został również wykres ujmujący te zależności. Istnieją dwie możliwości interpretacji takiego zjawiska. Być może przodkowie dzisiejszych Papuasów zamieszkiwali przed przybyciem na szelfy Sunda i Sahul tereny Syberii tak długo, że krzyżowali się z przedstawicielami człowieka denisowiańskiego. Oznaczałoby to, że przed zdobyciem szelfu Sahul Prapapuasie nie przebywali długo w Azji Południowo-Wschodniej i ekspansja na wschód musiała nastąpić niemal natychmiast (przy założeniu, że *homo Denisova* nie żył na Syberii również wiele tysięcy lat wcześniej – wówczas między przybyciem z terenów Syberii, gdzie mogło dojść do kontaktu przedstawicieli gatunków *homo sapiens* i *homo Denisova*, a zasiedleniem szelfu Sahul mogło minąć więcej czasu). Drugim logicznym wytłumaczeniem wydaje się założenie, że przedstawiciele gatunku człowieka denisowiańskiego nie tylko opanowali tereny Syberii, ale byli także obecni w Azji Południowo-Wschodniej. Gdyby to okazało się prawdą, nie byłoby konieczne założenie, że ekspansja Prapapuasów była tak dynamiczna, jak zakładałby pierwszy scenariusz. Żadnej z tych koncepcji nie można wykluczyć, ale obecne dane nie pozwalają też na potwierdzenie którejkolwiek. Wzmacnia to jednak tezę o jedności językowej pierwszych ludzi wkraczających na szelf Sahul: mogli stanowić jedną zwartą społeczność. Niemniej pozostaje pytanie, czy *homo Denisova* umiał mówić: wydaje się to możliwe, wszak uczeni oceniają, że język mówiony w historii

ewolucji człowieka pojawił się 200 do 300 tys. lat temu (Gärdenfors 2006: 141). Ten temat jednak nie będzie rozwijany w dalszych rozdziałach.

1.3. Typologia języków papuaskich

1.3.1. Postulowane papuaskie rodziny językowe

Aż do ostatnich dekad XIX wieku języki Bliskiej Oceanii były niemal nieznanymi językoznawcom. W latach 90. angielski lingwista Sidney H. Ray udowodnił, że niektóre języki Nowej Gwinei nie należą do poznawanej wówczas rodziny języków melanezyjskich, zwanych obecnie austronezyjskimi (za: Ray 1983). Był to kamień milowy w badaniach nad językami tego regionu. Od tamtej pory poczyniono wiele starań, aby zaklasyfikować konkretne języki nieaustronezyjskie. Typowymi sposobami takich dociekań w przypadku języków papuaskich, z powodu niedostatecznej wiarygodności metody porównawczej, są:

1. typologia: poszukiwanie strukturalnych odpowiedniości, które mogą świadczyć o wspólnej historii języków;
2. leksykostatystyka – sprawdzanie, ile słów w różnych językach może być uznanych za posiadające wspólne korzenie.

Do lat 50. XX wieku poczyniono wstępne klasyfikacje, które wyodrębniały ok. 60 rodzin języków papuaskich. Letni Instytut Językoznawczy (*The Summer Institute of Linguistics*) ogłosił swoją klasyfikację w 1965 roku. Prace poświęcone językom papuaskim na Narodowym Uniwersytecie Australijskim (*Australian National University*) w Canberze rozpoczęły się w 1958 roku. Od tamtej pory wielokrotnie przedstawiano nowe klasyfikacje tych języków. Większość pomysłów powstała właśnie w ramach prac na uniwersytecie w stolicy Australii (Pawley 2005 I: 2).

Stephen Wurm w latach 70. dokonał nowej klasyfikacji języków papuaskich. Należy wspomnieć, że w redagowanej przez niego pracy (Wurm (red.) 1975) posługiwał się nieco inną terminologią niż ogólnie przyjęta w językoznawstwie historyczno-porównawczym. Ta została zaproponowana przez C.L. Voorhoeve'a i K.A. McElhanona (McElhanon, Voorhoeve 1970). Według niej najszerszym pojęciem była „gromada” (*phylum*), pod nią „podgromada” (*sub-phylum*), dalej *stock* (termin nie daje się w satysfakcjonujący sposób przełożyć na język polski), a dopiero potem „rodzina”, a dalej „podrodzina” i „język”. Co gorsza, niekiedy pojęcia z obu tych nomenklatur używane są zamiennie. Wurm zredukował liczbę najszerszych grup języków

(wg jego nomenklatury – gromad) w obrębie języków papuaskich do „zaledwie” 10 (natomiast dziewięć języków uznał za izolowane):

1. języki zachodniopapuaskie (ang. *West Papuan phylum*);
2. języki wschodniej części półwyspu Ptasia Głowa (ang. *East Bird's Head phylum*);
3. języki Zatoki Cenderawasih (ang. *Cenderawasih Bay phylum*);
4. języki Skou;
5. języki Kwomtari;
6. języki Arai;
7. języki Torricelli;
8. języki dorzecza Sepik i Ramu (ang. *Sepik-Ramu phylum*);
9. języki transnowogwinejskie (ang. *Trans-New-Guinea phylum*);
10. języki wschodniopapuaskie (ang. *East Papuan phylum*).

Języki izolowane podzielił Wurm według obszarów występowania:

- a) na wschód od Zatoki Cenderawasih: języki Warembori, Burmeso, Pauwi i Masep;
- b) w prowincji Sandaun w Papui-Nowej Gwinei: języki Karkar, Busa, Yale i Amto-Musian;
- c) w rejonie Zatoki Papua: język Porome.

Przełomowe propozycje Wurma i jego współpracowników (z których znaczącym jest Shiro Hattori – razem tworzyli atlas języków Pacyfiku: Wurm, Hattori 1981–1983) z lat 70. i 80. można najbardziej zwięźle ująć w trzech punktach.

1. Niemal 500 papuaskich języków może zostać zaliczonych do jednej „gromady”: Trans-New-Guinea (transnowogwinejska), której istnienie zostało nieco wcześniej zapostulowane (por. rozdz. 1.3.2).
2. Wurm ustanowił gromadę języków wschodniopapuaskich (*East Papuan phylum*), w której znajduje się wszystkich 25 języków papuaskich wyspiarskiej Melanezji i Yela Dne archipelagu Louisiade (*off the south-eastern tip of New Guinea*).
3. Donald C. Laycock i Werner J. Z'graggen zapostulowali (Laycock, Z'graggen 1975: 731—763) istnienie gromady Sepik-Ramu, do której zaliczyli prawie 100 języków używanych w dorzeczu Sepik i Ramu.

Uczeni uznali hipotezę Wurma dotyczącą istnienia gromady, czy też rodziny transnowogwinejskiej za niewystarczająco uprawnioną z racji nikłej liczby dowodów, niemniej jednak obiecującą. Spośród trzech wyżej wymienionych hipotez jako najmniej prawdopodobną określono tę dotyczącą języków wschodniopapuaskich.

Amerykański językoznawca Joseph Greenberg zaproponował nawet, aby zaliczyć wszystkie języki papuaskie do wielkiej grupy „indo-pacyficznej”

(Greenberg 1971), do której oprócz nich miałyby należeć także języki Wysp Andamana i Tasmanii. Hipoteza ta nie zyskała szerokiego zrozumienia wśród uczonych i została odrzucona.

Warto wspomnieć, że inny badacz, William Foley opublikował swoją pracę nad językami papuaskimi w latach 80. XX wieku (Foley 1986). Zastosował on jako pierwszy metodę porównawczą dla dwóch języków papuaskich: Wschodnich Wyżyn (ang. *Eastern Highlands*) oraz Dolnego Sepiku (ang. *Lower Sepik*).

Ostatnia jak dotąd zaproponowana klasyfikacja została przedstawiona przez Malcolma Rossa. Pogrupował on języki papuaskie, opierając się na pojedynczym kryterium: na zaimkach osobowych. Podsumował spostrzeżenia wysnute ze sporządzonego przez siebie zestawienia paradygmatów zaimków w 605 językach papuaskich (wszystkich języków papuaskich jest więcej, ale Ross przyznaje, że dla 100–200 z nich dane zaimkowe nie były dostępne) i wysunął postulat istnienia 23 rodzin języków wzajemnie między sobą niespokrewnionych. Celowe jest przyjrzenie się bliżej tej klasyfikacji, jako że nie podjęto jeszcze przekonującej próby jej podważenia. To zarazem najnowsza klasyfikacja języków papuaskich.

1.3.1.1. Podział Malcolma Rossa

Na wstępie swoich rozważań uczony cytuje zasady postępowania językoznawców posługujących się metodą porównawczą, wyszczególnione w książce wydanej pod redakcją jego samego i Marka Duriego (Durie, Ross 1996). Jest ich siedem:

1. Określ na podstawie solidnych przesłanek, że pewna grupa języków jest genetycznie spokrewniona, tzn. tworzy „rodzinę”.
2. Zbierz przypuszczalnie odpowiadające sobie formy z języków tej rodziny (zarówno paradygmaty morfologiczne, jak i elementy leksykalne).
3. Wyprowadź dźwiękowe odpowiedności ze zgromadzonych danych, odkładając na jedną stronę „nieregularne” odpowiedności.
4. Zrekonstruj prajęzyk dla rodziny w następujący sposób:
 - a) zrekonstruj prafonologię na podstawie odpowiedności wypracowanych w punkcie (3), używając konwencjonalnej wiedzy o kierunkach zmian głosowych;
 - b) zrekonstruj pramorfemy (zarówno paradygmaty morfologiczne, jak i morfemy leksykalne) z grupy odpowiadających sobie form z (2), używając prafonologii zrekonstruowanej w (4a).

5. Określ innowacje (fonologiczne, leksykalne, semantyczne, morfologiczne, morfosyntaktyczne) wspólne dla grup języków w obrębie rodziny w stosunku do rekonstruowanego prajęzyka.
6. Pogrupuj innowacje ustanowione w (5), aby dokonać wewnętrznej klasyfikacji rodziny, zbudować drzewo genealogiczne.
7. Stwórz słownik etymologiczny, nakreślając zapożyczenia, zmiany semantyczne itd. dla leksemów rodziny (lub pojedynczego z niej języka).

M. Ross przyznaje, że w przypadku języków papuaskich większość prób rekonstrukcji musi sprowadzać się do realizacji pierwszego punktu powyższej instrukcji. Powołując się na słowa uczoney Johanny Nichols, która stwierdziła, że chcąc udowodnić istnienie rodziny językowej, należy szukać takich danych, co do których prawdopodobieństwo wielokrotnego pojawienia się w innych językach świata jest na tyle niskie, że można je dla praktycznych rozważań uznać za pojedyncze i unikatowe, Ross uznał, że jedynymi takimi danymi w przypadku języków papuaskich są paradygmaty zaimkowe (Ross 2005: 25; Nichols 1996: 48).

Jego metodologia była następująca. Najpierw rozpoznał grupy języków najniższego rzędu: najmniejsze dające się wskazać, prawdopodobnie najbliżej spokrewnionych języków. Nazwał je „mikrogrupami”. Potem dla każdej mikrogrupy dokonał rekonstrukcji praform. Zrobił tak zarówno dla postulowanej rodziny (lub gromady) transnowogwinejskiej: TNG (por. rozdz. 1.3.2), jak i innych wzmiankowanych w literaturze przez uczonych prawdopodobnych gromad. Okazało się, że o ile badania prowadzone w taki sposób potwierdzają pokrewieństwo między niektórymi językami (np. tymi z TNG), o tyle zaprzeczają istnieniu rodzin, o których inni uczeni byli przekonani: np. możliwości wspólnego zaklasyfikowania języków wschodniopapuaskich (por. rozdz. 1.3.1), zamiast tego rozpoznano tam pięć rodzin i trzy języki izolowane.

Ostatecznie Ross wyróżnił 23 rodziny dla 605 języków. Większość z nich należy do TNG (311), 36 zaliczył do „mikrogrup drugiej kategorii”, co oznacza, że być może należą one do TNG, ale nie można tego stwierdzić na podstawie paradygmatów zaimków, tylko innymi sposobami, a 12 do „mikrogrup trzeciej kategorii”, których ustanowienie jest w najlepszym razie niepewne. Poniżej przedstawiam pełną listę postulowanych przez M. Rossa rodzin językowych i zidentyfikowanych języków izolowanych w czterech rejonach oraz mapę ich geograficznego rozmieszczenia. Podaję polskie tłumaczenie nazw rodzin języków oraz angielski oryginał, gdy jest to uzasadnione (Ross 2005: 30):

1. „rozszerzona zachodniopapuaska rodzina” (ang. *extended West Papuan*):
 - a) języki zachodniopapuaskie (ang. *West Papuan*);
 - b) języki zachodniego półwyspu Ptasia Głowa, Sentani, Burmeso, Tause;
 - c) języki Yava;
2. języki Mairasi;
3. języki wsch. części Zatoki Cenderawasih (ang. *East Cenderawasih Bay*);
4. języki Równiny Jezior (ang. *Lakes Plain*);
5. język Orya-Mawes-Tor-Kwerba;
6. języki nimborańskie (ang. *Nimboran*);
7. języki Skou;
8. języki graniczne (ang. *Border*);
9. języki lewego brzegu May i Kwomtari (ang. *Left May-Kwomtari*):
 - a) języki Kwomtari;
 - b) języki lewego brzegu May;
10. języki Senagi;
11. języki Torricelli (w trzech oddzielnych regionach);
12. języki Sepik;
13. języki Ramu i dolnego Sepiku (ang. *Ramu-Lower Sepik*):
 - a) języki dolnego Sepiku;
 - b) języki Ramu;
14. języki Yuat;
15. języki Piawi;
16. języki południowo-środkowopapuaskie (ang. *South-Central Papuan*);
17. języki wschodniego Trans-Fly (ang. *Eastern Trans-Fly*);
18. języki transnowogwinejskie (ang. *Trans New Guinea*);
19. (niepewna) języki Yele i zachodniej Nowej Brytanii (ang. *Yele-West New Britain*);
20. języki wschodniej Nowej Brytanii (ang. *East New Britain*);
21. języki północnego Bougainville (ang. *North Bougainville*);
22. języki południowego Bougainville (ang. *South Bougainville*);
23. języki centralnych Wysp Salomona (ang. *Central Solomons*).

Języki izolowane M. Ross podaje dla czterech regionów, kwestionując tym samym ustalenia tych badaczy, dla których były one przedstawicielami różnych rodzin-gromad papuaskich:

1. Na północy prowincji Zachodnia Papua – języki Abinomn i Isirawa.
2. W prowincji Sandaun należącej do Papui-Nowej Gwinei: języki Kar-kar, Busa, Yalë.

3. Niedaleko ujścia rzeki Sepik: jeden język izolowany – Taiap. Przez Laycocka i Z'graggena sklasyfikowany był jako „język izolowany poziomu podgromadowego” (ang. *sub-phylum-level isolate*) gromady dorzeczy Sepik-Ramu.
4. W północno-zachodniej Melanezji: języki Sulka i Kol (na Nowej Brytanii) oraz Kuot (na Nowej Irlandii). Stephen Wurm klasyfikował je jako należące do języków wschodniopapuaskich (Wurm 1971: 550).

1.3.2. Problem języków transnowogwinejskich: rodzina czy gromada?

Jak zostało wspomniane, hipoteza o możliwości zaliczenia języków Nowej Gwinei do jednej rodziny (według swoistej nomenklatury badaczy – „gromady”) została wysunięta na początku lat 70. XX wieku. Na ukształtowanie się tej hipotezy wpłynęło zgromadzenie w latach 60. ogromnej ilości danych językowych przez C.L. Voorhoeve'a i K.A. McElhanona. Pracą, która walnie przyczyniła się do jej ukształtowania się, było zestawienie jednostek leksykalnych z odległych gromad: języków centralnej i południowej Nowej Gwinei (ang. *Central and South New Guinea Phylum*; CSNGP) oraz języków z gromady Finisterre-Huon (ang. *Finisterre-Huon Phylum*; FHP). Punktem wyjścia była lista 140 wyrazów wspólnych dla języków FHP. Odpowiadających im słów w językach CSNGP znaleziono 85, a 53 wykazywały podobieństwa. Były to następujące wyrazy: *ramię, popiół, kość, pierś, brat, palić, pies, ucho, jeść, oko, ogień, stopa, pełny, włosy, on, głowa, ja, kolano, liść, długi, wesz, księżyc, matka, usta, imię, gwóźdź, szyja, nowy, nos, deszcz, droga, piasek, mówić, strzelać, siostra, skóra, spać, palić, prosty, płwocina, gwiazda, słońce, wiązać, język, ząb, mocz, ciepły, woda, my, wiatr, skrzydło, ty, wy* (McElhanon, Voorhoeve 1970: 4). Pozostałe 32 to: *tył, ptak, czarny, krew, chmura, przybyć, ciąć, ziemia, tłuszcz, ojciec, latać, serce, uderzać, wiedzieć, wątroba, człowiek, mięso, góra, noc, stary, jeden, czerwony, korzeń, wiedzieć, ziarno, wąż, stać, brzuch, rzucać, drzewo, mokry, biały* (McElhanon, Voorhoeve 1970: 5).

Co ważne, nie usiłowano rekonstruować ewentualnych praform dla wyrazów, które udało się zestawić. To właśnie K.A. McElhanon i C.L. Voorhoeve ukuli termin „języki transnowogwinejskie” (ang. *Trans-New Guinea*; TNG), podobnie jak wprowadzili do rozważań nad językami papuaskimi nową terminologię (por. wyżej). Ostatecznie zaproponowali, aby uznać, że do gromady TNG należy ok. 130 języków.

Między rokiem 1970 a 1975 grupa badawcza z Narodowego Uniwersytetu Australii prowadziła badania terenowe, których rezultatem było powiększenie liczby języków uznawanych za należące do TNG. Jako pierwszy wyniki badań opublikował Stephen Wurm (zob. Wurm, McElhanon 1975). Dokonując takiej klasyfikacji, opierano się na czterech typach dowodów:

1. Badania leksykostatystyczne.
2. Kilka (ok. 10) spokrewnionych wyrazów z tzw. słownictwa podstawowego, których dystrybucja wśród badanych języków jest szeroka, a które uważane są za bardzo trwałe w języku.
3. Uznano, że trzy zestawy zaimków w językach papuaskich są bardzo archaiczne. Opatrzono je cyframi 1, 2 i 3. Stwierdzono, iż elementy pierwszej grupy posiadają języki z TNG. Jeśli więc jakiś język zawiera kilka zaimków z zestawu 1, przede wszystkim formy dla pierwszej, drugiej i trzeciej osoby liczby pojedynczej i pierwszej osoby liczby mnogiej, może być zaliczony do tej gromady. Języki posiadające zaimki z grup 2 i 3 uważane są za nienależące do TNG. Uznaje się, że jeśli jakiś język posiada formy zaimków zaczerpnięte z grupy 2 i 3, może to oznaczać, że zostały one zapożyczone z jakiegoś języka substratowego.
4. W językach w obrębie TNG można znaleźć wspólne właściwości morfologiczne i składniowe, które są rzadkie w innych językach papuaskich. To grupa dowodów uważana za słabszą od przedstawionych w punktach 2 i 3. Warto wspomnieć, że Wurm, prezentując to kryterium, nie podaje szczegółów: nie mówi, o jakie wyróżniki dokładnie chodzi, co na pewno jest wadą wprowadzenia do proponowanej przez niego i jego współpracowników klasyfikacji.

Na podstawie badań przeprowadzonych w ten sposób zaprezentowano dwie propozycje. W pierwszej, ostrożniejszej, do TNG zaliczonych zostało 256 języków. W drugiej, śmielszej, już 491 (obecnie „Etnolog” podaje liczbę: 477). Według tej ostatniej hipotezy języki należące do TNG używane są na większości zamieszkałych terenów Nowej Gwinei. Prawie jedynymi papuaskimi językami niezaliczonymi do TNG były te używane na półwyspie Ptasia Głowa, na półwyspie Bomberai i na zachodnich krańcach wyspy oraz na terenach środkowej Nowej Gwinei położonych na północ od centralnego pasma górskiego, przede wszystkim w prowincjach Sandaun i Wschodni Sepik oraz w zachodniej części prowincji Madang (Pawley 2005 II: 73). Przy formułowaniu hipotezy o szerszym niż wcześniej postulowano zakresie TNG podawano już konkretne rekonstrukcje praform poszczególnych wyrazów, co również było wynikiem wspomnianych badań terenowych. To dla-

tego zresztą częściej cytuje się hipotezę dotyczącą szerszego zasięgu TNG nawet mimo tego, że jest ona obecnie bardziej spekulatywna.

Podstawowym zarzutem postawionym przez A. Pawleya (Pawley 2005 II: 75) wobec metodologii przyjętej przez Wurma i in. jest fakt, że nie korzystali oni z metody porównawczej w taki sam systematyczny sposób, jak w językoznawstwie indoeuropejskim czy austronezyjskim, a wybiórczo. Przykładowo, w publikacjach Wurma, Voorhoeve'a i McElhanona podkreśla się, że garść powiązanych etymologicznie słów jest trwała w językach z TNG. Jednakże nigdzie uczeni nie podejmują się systematycznego opisu historii fonologii postulowanych spokrewnionych słów poprzez rozpisanie regularnych odpowiedniości brzmieniowych, które mogłyby uwiarygodniać rekonstrukcję systemu fonologicznego prajęzyka. Zdaniem Pawleya oznacza to, że autorzy nie mieli rzetelnych podstaw do rozgraniczania słów posiadających w danych językach wspólne pochodzenie i tych, które zostały zapożyczone. Ponadto leksykostatystyczne dowody na istnienie TNG są bardzo słabe. Wurm podaje (Wurm 1971: 585), że najbardziej oddalone od siebie genetycznie języki z TNG posiadają współczynnik wspólnych słów rzędu 2–3%. Pawley formułuje trzy uwagi pod adresem Wurma i współpracowników (Pawley 2005 II: 76). Po pierwsze – w rzeczywistości nie operują oni na wyrazach, których pokrewieństwo zostało udowodnione, a jedynie na „podobnych formach”, które być może są spokrewnione. Po drugie – przypadkowe podobieństwo między wyrazami w danych językach może zwiększyć procent współczynnika wspólnych słów, nawet jeśli języki nie są w rzeczywistości spokrewnione – i to o 4 punkty procentowe. Po trzecie wreszcie – podobieństwo może wynikać z faktu, że jeden język zapożyczył daną formę z drugiego.

M. Ross, którego klasyfikację języków papuaskich przedstawiono w rozdz. 1.3.1.1 niniejszej pracy, jest zwolennikiem hipotezy dotyczącej TNG. Utrzymuje, że należy do niej 311 języków (Ross 2005: 29). Doszedł do tego wniosku, podobnie jak do rezultatów całości swojej klasyfikacji, na podstawie analizy zaimków (zob. rozdz. 1.3.1.1). Według niego TNG ma występować przede wszystkim w rejonie głównego pasma górskiego Nowej Gwinei; to tam znajduje się najwięcej języków, których formy zaimków dają się sprowadzić do wspólnego języka – hipotetycznego pra-TNG.

2. JĘZYKI AUSTRONEZYJSKIE

2.1. Miejsca występowania języków austronezyjskich i ich cechy

Języki austronezyjskie występują w południowo-wschodniej Azji, na Madagaskarze oraz na wyspach Pacyfiku – zarówno Bliskiej, jak i Dalekiej Oceanii. Można wyróżnić 15 regionów geograficznych, w których mieszkają społeczności posługujące się językami z tej rodziny. Są to:

1. Tajwan;
2. Filipiny;
3. Borneo i Madagaskar;
4. południowo-wschodnia część kontynentalna Azji;
5. wyspy Sumatra, Jawa, Bali, Lombok;
6. Sulawesi;
7. Małe Wyspy Sundajskie na wschód od Lombok;
8. Wyspy Korzenne;
9. Nowa Gwinea i okoliczne wysepki;
10. Archipelag Bismarcka;
11. Wyspy Salomona i Wyspy Santa Cruz;
12. Vanuatu;
13. Nowa Kaledonia z przyległościami;
14. Mikronezja;
15. Rotuma, Fidzi, Polinezja.

Aby mieć pełny obraz różnorodności języków austronezyjskich, celowe jest przyjrzenie się z bliska językom w każdej z podanych lokalizacji.

1. Na Tajwanie odkryto do tej pory 24 języki austronezyjskie. Prawdopodobnie istniały również inne, po których ślad bezpowrotnie zaginął – świadczyć mogą o tym wzmianki z XVII wieku, kiedy to Holendrzy założyli swoją kolonię na południu wyspy. Dziewięć spośród poznanych języków jest wymarłych (nazwy wszystkich języków wyszczególnione są w rozdz.

2.3.1). Szacuje się, że kilka kolejnych wymrze do roku 2025. Zachowały się w literaturze również nazwy być może odnoszące się do innych wymarłych języków Tajwanu, których systemu nie znamy i/lub są nazwami plemion.

a) Qauqaut

Według wczesnych chińskich dokumentów „Qauqaut był językowo i kulturowo odmienny od wszystkich pozostałych ludów Tajwanu i nie był zintegrowany z innymi grupami etnicznymi” (cyt. za: Li 1995: 669, tłum. S.H.). Jedynymi pozostałościami po tym języku są liczebniki od 1 do 10 zapisane pod koniec XIX wieku za pomocą Katakany – japońskiego systemu pisma. Nastręcza to pewnych trudności w związku z interpretacją fonetyczną. Jednakże na podstawie dostępnych źródeł można stwierdzić, że był to język austronezyjski (Li 1995: 670).

b) Taivuan Tevorang

Holenderskie źródła mówią o trzech wioskach: Tevorang, Taivuan i Tusi-git. Miały one znajdować się, według relacji ze stycznia 1636 roku, w pięknej dolinie, około dzień drogi od fortecy Fort Zelandia (dzisiaj znajduje się tam miasto Tainan). Japońskie źródła podają, że „Tevorangianie” należeli do tej samej grupy etnicznej co użytkownicy języka Siraya (zob. rozdz. 2.3.1). Nie zgadza się z tym Raleigh Ferrel (Ferrel 1971).

c) Takarajski (ang. *Takaraian*)

Zdaniem Ferrela ludność nazywana tym mianem zamieszkiwała równinę na południowy wschód od terenów zajmowanych przez lud Siraya, we wschodniej części dzisiejszych prowincji Kaohsiung i Pingtung. Według dawniejszych holenderskich źródeł język Siraya był niezrozumiały w wioskach zamieszkiwanych przez ludność „takarajską”.

d) Pangsoia-Dolatok

W latach 30. XVII wieku lud Pangsoia zamieszkiwał siedem wiosek. Miały one znajdować się w rejonie wybrzeża, nad ujściem rzeki Linpien, w dzisiejszej prowincji Pingtung na południowych krańcach Tajwanu (Ferrel 1971: 229). Oprócz tego pięć wiosek ludu Dolatok było usytuowanych niedaleko ujścia rzeki Tamsui na południu wyspy. Mimo że znamy nazwy grup etnicznych zamieszkujących te wioski, nie zachował się z nich żaden materiał lingwistyczny.

e) Longkiau

W okresie dominacji Holendrów na Tajwanie istniało aż 15–20 wiosek Longkiau. Oddalone były o dwa dni drogi na południe z Pangosii, a znajdowały się na nizinnych terenach półwyspu Hengchun (Ferrel 1971: 231).

f) Lamay

Lamay to niewielka wyspa znajdująca się pomiędzy Tajwanem a kontynentem azjatyckim. Według Ferrela (Ferrel 1971: 232) w czasach holenderskiej dominacji tubylcy długo i aktywnie odpierali ataki najeźdźców. Wreszcie w latach 30. XVII wieku Holendrom udało się zdobyć wyspę po oblężeniu. Mieszkańcy Lamay dostali się do niewoli i zostali rozproszeni.

Celowe jest przyjrzenie się, jakie cechy charakterystyczne posiadają języki austronezyjskie na Tajwanie, które wyróżniają je spośród innych języków tej rodziny, a jakie są wspólne (Blust 2009: 52).

Większość z nich posiada przeciętnej wielkości inwentarz spółgłosek: od 15 do 20. Dla porównania w języku polskim jest 28 spółgłosek i to tylko wówczas, gdy nie uznajemy za fonemy miękkich odpowiedników niektórych spółgłosek, np. /p/ : /p̃/ (por. „patrzeć”, wym. /patʃeć/ vs. „pisać”, wym. /pać/). Gdyby je uznać za fonemy, inwentarz spółgłosek polszczyzny znacznie się poszerza.

Wszystkie języki austronezyjskie występujące na Tajwanie, z jednym wyjątkiem języka Thao, nie dopuszczają istnienia zbitek spółgłoskowych, czyli nagromadzenia więcej niż dwóch spółgłosek w sąsiadujących z sobą pozycjach. Kanoniczny kształt pierwiastka to C(V)C(V)C- (C – spółgłoska, łac. *consonans*; V – samogłoska, łac. *vocalis*). Nawias zaznacza możliwe pozycje fonemów samogłoskowych w obrębie pierwiastka: ponieważ ten język nie dopuszcza zbitek – możliwe postacie to CVCC-, CCVC-. Języki tajskie posiadają zazwyczaj po 4 samogłoski: /a/, /e/, /o/ oraz /ə/, czyli tzw. szwa – „pusta samogłoska”. Niemal wszystkie mają szyk zdania, w którym orzeczenie stoi na pierwszym miejscu: czyli VSO albo VOS (V – orzeczenie, łac. *verbum*; S – podmiot, łac. *subiectum*; O – dopełnienie bliższe, łac. *obiectum*). Tylko dwa języki nie wpisują się w ten schemat: Saisiyat oraz Thao. Posiadają szyk SVO, a to na skutek kontaktu ludności używającej tych języków z językami nieaustronezyjskimi mającymi taki szyk zdania.

2. Na Filipinach występuje jeden z największych pod względem liczby użytkowników język austronezyjski – Tagalog. Posługuje się nim ponad 20 mln mieszkańców tego regionu. Do kolejnych dużych języków należą: Cebuano, Ilokano i Ilongga/Hiligaynon. Z kolei najmniejsze języki to Isarog Ata, który w roku 2000 posiadał 5–6 użytkowników⁴, Ata: 4 i Ratagnon: 2–3. Niestety, nie ma nowszych danych dotyczących tych języków. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że są to już języki wymarłe.

⁴ Wszystkie szacunki dotyczące liczby użytkowników języków, jeśli nie zaznaczono inaczej, za: *Ethnologue: languages of the world*, M.P. Lewis (red.), wyd. XVI, Dallas 2009. Wydanie internetowe: www.ethnologue.com [dostęp: 12.05.2013].

Ważną konstatacją jest to, że korelacja między ukształtowaniem terenu a rozmiarem języka liczonym wg liczby użytkowników jest na Filipinach bardzo zauważalna: na terenach górzystych języki są mniejsze, a co za tym idzie – występuje większa ich różnorodność niż na terenach nizinnych.

Inwentarz fonemów w tych językach nie jest nadmiernie rozwinięty. Zazwyczaj jest to 15–16 spółgłosek i 4 samogłoski: /a/, /i/, /u/ oraz /ɨ/ (dźwięk zapisywany w języku polskim przy użyciu litery <y>). Ważną cechą języków Filipin, przede wszystkim ich północnej i centralnej części, jest akcent fonologiczny, czyli taki, którego pozycja w obrębie słowa różnicuje jego znaczenie. Np. w języku Ilokano: „búrik” (z akcentowanym /u/) znaczy ‘rzeźbić, grawerować’, podczas gdy „burík” (z akcentowanym /i/) to wyraz denotujący jeden z gatunków ptaków. Struktura wyrazów różni się tutaj często od tej, którą prezentują inne języki austronezyjskie: języki Filipin dopuszczają istnienie zbitok spółgłosek o różnym charakterze (różne miejsca artykulacji, dźwięczne obok bezdźwięcznych itd.). Niemal wszystkie używane w tym rejonie języki posiadają ten sam szyk zdania: rozpoczyna się ono od grupy orzeczenia.

3. Języki Borneo i Madagaskaru są szczególnie przede wszystkim ze względu na swój zakres występowania: Madagaskar znajduje się u zachodnich krańców Oceanu Indyjskiego, zaś wyspa Borneo – po przeciwległej stronie. Robert Blust umieścił je razem dlatego, że wszystko wskazuje na to, iż są to języki dość blisko spokrewnione. Wymienia się 200 znanych języków w tym regionie, z czego jeden wymarły.

Odkrycie, że używany na Madagaskarze język malgaski jest spokrewniony z językami Borneo nauka zawdzięcza norweskiemu misjonarzowi Ottonowi Christianowi Dahlowi (1951). Opierając się na występujących w malgaskim zapożyczeniach z późnej odmiany języka staroindyjskiego – tzw. poklasycznego sanskrytu – które, co wynika z ich analizy pod kątem zarówno sanskrytu, jak i malgaskiego, musiały przeniknąć do tego austronezyjskiego języka, zanim posługujący się nim lud Malagasy dotarł do wybrzeży Afryki, Dahl postawił tezę, że migracja przez Ocean Indyjski ze wschodu na zachód nie mogła wystąpić wcześniej niż w V wieku po Chr. Współczesne datowanie pozwala stwierdzić, że wędrówka ta nastąpiła między VII a XIII wiekiem po Chr.

Jeśli weźmiemy pod uwagę i Borneo, i Madagaskar, to język malgaski plasuje się na pierwszym miejscu pod względem liczby użytkowników. Posługuje się nim ponad 16 mln ludzi, z czego standardową postacią, zwaną Merina, ok. 7,5 mln. Największym językiem na Borneo jest natomiast występujący w Indonezji język bandżarski z ponad 3 milionami użytkowników.

ków. Kolejne miejsca zajmują Ngaju Dayak, Iban oraz malajski w odmianie Brunei. Najmniejszymi językami są Sian (50 użytkowników), Punan Batu (30) i Lengilu (4). Statystyki pochodzą z roku 2000, zatem być może przynajmniej ten ostatni język jest już wymarły.

Języki austronezyjskie na Borneo są bardziej zróżnicowane niż na Filipinach. Wiele z nich ma nietypowe dla tej rodziny fonemy. Przykładowo, w malezyjskim stanie Sabah można spotkać wiele języków, które posiadają miękkie spółgłoski podniebienne, natomiast w graniczącej z Sabahem północnej części stanu Sarawak występują języki, do których inwentarza spółgłoskowego należą dość rzadkie spółgłoski zwarte dźwięczne aspirowane: /b^h/, /d^h/ i /g^h/. Spotyka się też nietypowe alternacje spółgłoskowe, np. w języku Kiput (północny wschód Sarawaku) /b/ wymienia się na /s/. W językach Borneo nie występują klastera spółgłoskowe. Ciekawą ich właściwością jest również to, że ich system nie dopuszcza istnienia samogłoski /a/ jako ośrodka trzeciej sylaby od końca wyrazu. Większość języków tego regionu posiada szyk SVO, ale może on też zależeć od strony gramatycznej zdania. Przykładowo, w języku Kelabit używanym na północy Sarawaku konstrukcje pasywne rozpoczynają się od orzeczenia, podczas gdy aktywne – posiadają wspomniany szyk SVO.

Język malgaski jest wg Dahla najbliższym spokrewnionym z językami Borneo, które swoją kolebkę mają przy ujściu rzeki Barito na północnym wschodzie wyspy. Najbliższym z nim spokrewnionym językiem używanym tam wydaje się Ma'anyan. Sam malgaski posiada kilka charakterystycznych cech. Inaczej niż języki zachodniej Indonezji nie dopuszcza on spółgłosek na końcu wyrazów. W składni pierwsze miejsce w zdaniu zajmuje orzeczenie, które stanowi rozbudowaną grupę.

4. W południowo-wschodniej Azji najbardziej dominującym językiem jest malajski. Występuje on w kilku odmianach, a jego różnymi postaciami posługuje się do 30 mln ludzi. Najmniejszymi zaś językami są Orang Seletar – niecałe 900 użytkowników – oraz Orang Kanaq – około 80 użytkowników. Niemal wszystkie języki kontynentalnej części Azji Południowo-Wschodniej należą do podgrupy malajsko-sumbawańskiej, nazwanej tak w 2005 roku (Adelaar 2005) – wyjątkiem są tylko języki Moken i Moklen, mieszkające się na terenie Tajlandii.

Jak wskazuje R. Blust, można powiedzieć, że języki kontynentalnej południowo-wschodniej Azji dzielą się na dwa typy. Pierwszy z nich to języki wolne od wpływów innych języków, które byłyby spowodowane kontaktem. Drugi – to te adaptujące niektóre cechy od nieaustronezyjskich języków, z którymi sąsiadują. Przykładem może być standardowy malajski. Wywodzi

się z dialektu zwanego Riau-Johore występującego na północy Półwyspu Malajskiego. Posiada on cechy nietypowe dla języków austronezyjskich w tym rejonie, które nie występują w innych postaciach języka malajskiego. Graham Thurgood zaprezentował nawet dokładną dokumentację „adaptacji arealnej” (czyli występującej tylko na określonym terenie) niektórych cech przez języki czamickie (dzisiaj zwane sumbawańskimi, por. wyżej). Wykazał wpływ sąsiadujących z nimi języków z grupy Mon-Khmer w ciągu ponad 2000 lat. Rezultatem tych kontaktów jest to, że języki czamickie co do swojej struktury bardziej przypominają języki grupy Mon-Khmer niż austronezyjskie języki rejonu Indonezji (Thurgood 1999: 237).

5. Wśród języków Sumatry, Jawy, Bali i Lomboku zdecydowanie największy jest jawajski. Posługują się nim 82 miliony ludzi. Kolejne duże języki w tym regionie to m.in. indonezyjski, sundajski i madurski. W tym rejonie nie ma właściwie języków austronezyjskich zagrożonych wymarciem. Za taki przypadek można by co prawda uznać język Enggano, którym posługuje się 1500 osób. Jednakże uczeni mają wątpliwości, czy jest to rzeczywiście język należący do rodziny austronezyjskiej, czy język izolowany z wysoką liczbą zapożyczeń austronezyjskich.

Na dużym obszarze południowo-wschodniej Sumatry występuje wielka różnorodność językowa – ze względu na okres, który minął od zasiedlenia tej wyspy. Tutaj też można odnaleźć sieć dialektów malajskich z takimi językami blisko spokrewnionymi ze standardowym malajskim, jak Minangkabau i Kerinci. Na Sumatrze wystąpiła dość szczególna sytuacja bardzo intensywnych wzajemnych wpływów języków, w którym to okresie przybywający na wyspę użytkownicy dawnych dialektów malajskich wyparli wcześniejsze języki, co sprawiło, że – używając terminu R. Blusta – „wyzerowali zegar” ewolucji językowej.

Duża różnorodność językowa tego regionu powoduje, że jakiegokolwiek generalizacje są bardzo trudne. Można mówić raczej o rzucających się w oczy odstępstwach od pewnych tendencji. Przykładowo, język jawajski różni się od innych języków zachodniej Indonezji tym, że rozróżnia spółgłoski zębowe, takie jak nasz /t/ i /d/ oraz retrofleksyjne, czyli artykułowane czubkiem języka przy podniebieniu. Większość języków w tym rejonie wykazuje szyk SVO.

6. Sulawesi to jedna z czterech Większych Wysp Sundajskich. Administracyjnie należy do Indonezji. Jest charakterystyczna dzięki swojemu kształtowi: składa się z czterech dużych półwyspów (północny, wschodni, południowo-wschodni i południowo-zachodni), dzięki czemu jej linia brze-

gowa jest bardzo długa. Jednakże osadnictwo spotyka się na tej wyspie raczej w głębi ładu. W zestawieniu Blusta języki Sulawesi oraz przyległych małych wysepek umieszczone są razem. Wyróżnia się tu 114 języków austronezyjskich podzielonych na 11 tzw. mikrogrup. W polskiej nomenklaturze brak nazw tych mikrogrup, dlatego obok proponowanej spolszczonej nazwy umieszczono w nawiasie nazwę angielską:

- a) mikrogrupa sangrycka (ang. *Sangric*) – na wyspie Sangir i Talaud na północ od Sulawesi;
- b) mikrogrupa minahańska (ang. *Minahasan*) – wokoło oraz na południe od miasta Manado na północy wyspy, będącego stolicą prowincji Północny Celebes;
- c) mikrogrupa gorontalska (ang. *Gorontaloic*) – rozpościera się od wschodu do zachodu półwyspu północnego;
- d) mikrogrupa Tomini-Tolitoli – w rejonie łuku półwyspu północnego;
- e) mikrogrupa saluańska (ang. *Saluan*) – większość wschodniego półwyspu, niektóre wyspy w zatoce Tomini i wyspy Banggai na południe od cypla wschodniego półwyspu;
- f) mikrogrupa Kaili-Pamona – w masywie górskim położonym w centralnej części wyspy wraz z przyległymi terenami północnego i wschodniego półwyspu;
- g) mikrogrupa Bungku-Tolaki – niemal cały południowo-wschodni półwysep;
- h) mikrogrupa Muna-Buton – wyspy Muna i Buton (część), położone nieopodal cypla południowo-wschodniego półwyspu Sulawesi, oraz południowy cypel wyspy Selayar;
- i) mikrogrupa Wotu-Wolio – wyspy Wolio, Wotu, pozostała część wyspy Buton i niewielka enklawa nad środkową częścią zatoki Bone;
- j) mikrogrupa Tukang Besi – wyspy Tukang Besi, położone na południowy wschód od wyspy Buton;
- k) mikrogrupa południowej Sulawesi (ang. *South Sulawesi*) – cały południowo-zachodni półwysep oraz północne i środkowe tereny wyspy Selayar.

Największym językiem w tym rejonie jest bugijski, którym mówią ponad 3 miliony osób, zaś najmniejszym – Budong-Budong, używany przez kilkadziesiąt ludzi w wiosce Tongkou nad rzeką Budong-Budong.

Jak podkreślają badacze, języki Sulawesi nie wyróżniają się na tle innych języków austronezyjskich pod względem fonetyki. Na uwagę zasługuje jednak fonotaktyka. We wszystkich mikrogrupach oprócz tych oznaczonych literami b), c) i d) pojawia się tendencja do redukcji kontrastu wygłosowych spółgłosek albo nawet całkowitej ich utraty (Sneddon 1993). Godną

odnotowania cechą jest też możliwość występowania nagłosowych prenazalizowanych spółgłosek zwartych, jak np. w języku Pamona: *mbawu* ‘świnią’, *ndundu* ‘grzmot’, czy w języku Muna *mbali* ‘strona, połowa’, *ndawu* ‘upadek’.

7. Na Małych Wyspach Sundajskich na wschód od Lombok uczeni zarejestrowali 68 języków, w tym 49 austronezyjskich. Największym z nich jest język Atoni, którym posługuje się ponad pół miliona ludzi. Językiem w tym rejonie najbardziej zagrożonym jest zaś Komodo. Celowe jest jednak wspomnienie, że ostatni pomiar szacuje większą liczbę jego użytkowników (700, pomiar w roku 2000) niż sporządzony ponad dwie dekady wcześniej (w 1977 roku językiem tym posługiwało się 505 osób). Blust przyznaje, że praca nad gramatykami opisowymi języków Małych Wysp Sundajskich postępuje powoli i opiera się na bardzo fragmentarycznych danych, każde zaś próby wyprowadzania dla tych języków wspólnego mianownika trzeba zaczynać od wyjaśnienia, że nowe dane mogą zupełnie zmienić dotychczasowe wyobrażenia.

System samogłosek tych języków jest bogatszy niż języków austronezyjskich na Tajwanie, Filipinach czy w zachodniej Indonezji. Choć brakuje w nich szwy, posiadają zazwyczaj pięć samogłosek: /a/, /e/, /i/, /o/, /u/. W niektórych językach jest ich jeszcze więcej. Inną pospolicie pojawiającą się wśród języków tego regionu cechą, która daje się łatwo zauważyć, jest możliwość występowania wyrazów tylko z otwartą ostatnią sylabą: wyrazy nie kończą się więc spółgłoskami. Takimi językami są np. Ngadha, Keo, Palu’e i Dhao, zaś w języku wyspy Roti wyrazy mogą kończyć się co prawda na spółgłoskę /k/ bądź /s/, ale przypuszcza się, że są to spetryfikowane formy słów z partykułami. Niemal wszystkie języki Małych Wysp Sundajskich posiadają szyk SVO, a morfologiczna budowa ich grupy orzeczenia uchodzi za prostszą niż ta w językach Filipin i zachodniej Indonezji.

8. Wyspy Korzenne – Moluki to obszar małych wysepek wulkanicznych, które znajdują się między kontynentalną częścią Azji Południowo-Wschodniej a Nową Gwineą. Największą wysepką jest Seram o powierzchni 18 700 km². Jednakże historycznie i politycznie najważniejsze są wyspy Ternate i Tidore, a wyspy Ambon i Banda są znane jako eksporter gałki muszkatołowej. Archeologiczne znaleziska sugerują, że przez kilkaset lat po zasiedleniu tych terenów przez Austronezyjczyków prowadzony był bardzo intensywny handel między Molukami a Półwyspem Malajskim. Na tak niewielkim obszarze występuje 131 języków, z których 112 to języki należące do rodziny austronezyjskiej. Największy z nich jest malajski w odmianie

Ambo z ok. 200 tysiącami użytkowników. Kolejne to: Kei, Fordata i Geser-Goram. Natomiast wśród najmniejszych języków Blust (2009: 86) wymienia Kayeli – z trzema użytkownikami – oraz Hukumina – z jednym, jednak są to pomiary z roku 1989. W 2010 roku ukazał się artykuł Charlesa Grimesa obwieszczający wymarcie tego drugiego. Podaje w nim okoliczności zarejestrowania języka Hukumina w roku 1989. Warto o nich wspomnieć, gdyż to historia dość nietypowa. Pokazuje również, jak ważne jest prowadzenie intensywnych badań terenowych na obszarze Australii i Oceanii, aby ocalić zagrożone języki od zapomnienia (Grimes 2010: 75; tłum. S.H.):

W czasie mojego trzydniowego pobytu w wiosce Kayeli zostałem przedstawiony bezzębnej starej kobiecie w wieku około 80 lat, która twierdziła, że mówi językiem Hukumina, znanym też lokalnie jako „Bambaa”. Wyszła za mąż za innego użytkownika języka Hukumina, ale według jej wiedzy ani ona, ani nikt inny nie używał tego języka od czasu II wojny światowej. Jej umysł błędził i jedyne dane, jakie byłem w stanie od niej zebrać, są mieszkanką języka Kayeli, Buru i jakiegoś innego języka, który uważam za język Hukumina. Inni użytkownicy nie są znani.

Większość języków na Wyspach Korzennych posiada przynajmniej pięć samogłosek: /a/, /e/, /o/, /i/, /u/. Niektóre też mają szwę. W niektórych występuje nietypowy dla języków austronezyjskich fonem labiowelarny /k^w/, znany z języków indoeuropejskich, np. łac. *quis?* ‘kto?’, wym. /k^wis/. Podobnie jak na Filipinach, tak i tutaj można znaleźć języki pozwalające na istnienie klasterów spółgłosek o różnych miejscach artykulacji. Nietypowe na Molukach jest to, że w niektórych językach te klasterki mogą występować w nagłosie, tj. na początku słowa, np. w języku Yamdena: *kmp^wean* ‘lubieć’, *ndinjan* ‘rodzaj ryby’ czy *kb^watar* ‘czerw niszczący korzeń’.

9. Jak zostało wspomniane we wstępie (rozdz. 0.1), Nowa Gwinea należała do szelfu Sahul, który został zaludniony ok. 40 tys. lat temu. Po podniesieniu się poziomu wody, a więc ok. 4 tys. lat przed Chr., zamieszkujący ten teren Papuasi wytworzyli na wschodnich górzystych obszarach wyspy rozwiniętą kulturę ogrodową, która przetrwała aż do przybycia tutaj użytkowników dawnych postaci języków austronezyjskich dwa tysiąclecia później (Golson 2005: 221–233). Obecnie na Nowej Gwinei stwierdzono istnienie około 750 języków. Warto uzmysłwić sobie, jak ogromna różnorodność lingwistyczna panuje na tym terenie: wyspa ta ma powierzchnię odpowiadającą mniej więcej połowie powierzchni Francji. Większość tych języków zaliczana jest do języków papuaskich. Użytkownicy języków należących do rodziny austronezyjskiej zamieszkują głównie tereny nadmorskie. Znaleźć je można także na okalających Nową Gwineę małych wysepkach. W sumie

jest ich około 120. Największy z nich to Biak-Numfor, którym posługuje się ok. 30 tys. ludzi, zaś najmniejsze to Dusner i Mapia. Niedawno wymarł język Yoba: w publikacji Blusta (2009: 92) widnieje informacja o zaledwie dwóch użytkownikach tego języka w 1981 roku, a w „Etnologu” z roku 2009 jest już zaliczany do języków wymarłych. Języki Dusner i Mapia też być może są w tym momencie wymarłe. Ostatnia zarejestrowana informacja o pierwszym z nich pochodzi z 1978 roku (zarówno u Blusta, jak i w „Etnologu”) i mówi o sześciu użytkownikach. Językiem Mapia zaś, według obu tych źródeł, posługuje się obecnie jeden dorosły mieszkaniec jednej z wysepek Mapia, położonych ok. 290 km na północ od Manokwari – miejscowości na wybrzeżu Nowej Gwinei znajdującej się pod jurysdykcją Indonezji, stanowiącej stolicę dystryktu Papua Zachodnia. Jak można wyczytać w „Etnologu”, członkowie społeczności, która pierwotnie posługiwała się tym językiem, wyemigrowali do Mikronezji i obecnie mówią językami: palajskim, tobijskim oraz Sonsorol.

Wśród austronezyjskich języków Nowej Gwinei i okolicznych wysepek dają się zauważyć trzy wyraźne tendencje. Po pierwsze, niemal wszystkie języki Nowej Gwinei należące do grupy oceanicznej (zob. rozdz. 2.3 i 2.4) posiadają tylko otwarte sylaby. Po drugie, szyk elementów zdania to SVO, z wyjątkiem północnych i południowych wybrzeży wschodniej części Nowej Gwinei, gdzie dominuje szyk SOV. Jest to rezultatem wpływu języków nieaustronezyjskich, które w większości charakteryzują się tym, że orzeczenie znajduje się na końcu zdania. Po trzecie, niektóre języki posiadają intonację o charakterze fonologicznym: może ona mieć wpływ na znaczenie słowa.

10. Większość materiału z zakresu gramatyki porównawczej i opisowej języków używanych na Archipelagu Bismarcka pojawiło się w ciągu dwóch ostatnich dekad XX i na początku XXI wieku. To zatem teren dość słabo zbadany. Największym językiem jest Tolai/Kuanua, używany przez 61 tys. osób na północy wyspy Nowa Brytania, na Półwyspie Gazeli. Najmniejsze natomiast języki notowane przez Blusta to występujący w jednej z wiosek położonej w zatoczce w południowo-zachodniej części wyspy Manus język Likum (Blust powołuje się na pomiar z roku 1997, twierdząc, że językiem tym posługuje się 100 osób, tymczasem „Etnolog” cytuje dane z 2000 roku i mówi o 80 użytkownikach), a na wysepce Tench język Tenis (30) oraz Getmata. Co ciekawe, „Etnolog” nie wykazuje w indeksie tego ostatniego języka. Blust podaje przy nim adnotację „prawie wymarły” (Blust 2009: 94), natomiast nie zamieszcza przypisu, skąd czerpał informację na temat tego języka. Jego nieobecność w katalogu „Etnologa” jest zaskakująca.

Ważną konstatacją jest, że języki na tym terenie są niezwykle zróżnicowane. Nie może to dziwić, gdyż powierzchnie wysp są znikome, a zatem kontakty między użytkownikami różnych języków utrudnione. Niełatwo zatem uczonym wyciągać jakieś generalizacje. Wyjątkiem jest sprawa szyku zdania, który zawsze występuje w postaci SVO. Część języków na wyspie Manus posiada w swoim inwentarzu fonemy opisywane jako „dźwięczna spółgłoska drżąca prenazalizowana (tj. z komponentem nosowym poprzedzającym właściwy dźwięk) – zarówno z dźwiękową, jak i dwuwargową artykulacją” (Blust 2009: 95). O ile drżące spółgłoski dźwiękowe są znane z innych języków, jak język Fidżi, o tyle dwuwargowe należą do rzadkości.

11. Uczeni wyszczególniają 74 języki występujące na Wyspach Salomona, z których pięć jest wymarłych. 14 z nich to języki nieaustronezyjskie, jednak również 14 pojawia się na północnych wyspach archipelagu, na wyspach administrowanych przez Papuę-Nową Gwineę. Przyjmuje się więc liczbę austronezyjskich języków odnotowanych obecnie na Wyspach Salomona jako 69. Co ciekawe, dziewięć spośród dziesięciu największych języków tego obszaru występuje na południowych wyspach, zaś tylko jeden (Halio) na północnej. Największym językiem Wysp Salomona jest Kwara'ae, którym posługuje się ponad 32 tys. mieszkańców wyspy Malaita. Najmniejszym poświadczonym językiem jest Tanema. Interesujące, że Blust podaje (2009: 97), iż w 1999 roku posługiwały się tym językiem trzy osoby, zaś „Etnolog” – powołując się na badania z 2007 roku – wskazuje, że Tanema posiada czterech użytkowników. Trudno jednoznacznie stwierdzić, jaka jest tego przyczyna. Być może pierwszy pomiar był niedokładny, a może między pierwszym a drugim pomiarem w rodzinie jedynych rdzennych użytkowników tego języka przyszedł na świat potomek, którego rodzice wychowują na native speakera języka Tanema.

Języki Wysp Salomona nie posiadają wyróżniającej się struktury. Podobnie jak wiele innych języków Oceanii, pozwalają jedynie na wygłosowe otwarte sylaby – poprzez eliminację końcowych spółgłosek bądź poprzez paragoge: dodanie wygłosowej samogłoski.

12. Vanuatu to państwo o powierzchni 12 189 km², położone na 83 wyspach Archipelagu Nowych Hebrydów, które zamieszkują użytkownicy 110 języków. 107 z nich to języki austronezyjskie. Pozostałe trzy to angielski, francuski oraz bislama. Największym językiem jest tutaj Lenakel, którym posługuje się ponad 10 tys. osób. Najmniejsze zaś to Nisvai, Mores i Bieria.

Z typologicznego punktu widzenia języki Vanuatu posiadają kilka nietypowych cech, na które warto zwrócić uwagę. Przede wszystkim, ok. 15 języków ma nietypowy fonem „apiko-labialny”, który artykułowany jest poprzez dotknięcie czubkiem języka górnej wargi. W niektórych językach pojawia się on tylko przed samogłoskami przednimi i środkowymi, ale nie wszystkie języki nakładają takie ograniczenie. W językach na tym terenie występuje również niespotykany w innych językach austronezyjskich fonem „labiowelarny nosowy”. Zapisuje się go w transkrypcji do alfabetu łacińskiego jako <m^w>, a artykułuje się go jak [ŋ] przy zaokrąglonych ustach. W międzynarodowym alfabecie fonetycznym dźwięk ten oznaczony jest symbolem /ɲ̠m/. Ponadto języki te utraciły rekonstruowane dla języka protooceanicznego zakończenie słów -VC, co doprowadziło do szeroko rozpowszechnionego monosylabizmu. Wszystkie języki austronezyjskie na Vanuatu posiadają szyk SVO.

13. Powierzchnia całego francuskiego terytorium zamorskiego Nowej Kaledonii wynosi 18,6 tys. km², a jego głównej wyspy – 16,8 tys. km². Uczelni wyszczególniają na tym obszarze ponad 30 języków. Największym z nich należącym do rodziny austronezyjskiej jest język walisyjski (ang. *Wallisian*) z prawie 20 tys. użytkowników. Najmniejsze zaś to języki Pwapwa (16 użytkowników w 1996 roku) i Zire (czterech w 1996 roku). Biorąc pod uwagę, że nie podaje się nowszych cenzusów, można sądzić, że oba te języki (a przynajmniej Zire) są już językami wymarłymi.

Do wyróżniających cech języków tego regionu zaliczyć można rozróżnienie fonemów o miejscu artykulacji podniebiennym, przedniopodniebiennym i zębowym. Co więcej, niektóre języki posiadają niezwykle rozbudowany inwentarz fonemów samogłoskowych, co jest wynikiem ich nazalizacji, która jest cechą dystynktywną. Przykładowo, w języku Kunye, używanym na wyspie Pines, wyróżnia się aż 19 samogłosek (Haundricourt 1971: 377). W pięciu językach na południu wyspy występuje zróżnicowanie toniczne o charakterze fonologicznym.

14. Zasiedlanie Mikronezji przez użytkowników wczesnych form języków austronezyjskich odbywało się według uczonych w czterech etapach. Większość przybyła tu około 1000 roku przed Chr., prawdopodobnie przez Kiribati. Co ciekawe, stamtąd zasiedlone zostały tereny na zachodzie Mikronezji: należące obecnie do republiki Palau wyspy Sonsorol, Tobi i Mapia (są to niezwykle małe wyspy: Sonsorol ma powierzchnię 1,36 km², Tobi – 0,85 km², Mapia – ok. 2,5 km²; wyspa Mapia została już wspomniana w kontekście języka o tej samej nazwie, którym posługuje się być może

jeden mieszkaniec wyspy, a może to język już wymarły). Austronezyjczycy w swoich migracjach zatoczyli więc wielkie koło, wracając po pewnym czasie do kolebki języków oceanicznych (zob. rozdz. 2.4). Największym językiem Mikronezji jest język Kiribati, którym posługują się ponad 103 tys. mieszkańców. Najmniejszy jest język z wyspy Tobi, którego używa ok. 20 osób, mimo że jest to oficjalny język pałajskiego stanu Tobi.

Mikronezja zajmuje ogromny teren na Pacyfiku, zaś powierzchnie porzucanych wysepek są znikome – do tego były zaludniane w różnym okresie. Dlatego trudno oczekiwać, aby języki tego rejonu mogły tworzyć jakąś typologiczną wspólnotę. Występujące tu języki z podgrupy mikronezyjskiej języków oceanicznych wykazują cechę, którą można spotkać też w wielu językach Vanuatu: utraciły one wygłosową sekwencję -VC (por. wyżej). Dlatego też, podobnie jak tam, wiele podstaw słowotwórczych ma tylko jedną sylabę. Bywa jednak, że jest ona wydłużana, jeśli występuje niezależnie, natomiast pozostaje krótka, gdy do tego pierwiastka przyłączane są sufiksy, np. w języku czukijskim ‘dom’ jest reprezentowany przez pierwiastek *iim*^w (< pOc. *Rumaq), natomiast fraza ‘jego/jej dom’ to *im*^w*an* (< *Rumaq-na).

15. Na języki zgrupowane w tym punkcie składają się języki z tzw. trójkąta polinezyjskiego, którego północne krańce sięgają Hawajów, zachodnie – Nowej Zelandii, zaś wschodnie – Wyspy Wielkanocnej. Figurują u R. Blusta pod nazwą „języków Rotumy, Fidzi i Polinezji”. Najwięcej użytkowników posiada język Fidzi: ponad 300 tys. Kolejne są języki Samoa, Tahili, Tonga i Maori. Za najmniejszy uchodzi język Rapa z około 500 użytkownikami. Bardzo ważne jest wspomnienie, że pierwsze spisanie słów występujących w tym rejonie języków przez Europejczyka nastąpiło już w 1616 roku za sprawą holenderskiego podróżnika Jacoba LeMaire. To znacznie wcześniej niż swoje podróże odbywał James Cook (1768–1779) i zanim powstały systematyczne gramatyki języków Polinezji (wiek XIX), czy nawet metodologia badań porównawczych (koniec XVII wieku, zob. rozdz. 2.3.1).

Języki tego regionu mają niewielkie inwentarze fonemów. Wiele z nich charakteryzuje się przeważającym użyciem sylab otwartych, co niejednokrotnie prowadzi do sekwencji nawet czterech samogłosek w jednym słowie, np. w języku Hawajów: *ʻaiiau* ‘patrzeć pożądlivym lub zazdrosnym wzrokiem’. W używanym w Nowej Zelandii języku Maori możliwe jest nawet ułożenie całego długiego zdania składającego się wyłącznie z samogłosek, np: „I auee ai au i aa ia i aa ai i aua ao”: „Ubolewałem, gdy przegonił te chmury”. W języku Fidzi występuje nietypowy fonem: prenazalizowana drżąca spółgłoska alweolarna. Większość języków tego regionu prezentuje szyk VSO i VOS.

Jak pokazuje powyższe mające charakter swoistego ekstraktu zestawienie, języki austronezyjskie są niezwykle zróżnicowane. Występują między nimi różnice na wszystkich płaszczyznach: fonologicznej, morfologicznej i składniowej. Znalezienie między nimi punktów wspólnych i postulowanie wspólnego dla nich wszystkich prajęzyka wymaga niezwykle rozległych badań, które podejmuje niewielu uczonych. Ważne również, aby zdać sobie sprawę, jak dynamiczna jest sytuacja lingwistyczna w tym regionie świata. Im więcej intensywnych badań podczas prac terenowych będzie prowadzonych, tym bardziej będzie rosła szansa na ocalenie przed zapomnieniem wielu języków. Można oczekiwać, że najbliższe lata przyniosą wiele odkryć nowych, do tej pory nienotowanych języków.

2.2. Kwestia kolebki Austronezyjczyków i ich ekspansji

Jednym z celów nauki, ze szczególnym uwzględnieniem nauk humanistycznych, jest zrozumienie czynników, które wpłynęły na różnorodność kulturową, a zatem i językową, jaka występuje w społeczeństwach ludzkich. Uczeni prezentują na ten temat niekiedy dwa odległe od siebie stanowiska. Pierwsza grupa – tzw. innowacjoniści – twierdzi, że postęp technologiczny i w zakresie organizacji społecznej był elementem napędowym ekspansji populacji oraz różnorodności biologicznej (Diamond, Bellwood 2003: 597–603). Na przeciwnym biegunie znajdują się dyfuzjoniści. Uważają oni, że nie ma kluczowego związku między innowacjami a ekspansją, a nowe technologie rozprzestrzeniają się pomiędzy społecznościami. Co oczywiste, również w odniesieniu do ekspansji pierwszych użytkowników języków austronezyjskich istnieją hipotezy, które różnią się w zależności od tego, który z poglądów jest bliższy uczonemu formułującemu daną hipotezę. Warto im się przyjrzeć: austronezyjska ekspansja należy do jednej z najbardziej szczególnych na świecie ze względu na znaczną różnicę w datowaniu jej przez oba „stronictwa”. Innowacjoniści zakładają, że wraz z ekspansją ludu nastąpiła ekspansja języka. Twierdzą oni, że kolebką Austronezyjczyków jest Tajwan, który był ich miejscem zamieszkania ok. 5500 lat temu. Stąd nastąpiła ich ekspansja na wyspy Pacyfiku, odbywająca się etapami: czasy silnej, dynamicznej ekspansji dzieliły długie okresy przestoju (ang. *pulse-pause scenario*). Według tego scenariusza rozprzestrzeleni się oni na obszarze o rozpiętości ok. 7000 km w czasie mniejszym niż 1200 lat. Pierwsza dłuższa pauza poprzedzająca zasiedlenie Filipin nastąpiła być może między 4500 i 3800 lat temu. Wtedy też miały się rozwinąć język protomalajsko-polinezyjski

(zob. rozdz. 2.3.1). Druga pauza według szacunków innowacjonistów miała nastąpić po zajęciu przez Austronezyjczyków Polinezji Zachodniej przed wyprawami do Polinezji Centralnej i Wschodniej, czyli około 2800 lat temu (Gray et al. 2009: 482). Istnieje również wersja, według której po zasiedleniu Filipin użytkownicy wczesnych odmian języków austronezyjskich obrali trzy niezależne kierunki ekspansji: (a) Borneo, Sumatrę, Madagaskar; (b) Sulawesi; (c) wschodnią Indonezję, Pacyfik.

Zanim przejdziemy do omówienia koncepcji dyfuzjonistów, należy przyrzeć się ciekawej hipotezie postawionej pierwszy raz w drugiej i trzeciej dekadzie XX wieku, którą w latach 90. przypomniał Laurent Sagart. Może ona dowodzić słuszności przedstawionego przez innowacjonistów scenariusza wydarzeń. Udowodnił on mianowicie, że rekonstruowany język praastronezyjski wykazuje pewne podobieństwa do niezależnie od niego rekonstruowanego brzmienia języka starochińskiego (Sagart 1994). Sugeruje tym samym, że możemy mieć do czynienia z większą rodziną językową, nazwaną przez niego sino-austronezyjską. Celowe jest wspomnienie w tym miejscu, że pierwsze teksty chińskie to inskrypcje o charakterze proroctw spisane już za czasów dynastii Shang: w latach 1300–1100 przed Chr. Niemniej jednak uzyskanie informacji na temat rzeczywistego brzmienia języka, który inskrypcje te zapisywały, jest trudne. Choć na pewno była to wczesna odmiana chińskiego, materiał tekstowy i porównawczy uważa się raczej za zbyt ubogi. Dlatego rekonstrukcje starochińskie prezentują stan języka z czasów początku i środka panowania dynastii Zhou, mniej więcej między 1100 i 600 lat przed Chr. Autor zestawia fonologię języka praastronezyjskiego i starochińskiego przede wszystkim na podstawie słownictwa podstawowego. Tylko takie badanie jest wiarygodne, gdyż, jak dowodzi, w przeciwnym razie nie można by było mówić o bliskich relacjach między tymi językami, a jedynie o krótkotrwałym, acz intensywnym kontakcie. W takiej sytuacji bowiem mowa by była nie o słowach mogących posiadać wspólną historię, a o zapożyczeniach – a te w znacznie mniejszym stopniu dotyczą słownictwa bazowego niż związanego z wytworami kultury. Nieco więcej miejsca poświęca autor na zestawienie odpowiadających sobie trzech morfemów z jednego i drugiego języka. Warto przyrzeć się zaprezentowanym przez Sagarta podobieństwom:

- a) praastronezyjskie (pan.) *-ar- odpowiada starochińskiemu (stch.) -r-. Oba morfemy są infiksami derywującymi czasowniki denotujące „rozproszone działania” (ang. *distributed actions*) i rzeczowniki nazywające „rozproszone przedmioty” (ang. *distributed objects*) (Sagart 1994: 275–278);

- b) pan. *-in- i stch. -j- były infiksami pozwalającymi przekształcić czasownik w rzeczownik określający przedmiot poddany jakiejś czynności: np. w austronezyjskim języku Atayał: *hau* ‘ukarać’ obok *h-n-au* ‘osoba ukarana’, por. stch. *men* ‘napisać, wyryć’ obok *m-j-enj* ‘wryte słowo, imię’ (Sagart 1994: 278–279);
- c) pan. *ma- i stch. N- (wielką literą N oznaczył autor fakt zmiany nagłosowej bezdźwięcznej spółgłoski zwartej w odpowiadającą jej spółgłoskę dźwięczną) to prefiksy o dwojakiej funkcji: derywują one stronę bierną oraz przekształcają czasownik przechodni w nieprzechodni: w języku Paiwan: *langeda* ‘(u)słyszeć’ obok *ma-langeda* ‘być, zostać (u)słyszonym’, por. stch. *kianh* ‘widzieć’ obok *gianh* (*Nkianh*) ‘pojawić się’ (Sagart 1994: 279–281).

Najwięcej miejsca poświęcone jest w tym artykule podobieństwom leksykalnym. Uczony zestawia 56 słów z obu języków. Są to leksemy oznaczające: głowa, mózg, szyja/gardło, piersi/mleko, wymiotować/wypluwać, spać, myśleć, ziemia, płynąć/woda, sól, chmury/zachmurzony (ang. *cloud/cloudy*), wąż, robak, jajko, dziób/dziobnięcie, jadalna paproć, plewy, to, tamto, wysoki, szeroki, słony, pochmurny (ang. *overcast*), krzywy, zgięty, pofałdowany, schodzić, uderzać, wyrywać, chwytać, zawierać, obejmować, otaczać, skrobać, zeszkrobywać, zamykać, zsuwać, obgryzać, strzelać, żuć, zaplatać, zbierać, wzrastać, siekać, przebijać, pchać, wkładać, ssać, myć, wiązać, trząść, tłuc, gotowany ryż, dom, pochodnia/ogień.

Język praaustronezyjski oczywiście mógł na pewnym etapie stanowić wspólnotę z rodziną chińsko-tybetańską. Ponieważ rozpad tej hipotetycznej rodziny na dwie gałęzie mógł nastąpić mniej niż 10 tys. lat temu, więc metoda porównawcza mogłaby być w tym kontekście pomocna. Warto wspomnieć, że istnieją również inne koncepcje genetycznego powiązania języków austronezyjskich z innymi językami Azji – np. z językiem japońskim (Volvin 1994).

Należy w tym miejscu przejść do drugiej koncepcji austronezyjskiej ekspansji – tej głoszonej przez dyfuzjonistów. Jak zostało wspomniane, różni się ona od zaprezentowanej wyżej: sięga dawniejszych czasów. Proponowany jest tu model „powolnej łódki” (ang. *slow boat scenario*), zgodnie z którym Austronezyjczycy ukonstytuowali się jako społeczność z „sieci społeczno-kulturowej” regionu dzisiejszych wysp Sulawesi i Moluków (ówczesny teren szelfu Sunda) aż 13 do 17 tys. lat temu. Co więcej, tę hipotezę wydają się potwierdzać badania genetyczne: haplogrupa E, stanowiąca ważny komponent mtDNA w tym rejonie świata, rozprzestrzeniła się w wyspiarskiej Azji Południowo-Wschodniej na początku holocenu, a więc prawie 10 tys. lat przed Chr. Zgodnie z tym scenariuszem, przemieszczanie się

Austronezyjczyków było wywołane zalewaniem przez ocean szelfu Sunda pod koniec ostatniej epoki lodowcowej (Soares et al. 2008: 1209). Zwraca się jednak uwagę, że badania genetyczne prowadzone w rejonie Pacyfiku są skomplikowane, ponieważ niekiedy trudno odróżnić potomków przedstawicieli konkretnych etapów zasiedlania tych terenów, dlatego też niełatwo jest dokonywać datacji mitochondrialnej, jak również opartej na chromosomie Y (Gray et al. 2009: 479).

Szczegółowo rozumowanie to wygląda następująco. W plejstocenie do Azji Południowo-Wschodniej przybył lud nazwany „Australo-Melanezyjskim”, nawet do 50 tys. lat temu. To z tej „sieci społeczno-kulturowej” miałyby się wyłonić Austronezyjczycy kilkadziesiąt tysięcy lat później. Niektóre dowody znalezione na Półwyspie Malajskim sugerują nawet ponad 70 tys. lat ich obecności (Barker et al. 2007: 258). Należy zwrócić przy tym uwagę na to, że ta koncepcja nie jest w sprzeczności z zaprezentowaną wyżej hipotezą dotyczącą migracji przodków użytkowników języków papuaskich. Otóż możliwe, że członkowie ludu Australo-Melanezyjskiego przybyli na szelf Sunda jako pierwsi przedstawiciele gatunku *homo sapiens* na tym terenie. Według tej koncepcji to ten lud pierwszy zasiedlił również szelf Sunda. Jednakże pierwszymi ludźmi, którzy wkroczyli na szelf Sahul, byli najprawdopodobniej przedstawiciele ludów papuaskich. Przypuszczalnie na pewnym etapie ekspansji oba ludy zamieszkiwały podobne tereny: możliwe też, że lud, z którego później wyodrębnili się Austronezyjczycy, także zasiedlił szelf Sahul. Trzeba przy tym powiedzieć, że niektóre badania prezentują wyniki nie do pogodzenia i potrzebne są: dokładniejsza ich analiza, jak również nowe inicjatywy.

Obie koncepcje paradoksalnie dają się w pewien sposób połączyć. Dyfuzjoniści uważają bowiem „ekspansję austronezyjską” za zjawisko nie tyle społeczne: ludzie niekoniecznie w tym czasie zdobywali nowe tereny, ile raczej kulturowe: poszczególne zjawiska kultury duchowej i materialnej przenikały między już osiedlonymi mieszkańcami tych terenów. Taka hipoteza nie wyklucza postawionej przez innowacjonistów tezy o kolebce *użycia* języka austronezyjskiego (tu: rozróżnianych z *przedstawicielami* ludów Austronezyjskich) na Tajwanie. Istotnie, możliwe, że kultura, niosąc z sobą osiągnięcia w zakresie uprawy ryżu z Chin Południowo-Wschodnich (por. rozdz. 0.2), przyniosła również wczesną odmianę języka austronezyjskiego: właśnie około 5000 lat temu.

Rozważania na temat pochodzenia języka austronezyjskiego jako takiego muszą zostać uzupełnione o hipotezy dotyczące jego późniejszego rozprzestrzeniania się. Kierunek i charakter tej ekspansji, znów: niezależnie od tego, czy uznamy, że następowała wraz z migracją jego użytkowników, czy też

przenikała do sąsiednich zamieszkałych terenów w sposób mniej spektakularny, można określić m.in. na podstawie badań leksykostatystycznych. W tym celu sporządzono wielką bazę danych podstawowego słownictwa (zob. rozdz. 2.3.1) z języków austronezyjskich⁵. Grupa lingwistów wyodrębniła odpowiadające sobie słowa z 400 języków, co stanowi jedną trzecią liczby wszystkich języków w rodzinie austronezyjskiej. Tworzyły one ich reprezentatywną grupę: znalazły się wśród nich języki z każdej znanej grupy i podgrupy tej rodziny (ws. grupowania zob. rozdz. 2.3). Dodano do tego zbioru dwa języki nienależące do rodziny austronezyjskiej: starochiński (por. wyżej) i język Buyang. W obrębie tych 400 języków rozpoznano 210 odpowiadających sobie wyrazów. Wykorzystano je do sprawdzenia przewidywań co do początków i czasu rozpadu wspólnoty języków austronezyjskich. Zbudowano drzewo genealogiczne, posiłkując się postulowanymi również przez archeologów odkryciami poświadczającymi odłączenie się danych grup ludności i ich migracjami (Gray et al. 2009: 479–480). Okazało się, że ta metoda potwierdza hipotezę o wieku rodziny austronezyjskiej przedstawioną przez innowacjonistów. Przypomnieć przy tym trzeba, że chcąc pogodzić stanowiska obu „stronnictw”, należy założyć, iż ekspansja języka nie równała się ekspansji ludów.

Miejsce	Region	Data (jeśli nie zaznaczono inaczej – przed Chr.)
Tainan	Tajwan	3500
Pln. Luzon	Filipiny	2800
Wyspy Sangir	Indonezja	2000
Płd. Sulawesi	Indonezja	2000
Timor	Indonezja	2000
Mussau (Talepakemalai)	Melanezja	1550–700
Mussau (Etakosarai)	Melanezja	1500–1300
Santa Cruz	Melanezja	1200–1100
Vanuatu	Melanezja	1100–1000
Nowa Kaledonia	Melanezja	800
Fidżi	Centralny Pacyfik	1200–1100
Samoa	Polinezja	1000
Tonga	Polinezja	1000
Hawaje	Polinezja	600 po Chr.

R. Blust, mając na uwadze przywoływane wyżej badania, sporządził tabelę, w której umieścił kamienie milowe ekspansji Austronezyjczyków.

⁵ Obecnie baza ta jest dostępna w Internecie pod adresem: <http://language.psy.auckland.ac.nz/austronesian> [dostęp: 14.03.2013].

Przytaczam tę tabelę, pomijając lokalizację stanowisk archeologicznych dla danych miejsc (cała tabela: Blust 2009: 27). Blust podaje daty, licząc od współczesności (ang. *before present*), powyżej posłużyłem się popularniejszym w polskiej literaturze datowaniem według er: przed Chr., po Chr.

2.3. Proponowane podziały języków austronezyjskich

2.3.1. Wstęp dotyczący badań porównawczych

Językoznawstwo historyczno-porównawcze języków austronezyjskich jest znacznie młodszą dziedziną niż ta sama gałąź językoznawstwa poświęcona językom indoeuropejskim. Tymi drugimi uczeni zaczęli zajmować się pod koniec XVIII wieku. Mniej więcej w tym samym czasie po raz pierwszy udało się, za sprawą węgierskiego jezuity Jánoša Sajnovicsa, udokumentować podobieństwo pomiędzy językiem węgierskim i grupą języków lapońskich, co dało początek językoznawstwu uralskiemu (wtedy jeszcze tej nazwy nie używano). Jego publikacja nosiła nazwę *Demonstratio idioma ungarorum et lapponum idem esse* i została wydana w 1770 roku. Na ten okres przypadają więc narodziny całego językoznawstwa historyczno-porównawczego (Wickman 1988). Sir William Jones, oszołomiony podobieństwem używanego niegdyś w Indiach i poświadczonego w rękopisach sanskrytu, który Europejczycy poznali w XVI wieku (po odkryciu przez Vasco da Gamę morskiej drogi do Indii), do znanych w Europie łaciny i greki, w 1786 roku powiedział pamiętne zdanie (cyt. za: Beekes 2011: 13–14 – tłum. S.H.):

Sanskryt, jakkolwiek by nie był archaiczny, ma niesamowitą strukturę; doskonalszą niż greka, bogatszą niż łacina i piękniej dopracowaną niż oba te języki, a wykazującą z nimi silniejsze powiązania, zarówno w rdzeniach czasowników, jak i formach gramatycznych, niż takie, które by mogły powstać przez przypadek: tak silne, że żaden filolog nie może badać tych trzech, nie wierząc, że pochodzą z tego samego źródła, które być może już nie istnieje.

Pierwsze wzmianki o językach dzisiaj zaliczanych do austronezyjskich pochodzą z drugiej połowy XIX wieku. Jak się okazuje, opisywane wówczas języki należą do jednej grupy w obrębie tej rodziny: do języków oceanicznych. Początkowo materiał językowy zbierali misjonarze pracujący na Polinezji i Fidżi. Jako pierwszy opis dziesięciu języków rejonu Melanezji wydał w roku 1860 niemiecki uczoney Hans C. von der Gabelentz. Autorami kolejnych ważnych publikacji byli: Robert H. Codrington (1885) oraz Sidney

H. Ray (ten sam, który udowodnił brak pokrewieństwa z językami papuaskimi, por. rozdz. 1.3.1) (1913). Te dwie ostatnie prace uważa się za kanoniczne dla językoznawstwa oceanicznego. Niewiele później niemieckiemu komparatyście Ottonowi Dempwolffowi (najpierw w 1927, a później w 1937 roku) udało się udowodnić, że języki występujące na wschód od Nowej Gwinei, z wyjątkiem języków Palau i Chamorro, wykazują wspólne cechy fonologiczne, których nie mają pozostałe języki z tego rejonu. Tak dokonał się podział na języki oceaniczne (zwane jeszcze wówczas „melanezyjskimi” – obecnie ten termin porzucono) i „pozostałe”.

Od tamtej pory aż do lat 60. XX wieku nie podjęto nowej próby typologii języków austronezyjskich. Wówczas zadania klasyfikacji opartej na leksykostatystyce podjął się Isidore Dyen (1965). Wykonał on nieprawdopodobną pracę, zestawiając siedem milionów słów spośród trzystu siedemdziesięciu jeden języków (!)⁶. Wprowadził on przy tym kilka terminów, które mogą nastęrczać trudności – także niekiedy przy przekładaniu ich na język polski: „podrodzina” (ang. *subfamily*), „ród” (ang. *genus*), „zlepek” czy też „pęczek” (ang. *cluster*), „sąsiedztwo” (ang. *hesion*) oraz *linkage*, który to termin po polsku można chyba oddać jako „kontinuum”. Dyen opierał się przede wszystkim na teorii Morrisa Swadesha z początku lat 50. XX wieku. Zakłada ona, że stopień pokrewieństwa języków można określić na podstawie tego, ile posiadają wyrazów o wspólnej etymologii w grupie tzw. słów podstawowych (ang. *basic vocabulary, core vocabulary*). Według Swadesha są one najmniej podatne na zapożyczenia. Do tych słów mają należeć: nazwy części ciała, niższe liczebniki, niektóre zaimki czy wyrazy określające najbliższych krewnych. Według tej hipotezy da się z dużą precyzją wskazać, w jakim tempie słowa z tego grona się zmieniają, a co za tym idzie – wyjaśnić, jak blisko jeden język jest spokrewniony z innym: uczony oszacował, że współczynnik zapożyczeń wynosi ok. 14% na 100 oraz 19% na 200 podstawowych wyrazów na tysiąc lat. W klasyfikacji Dyena najdalej z sobą spokrewnione języki należące do jednej podrodziny różnią się wg niego w liczbie spokrewnionych słów z podstawowego słownictwa przynajmniej w 9,5%. W przypadku dwóch „krańców” kontinuum ma to być zaledwie 2,5%.

⁶ Prekursorami tej metody byli już w 1882 roku Georg von der Gabelentz i Adolf B. Meyer. Zestawili oni 795 słów spośród kilkunastu języków Melanezji, Mikronezji i Nowej Gwinei (von der Gabelentz, Meyer 1882).

2.3.2. Podział Roberta Blusta

Robert Blust po raz pierwszy zaproponował swój podział języków austronezyjskich pod koniec lat 70. XX wieku (Blust 1977). Choć od tej pory powstało, szczególnie w latach 90., kilka alternatywnych, nawet bardziej wiarygodnych klasyfikacji, w swojej książce z roku 2009 go powtórzył, a w artykule z 2011 roku stwierdził, że jego podział jest „powszechnie akceptowany”. To jeden z kilku podziałów, które zostaną tu zilustrowane. Jednakże wbrew temu, o czym pisze jego autor, jest on dość kontrowersyjny. Celowe jest zwrócenie uwagi, że podział przywołany w artykule z roku 2011 nieco różni się od jego pierwotnej wersji, jeśli się uwzględni wyniki badań i dociekań innych specjalistów. Podstawowa jego struktura nie uległa jednak zasadniczej zmianie.

Propozycja Blusta była pierwszą od czasów Dempwolffa próbą kompleksowego potraktowania problemu i zasługuje na pamięć. Tym bardziej że kilkadziesiąt lat dzielące Dempwolffa i Blusta przyniosło mnóstwo informacji na temat wcześniej nieznanych języków austronezyjskich. Należy przy tym pamiętać, że nowe języki odkrywane są nadal.

Podział Blusta opiera się na wyodrębnieniu kilku grup w obrębie rodziny austronezyjskiej (AN), z których większość znajduje się na Tajwanie, czyli w kolebce Austronezyjczyków. W roku 1977 klasyfikacja zawierała trzy grupy. W opublikowanym w 2011 roku artykule wyodrębnia ich już dziewięć. Podaję polskie tłumaczenia angielskich terminów wraz z ich oryginalnym brzmieniem:

1. języki atajalickie (ang. *Atayalic*) – dwa języki: Atayal i Taroko/Sediq;
 2. języki wschodniotajwańskie (ang. *East Formosan*) – sześć języków, z czego cztery wymarłe: Amis, Kavalan, †Basay, †Ketangalan/Luilang, †Siraya, †Trobiawan;
 3. Puyuma – jeden język;
 4. Paiwan – jeden język;
 5. Rukai – być może dwa języki i kilka dialektów;
 6. języki cuickie (ang. *Tsouic*) – trzy języki: Tsou, Kananabu i Saaroa;
 7. Bunun – jeden język;
 8. Western Plains – pięć języków, z czego cztery wymarłe: Thao, †Babuz/Favorlang, †Hoanya, †Papora i †Taokas;
 9. języki północno-zachodniotajwańskie (ang. *Northwest Formosan*) – trzy języki, z czego jeden wymarły: Saisiyat, Pazeh i †Kulon (język Pazeh być może też jest już wymarły – w roku 2006 mówiły nim dwie (!) osoby).
- 1, 4 i 6 to te, które znalazły się w zestawieniu z 1977 roku.

Największą liczbę użytkowników ma Amis: ponad 160 tys. (2004)⁷. Niektóre języki, choć uznane za wymarłe (nie są niczym pierwszym ojczystym językiem), są rozumiane przez plemiona na co dzień posługujące się innymi językami (np. Basay, Taokas).

Grupą najbardziej rozbudowaną, do której wg Blusta należą wszystkie języki austronezyjskie istniejące poza Tajwanem, jest grupa (10) malajsko-polinezyjska (ang. *Malayo-Polynesian*; MP). Zaproponował bardzo skomplikowany, kilkupiętrowy podział tej grupy:

(10.1) grupa zachodniomalajsko-polinezyjska (ang. *Western Malayo-Polynesian*; WMP) – 500–600 języków używanych na Filipinach, w zachodniej Indonezji, południowo-wschodniej Azji i na Madagaskarze;

(10.2) grupa wschodnio-centralnomalajsko-polinezyjska (ang. *Central-East Malayo-Polynesian*; CEMP) – 600–700 języków.

Te pierwsze mają się wg Blusta nie dzielić na żadne podgrupy. Celowe jest wspomnieć, że autor w roku 2011 dostrzegł już niedoskonałość ich wyodrębnienia: przyznał, że istnienie grupy (10.1) jest problematyczne i że być może trzeba zamiast niej umieścić w schemacie znacznie więcej grup (por. dalej).

Języki (10.2) mają się dzielić na:

(10.2.1) centralnomalajsko-polinezyjskie (ang. *Central Malayo-Polynesian*; CMP);

(10.2.2) wschodniomalajsko-polinezyjskie (ang. *Eastern Malayo-Polynesian*; EMP).

Podobnie jak stopień wyżej, tak i tu problem jest z tymi pierwszymi. Blust przyznaje, że może tu wchodzić w grę nie pojedyncza grupa, a raczej łańcuch dialektów. W obrębie (10.2.2) zostają natomiast wyróżnione:

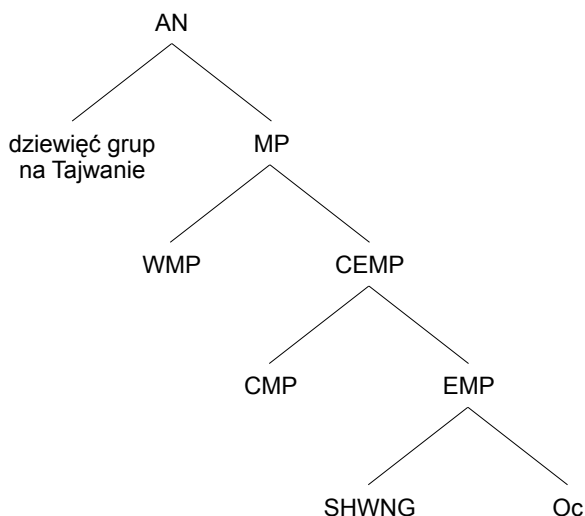
(10.2.2.1) języki południowej Halmahery i zachodniej Nowej Gwinei (ang. *South Halmahera-West New Guinea*; SHWNG) – 30–50 języków na północnych Wyspach Korzennych i północnym wybrzeżu półwyspu Ptasia Głowa;

(10.2.2.2) języki oceaniczne (ang. *Oceanic*; Oc).

Istnienie pierwszej z tych grup jest dyskusyjne. Druga zaś jest znakomicie poświadczona. Znanych jest ok. 460 języków należących do tej grupy. Ich podział wprowadzony został w roku 2002 przez Johna Lyncha, Malcolma Rossa i Terry'ego Crowleya. Zostanie on przedstawiony w rozdziale poświęconym językom oceanicznym.

⁷ Za: *Ethnologue: languages of the world*, B.F. Grimes (red.), wyd. XIV, Dallas 2000, podobnie i dalsze szacunki.

Graficznie klasyfikacja Blusta przedstawia się następująco.



Postulowanie każdej z gałęzi tego drzewa nakłada na badacza obowiązek udowodnienia, że języki niższego rzędu wywodzą się z języków wyższego rzędu, tj. że powinna istnieć pewna wspólna dla wszystkich języków należących do danej gałęzi grupa innowacji: praw głosowych, którym nie podlegały języki z innej gałęzi. To nakłada zaś obowiązek zaproponowania tych zmian, wykazania, czym przykładowo język pra-CEMP, który później rozwinął się w ogromną grupę języków, różnił się od języka pramalajsko-polinezyjskiego (pmp.). Blust podaje pięć podstawowych przyczyn, dla których uważa taki podział za słuszny (Tryon 2006: 24–25; Blust 2011: 545–546).

1. Pierwszego dowodu na słuszność tego założenia mają dostarczać zaminki rekonstruowane dla języka praastronezyjskiego (pan.). Dzieliły się one na dwa typy: występują w formie długiej i krótkiej. Długa forma denotowała podmiot zdania w stronie czynnej, jeśli była poprzedzona przedrostkiem *si- lub *i-, oraz dopełnienie bliższe (*patients*), jeśli była tego przedrostka pozbawiona. Krótka forma natomiast była zarezerwowana dla konstrukcji dopełniaczowych oraz dla zaznaczenia osób wykonujących czynność z orzeczenia zdania w stronie biernej. Forma krótka była zbudowana z ostatniej samogłoski i poprzedzającej ją spółgłoski formy długiej. Języki na Tajwanie wydają się pozwalać na rekonstrukcję dawnego systemu, w którym ta zależność była regularna. W językach poza wyspą natomiast, we wszystkich re-

gionach (choć nie bezwzględnie we wszystkich językach) pojawia się skrócona postać korespondująca z zaimkiem liczby mnogiej *kamu (zaimek dla 2 os. l. mn.), której używa się jako zaimka liczby pojedynczej. Blust uważa to za innowację. Ponieważ jakiegokolwiek zmiany w morfologii zaimków wydają się mało prawdopodobne, podaje on, że nastąpiła tu prosta zmiana znaczenia: *-mu ‘2 os. l. mn.’ > *-mu ‘2 os. l. poj.’ i nazywa taką zmianę „przesunięciem uprzejmościowym” (ang. *politeness shift*).

2. Kolejny argument dotyczy również zaimków. Ponieważ dla języków austronezyjskich rekonstruowaną formą zaimka 1 os. l. poj. jest zarówno *aku, jak i *(N)ken, Blust doszedł do wniosku, że w językach poza Tajwanem (a zatem w czasie wspólnoty językowej pmp.) sufix -en nabrał znaczenia celowego (ang. *goal focus*), podczas gdy w pan. miał on wyrażać jedynie, czy osoba wypowiadająca zaimek 1 os. l. mn. (!) chce zaznaczyć, że jest lub nie jest członkiem grupy, o której mówi. Wielką literą oznaczane są fonemy, co do których wartości uczeni nie są pewni.
3. Wszystkie języki poza Tajwanem posiadają wspólną cechę. W porównaniu z rekonstruowanym prajęzykiem zatraciły one *S (pisane wielką literą, gdyż wartość tego fonemu jest trudna do dokładnego zrekonstruowania) w pozycji przed spółgłoską oraz na końcu wyrazu. Dlatego np. pan. *kuSkuS > pmp. *kuku ‘paznokiec’, pan. *tuqaS > pmp. *tuqa ‘stary’.
4. Rekonstruowany język pmp. posiada, w przeciwieństwie do języka pan., czasownikowe prefiksy *paŋ- i *maŋ-. Ich funkcja polega na przeformułowywaniu czasowników, dla których podmiotem jest *patients*, w czasowniki, dla których podmiotem jest *agens*: czyli przekształcaniu czasowników strony biernej w czasowniki strony czynnej. Miały zatem, by tak powiedzieć, charakter regulujący dla diatezy zdania.
5. Złanie się pan. *t z *ts, czego rezultatem było pmp. *t. Warto przy tym zwrócić uwagę, że dwa języki na Tajwanie też mają tę cechę (Amis i Bunun). Jednakże mogły równie dobrze przejść analogiczną zmianę niezależnie: nie da się właściwie uznać, że wymienione dwa języki należą do grupy języków pochodzących z pmp. Kolejne dwie innowacje fonologiczne to złanie się pan. *L i *n w pmp. *n oraz pan. *S i *h w pmp. *h.

Klasyfikacja przedstawiona i utrzymana przez R. Blusta nie jest jedyną, jaką zaproponowano. Była jednak pierwszą próbą usystematyzowania języków austronezyjskich w perspektywie historycznej. Sam jej autor zdaje

sobie sprawę, że jest z nią wiele problemów: np. nie jest pewien, czy języki WMP stanowią rzeczywiście odrębną grupę (por. rozdz. 2.3.3) (Blust 1985). Z istnieniem grupy CEMP, czyli kolejnej z „lewej odnogi” drzewa genealogicznego, Blust nie ma takich problemów. Podaje następujące argumenty.

1. Redukcja zbitek spółgłoskowych w reduplikowanych wyrazach jednosylabowych, np. pmp. *bukbuk > pCEMP *bubuk ‘ryjkowcowaty (rodzaj owada)’, pmp. *mekmek > pCEMP *memek ‘tarta bułka’.
2. Nieregularne zmiany fonologiczne w pięciu jednostkach leksykalnych:
 - ‘wracać’ (pmp. *uliq > pCEMP *oliq), ‘kto?’ (pmp. *i-sai > pCEMP *i-sei),
 - ‘czarny’ (pmp. *ma-qitem > pCEMP *ma-qet əm), ‘przebywać’ (pmp. *maRi > pCEMP *mai), ‘siedzieć’ (pmp. *tudan > pCEMP *to-dan).
3. 33 innowacje leksykalne, tj. wyrazy takie, które nie wydają się mieć odpowiednika w języku pramalajsko-polinezyjskim. Niektórych wyrazów o danym znaczeniu w ogóle dla pmp. się nie rekonstruuje. Innowacje znajdują się w bardzo różnych polach semantycznych: ‘szczur’ (pmp. *ka-labaw, pCEMP *kanzupay), ‘głos’ (pmp. brak, pCEMP *liqə), ‘przepaska’ (pmp. brak, pCEMP *malu), ‘język’ (pmp. *dilaq, pCEMP *maya), ‘nakreślać’ (pmp. *surat, pCEMP *tusi), ‘śmiech’ (pmp. *tawa, pCEMP *malip), ‘miotła’ (pmp. brak, pCEMP *saRa), ‘kuskus’ (pmp. brak, pCEMP *kandoRa), ‘jamraj’ (pmp. brak, pCEMP *mansar/mansər), ‘żółw szylkretowy’ (pmp. brak, pCEMP *keRa(ŋ)), ‘rosa’ (pmp. *amuR, pCEMP *au), ‘robić, tworzyć’ (pmp. brak, pCEMP *bai), ‘przynęta’ (pmp. *paen, pCEMP *bayan/payan), ‘blisko’ (pmp. *hazani, pCEMP *da ŋi), ‘różnić się’ (pmp. brak, pCEMP *kese), ‘głęboki’ (pmp. *daem, pCEMP *laman), ‘płucać gardło’ (pmp. *muRmuR, pCEMP *pupuR), ‘gruby (o materiale)’ (pmp. *kapal, pCEMP *t əlu), ‘piec ziemny’ (pmp. brak, pCEMP *qumun), ‘iść’ (pmp. *lakaw/panaw, pCEMP *ba), ‘część, strona’ pmp. brak, pCEMP *balaŋ), ‘ramię, ręka’ (pmp. *qa-lima pCEMP *baRa), ‘pokrywać’ (pmp. brak, pCEMP *lama), ‘dzika kaczką’ (pmp. brak, pCEMP *ŋaRa), ‘policzek’ (pmp. brak, pCEMP *papaR), ‘zabraniać’ (pmp. *palihi, pCEMP *tambu), ‘wiał’ (pmp. *hiup, pCEMP *upi), ‘łódka’ (pmp. brak, pCEMP *waŋka), ‘śpiewać’ (pmp. brak, pCEMP *wari), ‘dojrzały’ (pmp. *ma-esak, pCEMP *madar), ‘nieprzyjemny zapach’ (pmp. *bahu, pCEMP *mapu) oraz prefiks wzajemności: (pmp. brak, pCEMP *paRa-). Fakt, że pewne leksemy nie są rekonstruowane dla pmp., nie oznacza, że w tym języku nie istniały słowa

denotujące przynajmniej niektóre wymienione elementy rzeczywistości pozajęzykowej. Znaczy to jedynie tyle, że na podstawie materiału z języków wywodzących się z pmp. nie da się ustalić, jak dany wyraz mógł brzmieć. Jest jednak, jak się wydaje, pewne odstępstwo. Choć Blust tego nie mówi, warto zwrócić uwagę, że niektóre z innowacji w pCEMP dotyczą fauny (szczur, jamraj, żółw szylkretowy, dzika kaczka), z których tylko jedna jest rekonstruowana dla pmp. Możliwe, że użytkownicy pmp. tych zwierząt (poza szczurem) nie znali, a dopiero ich potomkowie posługujący się pCEMP stanęli przed koniecznością nazwania nowo poznanego elementu przyrody. Skoro zaś tak, to nie da się wykluczyć, że są to zapożyczenia z języków substratowych (por. rozdz. 0). Prawdopodobieństwo, że dane słowo to pożyczka, jest spore, gdy słowo w pCEMP zupełnie różni się od obecnego w pmp. rekonstruowanego wyrazu.

4. Odpowiedniości strukturalne. Blust utrzymuje, że rozpowszechnione są we wschodniej Indonezji i w Oceanii dwie cechy:
 - a) użycie proklitycznych znaczników podmiotu w grupie orzeczenia;
 - b) zaznaczana morfologicznie różnica między posiadaniem „zbywalnym” (np. „moje pieniądze”) a „niezbywalnym” (np. „moja matka”) (ang. *alienable and inalienable possession*).

Jednakże nie można wykluczyć, na podstawie pewnych danych, że tego typu innowacje przebiegły obok siebie w CMP i Oc. Dlatego Ross (1988: 96) zastanawia się, czy niemożliwe jest zapostulowanie istnienia podgrup CMP, SHWNG i Oc. jako równorzędnych spadkobierców CEMP.

5. Nieregularne zmiany morfologiczne w czterech leksemach: ‘co?’ (pmp. *apa, pCEMP *sapa), ‘cztery’ (pmp. *hepat, pCEMP *pat, *pati), ‘ziewać’ (pmp. *ma-huab, pCEMP *mawab), ‘zawstydzony’ (pmp. *ma-hiaq, pCEMP *mayaq).

Kolejna „lewa odnoga” drzewa genealogicznego Blusta obejmuje języki CMP. Uczony przedstawił takie dowody mające świadczyć o odrębności tej grupy. Jednakże sam widzi niekiedy niedoskonałości swoich argumentów i podaje kontrargumenty do swojej własnej hipotezy. Co ważne, opisuje zmiany, jakie zaszły w CMP od etapu MP, nie zaś CEMP.

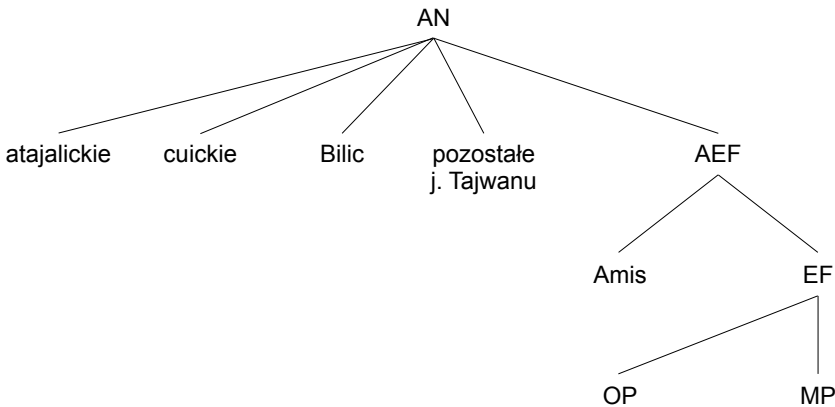
1. Zanik samogłoski w trzeciej sylabie od końca wyrazu, jeśli była to samogłoska nagłosowa lub gdy poprzedzał ją dźwięk gardłowy *h- lub *q-. Co ważne, te trzysylabowe wyrazy postulowane dla pmp. zachowały się w językach Oc., zatem byłaby to innowacja typowa dla grupy CMP. Niemniej jednak Blust przyznaje, że istnieją kontrprzykłady.

2. „Obcięcie głajdu” (ang. *glide truncation*): monoftongizacja oryginalnych dyftongów poprzez zanik głajdu: *-aj̥ > -a; *-au̥ > -a; *-uj̥ > -u. Ta zmiana nie jest poświadczona nigdzie poza wschodnią Indonezją. Blust przyznaje, że niewykluczone, iż zmiana tego typu zaszła niezależnie w indywidualnych językach i może nie być mocnym dowodem na przynależność języków do jednej grupy.
3. W wielu językach CMP spółgłoski bezdźwięczne zwarte zostały udźwięcznione pod wpływem poprzedzającej je spółgłoski nosowej – zarówno w zbitkach spółgłoskowych w obrębie morfemu, jak i na granicy morfemów, np. pmp. *ma-putiq > Buru *boti* ‘biały’.
4. Nieregularne zmiany głosowe, np. ‘pandan’ (pmp. *pandan, pCMP *pendan) – trzeba tu zaznaczyć, że choć przykłady takiego nieregularnego rozwoju znane są z wyspy Flores i archipelagu Leti-Moa, nie występują na południowych i centralnych Molukach, ‘nowy’ (pmp. *baqeRu, pCMP *beqeRu).
5. 25 leksykalnych innowacji: ‘mętnie widzieć’ (pmp. brak, pCMP *balabu), ‘mieszać’ (pmp. brak, pCMP *balik), ‘ciąć drewno’ (pmp. brak, pCMP *beta), ‘ciągnąć’ (pmp. brak, pCMP *dada), ‘przebijać’ (pmp. brak, pCMP *dodok), ‘powyżej’ (pmp. brak, pCMP *letay), ‘hak’ (pmp. *kawit, pCMP *gae), ‘wzywać psa’ (pmp. brak, pCMP *kati), ‘zerwać’ (pmp. brak, pCMP *ketu), ‘przenosić przy użyciu dyszla’ (pmp. brak, pCMP *lemba), ‘nadmiar’ (pmp. brak, pCMP *lesi), ‘wyjść’ (pmp. brak, pCMP *lesu), ‘most’ (pmp. brak, pCMP *letay), ‘wygiąć’ (pmp. brak, pCMP *leu), ‘głos, dźwięk’ (pmp. brak, pCMP *liRi), ‘odciąć kawałek’ (pmp. brak, pCMP *lolan), ‘podwinąć, zakasać’ (pmp. brak, pCMP *lunu), ‘gdzie’ (pmp. *i-nu, pCMP *mpae), ‘spiać razem’ (pmp. brak, pCMP *peu), ‘dym’ (pmp. *qasu, pCMP *masu), ‘podnosić’ (pmp. brak, pCMP *silu), ‘szyć’ (pmp. *tahiḡ, *zaqit, pCMP *sora), ‘róg’ (pmp. brak, pCMP *sula), ‘nie’ (pmp. brak, pCMP *ta), ‘ucho’ (pmp. *taliḡ, pCMP *tilu).

Grupa SHWNG jest dość słabo poświadczona. Wydaje się, że to podział czysto geograficzny i nie znajduje odzwierciedlenia w strukturach języków. Jako że Blust jest prekursorem w dziedzinie grupowania języków austronezyjskich, badacze, którzy później proponowali swoje wersje drzewa genealogicznego, musieli się do niego odwoływać i komentować jego argumentację.

2.3.3. Alternatywne propozycje

Badania dowodzą, że migracja z Tajwanu użytkowników wczesnej odmiany języka austronezyjskiego musiała rozpocząć się w południowo-wschodniej części wyspy: w miejscu występowania języka Amis. L.A. Reid zwrócił uwagę, że ta nazwa przypomina rekonstruowany dla pan. wyraz *qamis ‘północ’. Być może więc jest to nazwa, którą nadano temu językowi w momencie po pierwszej migracji, gdy względem migrantów rzeczywiście był językiem używanym „na północy”. Uczony zaproponował, żeby uznać Amis za język należący do tej samej gałęzi drzewa genealogicznego, co języki używane poza Tajwanem. Tę grupę nazwał językami Amis-pozatajwańskimi (ang. *Amis-Extra-Formosan*; AEF). Ta z kolei miała rozszczepiać się na Amis, który w porównaniu z innymi nie wykazuje już żadnych innowacji, i języki pozatajwańskie (ang. *Extra-Formosan*; EF), z kolei te drugie – na „zewnętrzne języki filipińskie” (ang. *Outer Philippines*; OP) w jednej gałęzi i wreszcie właściwe malajsko-polinezyjskie w drugiej. Jego propozycja przedstawia się zatem następująco.



W tym miejscu drzewo genealogiczne przedstawione przez Reida się urywa. M. Ross wskazuje jednak na problemy dotyczące kolejnych, niżej położonych na wykresie gałęzi. Zwraca uwagę, że „prawe odnogi” drzewa genealogicznego z propozycji Blusta (zob. rozdz. 2.3.1) prezentują język, którym posługiwała się ta część populacji, która w pewnym momencie wyemigrowała z dotychczasowego miejsca zasiedlenia. Nowe grupy języków powstały zatem w wyniku początkowej geograficznej separacji. Zauważa przy tym, że te, które znajdują się z „lewej strony” drzewa Blusta, wydają się nie posiadać wspólnego prajęzyka. Oto cytat z jego argumentacji (cyt. za: Tryon 2006: 27 – tłum. S.H.):

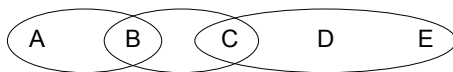
Wygląda na to, że osiadły prajęzyk zdywersyfikował się w lokalny ciąg dialektów jeszcze przed separacją. W tych przypadkach dialekty czy języki „tych, którzy zostali w domu” (ang. *stay-at-homes*), nie posiadają wyłączonego wspólnego przodka. Zamiast tego można mówić o wspólnym przodku o jeden poziom wyżej – z tymi językami, których użytkownicy migrowali.

Stąd pojawiają się jego zastrzeżenia przede wszystkim do grupy WMP. Na trudności z nią związane wskazywał również Blust. Otóż języki z tej postulowanej grupy nie wydają się posiadać wspólnych innowacji. Trudno zatem mówić o możliwości istnienia dla nich prajęzyka. Prawdopodobne jest natomiast, że stanowiły kontinuum dialektów. Niektórzy próbowali jednak pogrupować języki WMP. Dokonał tego np. M. Ruhlen. Oto jego podział (1987):

1. język Chamorro;
2. język palajski;
3. język wyspy Yap;
4. języki północnofilipińskie;
5. języki południowofilipińskie;
6. języki środkowofilipińskie;
7. języki południowego Mindanao;
8. języki Sulawesi;
9. języki Borneo;
10. języki Sama-Bajau;
11. języki sundajskie (ang. *Sundic*).

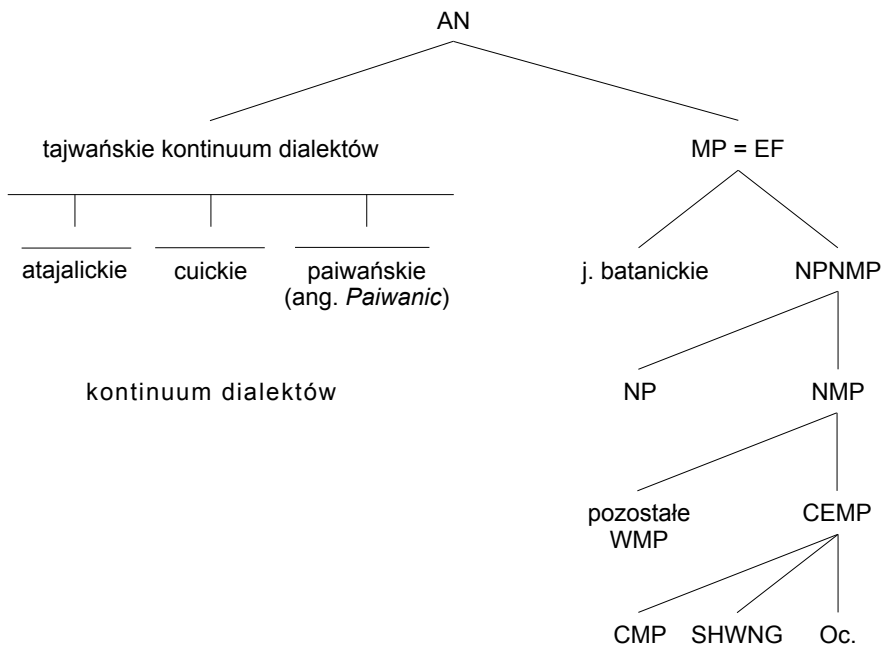
Jak widać, to podział czysto geograficzny, nie zaś typologiczny, zatem niewiele wnosi do rozważań na temat historii i rozwoju austronezyjskiej rodziny językowej (np. język wyspy Yap uważany jest za język oceaniczny). Nie będzie więc stanowił tu przedmiotu głębszej analizy.

Problem jest również z postulowanymi przez Blusta grupami niższego rzędu w „lewych odnogach” drzewa genealogicznego. Hipotetyczna grupa CMP nie posiada wspólnych innowacji. Te, które się pojawiają w językach mających należeć do tej grupy, nie obejmują całej grupy. Stanowią więc raczej kontinuum dialektów, dla których postulowanie prajęzyka jest trudne. Można to przedstawić za pomocą następującego schematu (kolejne litery symbolizują poszczególne języki, a elipsy – innowacje):



To dobra ilustracja założeń postulowanej przez J. Schmidta teorii falowej (niem. *Wellentheorie*). Zakłada ona, że każda zmiana językowa powstaje na określonym terenie, a następnie przemieszcza się w wyniku migracji. Zmiany są coraz mniej regularne, im dalej od centrum ich powstania. Dodatkowym czynnikiem powodującym nieregularności jest nakładanie się „fal zmian” (stąd nazwa) pochodzących z różnych centrów innowacji (Bańczewski et al. 1982: 54).

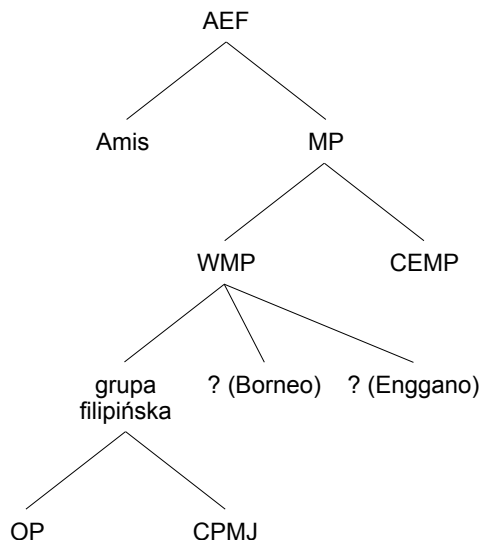
Nie ma jasności co do tego, gdzie to kontinuum dialektów powinno się znaleźć na drzewie genealogicznym: czy bezpośrednio pod CEMP, czy pod CMP.



M. Ross, opierając się nieco na Reidzie, zaprezentował (1994) następujące drzewo genealogiczne języków austronezyjskich. Przede wszystkim uznał, że bezpośrednimi spadkobiercami pan. były – z jednej strony – rzeczywiście pmp., natomiast z drugiej – tajwańskie kontinuum dialektów (ang. *Formosan dialect linkage*; FDL), nie zaś, jak proponował Blust, pojedyncze języki w dużym stopniu niezależne od siebie. Język pmp. zrównał, w przeciwieństwie do Reida, z językiem EF. Ross sugeruje, że języki MP = EF rozszczepiają się na dwie grupy: z jednej strony widnieją języki batanickie (ang. *Batanic*; Bat.), z drugiej zaś grupa o nazwie „języki jądrowe malaj-

sko-polinezyjskie/północnofilipińskie” (ang. *North-Philippines/Nuclear Malayo-Polynesian*; NPNMP). Ta grupa dzieli się na dwie: języki północnofilipińskie (NP) i jądrowe malajsko-polinezyjskie (NMP). Te ostatnie zaś posiadają dwie grupy języków potomnych – CEMP i „pozostałe języki WMP”. Jak zostało wspomniane (rozdz. 2.3.2), Ross wcześniej zaproponował, aby wyrastające z CEMP gałęzie CMP, SHWNG i Oc. były równorzędne.

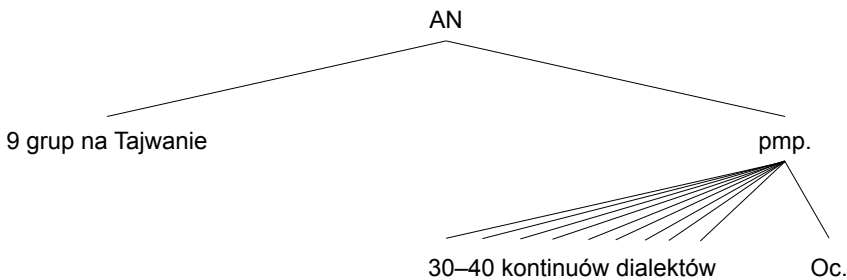
Reid zmienił nieco swoje poglądy na temat grupowania języków austronezyjskich. Zwrócił przede wszystkim uwagę na dolne części drzewa i przedstawił kolejną propozycję. Odbiega ona w znacznym stopniu od tego, co do tej pory zostało zaprezentowane. Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim fakt, że więcej uwagi poświęcił on „odnodze” języków WMP, których podgrupy, w przeciwieństwie do swoich poprzedników, rozpiął. Uznał, że języki WMP rozszczepiają się na (być może) trzy podgrupy, z czego tylko jednej jest pewien: grupy filipińskiej, która rozdzieliła się na OP i centralno-filipińsko-malajsko-jawajską (ang. *Central Philippines-Malayo-Javanic*; CPMJ).



Inny uczyony, R. David Paul Zorc proponuje utrzymanie pojedynczej linii języków filipińskich (1986). Opiera się w swoim twierdzeniu na fakcie istnienia wielkiej liczby innowacji leksykalnych rozprzestrzenionych na archipelagu Filipin. Jednakże komentatorzy podkreślają, że być może nie są to innowacje, a jedynie przypadki, w których w języku protofilipińskim występują kontynuanty z pmp., podczas gdy w językach poza Filipinami one

zanikły. Reid (1982: 212) dodaje: „Im dalej na południe Filipin, tym bardziej uwidacznia się wpływ centralnych języków filipińskich, zatem tym trudniejsze jest oddzielenie poszczególnych języków”.

Powyżej zaprezentowane ujęcia nie wyczerpują tematu podziału języków austronezyjskich. Najbardziej współczesną tendencją wśród uczonych jest porzucanie sztywnych ram grup języków, które zostały zaproponowane przez Blusta, a przez to niejako narzucone kolejnym badaczom. Coraz częściej uznaje się, że jego drzewo genealogiczne jest błędne, a prawidłowe okazuje się założenie nieistnienia konkretnych grup języków, z których każda musiałaby być spadkobierczynią jednego prajęzyka, a raczej olbrzymich kontynuów dialektalnych. Właściwie jedyną grupą, której istnienia się nie kwestionuje, jest grupa języków oceanicznych. Schemat taki mógłby wyglądać następująco.



2.4. Języki oceaniczne

Przed przystąpieniem do przeglądu najważniejszych informacji składających się na współczesny stan badań nad językami oceanicznymi celowe jest przyjrzenie się zarysowi ich typologii. Zaskakiwać może fakt, że nie został do tej pory opublikowany typologiczny przegląd wszystkich języków oceanicznych. Wiele jest natomiast publikacji, głównie z lat 70. i 80. XX wieku, które porównawczo zestawiają cechy poszczególnych języków. Języki oceaniczne są w takim stopniu zróżnicowane, że wyciąganie wniosków jednakowych dla wszystkich z nich byłoby trudne. Można natomiast dojść do pewnych uogólnień.

W zakresie fonologii daje się np. zauważyć, że inwentarze fonemów w językach tej podgrupy są zwykle mniej rozbudowane niż w innych językach austronezyjskich. Sylaby mają tendencję do występowania w postaci CV, mocno ograniczone są również zbitki spółgłoskowe. Sporym problemem

jest istnienie zjawiska, które uczeni określili jako „cross-over” (zob. rozdz. 2.4.3), czyli pojawianie się elementu nosowego przy spółgłoskach zwartych w jednych językach, a w innych nie. Zmiany głosowe od pOc. do poszczególnych języków-córek bywają trudne do przewidzenia, choć inwentarz fonemów języka praooceanicznego jest relatywnie dobrze zrekonstruowany.

Rzeczowniki są często kategoryzowane na dwa sposoby. Po pierwsze, występują rzeczowniki „bezpośrednio lub pośrednio posiadane” (ang. *directly or indirectly possessed*). Formalnie różnica polega na tym, że te pierwsze mają sufiks posesywny, podczas gdy te drugie – nie. Po drugie, rzeczowniki mogą być osobowe, „miejscowe” (ang. *local*) i „wspólne” (ang. *common*). Rzeczowniki osobowe to grupa, w której znajdują się imiona własne oraz, w niektórych językach, nazwy stosunków pokrewieństwa denotujące konkretną osobę z punktu widzenia osoby mówiącej (np. „mój ojciec”). Rzeczowniki miejscowe to takie, które określają miejsca osobie mówiącej znane i jej bliskie (np. „dom”, „moja wioska”, „mój ogród” itp.). Rzeczowniki należące do klasy rzeczowników wspólnych to wszystkie pozostałe.

Języki oceaniczne w obrębie zaimków wyróżniają pierwszą, drugą i trzecią osobę bez rozróżnienia rodzaju gramatycznego. Występuje liczba pojedyncza i mnoga. Niekiedy również liczba podwójna, ale zazwyczaj jej utworzenie związane jest z gramatyzacją zwrotów, w których używano liczebnika ‘2’. Niemal we wszystkich językach oceanicznych zaimki pierwszoosobowe liczby mnogiej dzielą się na inkluzywne (ang. *inclusive*), czyli takie, w których osoba, mówiąc „my”, uwzględnia adresata swojej wypowiedzi, i ekskluzywne (ang. *exclusive*), których znaczenie brzmi „my, ale bez ciebie”. W językach indoeuropejskich takiego rozróżnienia nie było. Nie występowało też na etapie prajęzyka. Jedynie kilka języków oceanicznych nie ma tej cechy. Największym z nich jest język Kiribati.

Większość języków wykazuje szyk SVO, jednakże istnieją też licznie reprezentowane języki o szyku SOV, VSO i VOS. Uczeni wyróżniają też języki o szyku TVX, gdzie T to temat (ang. *topic*), a X to remat (ang. *arguments other than topic*, dosł. „argumenty inne niż temat”). Celowe jest wspomnienie, że języki oceaniczne nie mają tendencji do tworzenia bardzo rozbudowanych konstrukcji zdaniowych. Nie rozwinął się w nich także system markowania zależności podrzędności pomiędzy zdaniem. Jeśli natomiast użytkownik języka chce połączyć wypowiedzenia na zasadzie relacji podrzędności, może to zrobić za pomocą jednego z niewielu spójników.

2.4.1. Uwagi ogólne. Postulowana kolebka

Wśród uczonych panuje powszechna zgoda, że poznawaniu historii i pokrewieństwa języków oceanicznych nie zawsze sprzyja zastosowanie tradycyjnego drzewa genealogicznego, znanego doskonale z badań historyczno-porównawczych na gruncie europejskim. Dzieje się tak, ponieważ w tym rejonie świata wytworzyły się niekiedy niezwykle rozbudowane kontinua dialektów. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest tryb życia wczesnych społeczności oceanicznych i ogólnie – austronezyjskich. Największą społeczno-polityczną wspólnotę stanowiła wioska, a tożsamość mieszkańca tych terenów była bardzo silnie związana właśnie ze swoją wioską. Języki odgrywały w tym poczuciu tożsamości niezwykle ważną rolę, zatem przypadkowo wytworzone innowacje językowe mogły stawać się ważnym czynnikiem pozwalającym odróżnić swój język od języków okolicznych wiosek. Dlatego język małej społeczności może stosunkowo szybko stać się bardzo różny pod wieloma względami od języków sąsiadów (Lynch et al. 2002: 93).

Wyróżnia się obecnie w obrębie języków oceanicznych trzy jednostki niższego rzędu, które najprawdopodobniej wyewoluowały z języka praooceanicznego (pOc.). Nie stało się to jednak bezpośrednio – dwie z nich to nie grupy *sensu stricto*, a kontinua dialektów, które są spadkobiercami dawnych kontinuuów dialektów, których wspólnym przodkiem wydaje się język pOc. Należy zaznaczyć przy tym, że uważa się, iż pierwotnie nie stanowił on kontinuum dialektów, a był to jeden język, z którego wyewoluowały wszystkie, które dzisiaj nazywamy językami oceanicznymi. Są to:

1. „rodzina” Wysp Admiralicji (ang. *Admiralties family*; AF);
2. kontinuum zachodniooceaniczne (ang. *Western Oceanic linkage*; WOc.);
3. kontinuum centralno-wschodnio-oceaniczne (ang. *Central-Eastern Oceanic*; CEOc.).

Do wymienionych grup należą wszystkie znane na dzień dzisiejszy języki oceaniczne z wyjątkiem tych występujących na Wyspach św. Macieja: Mussau i Tench – oraz języka wyspy Yap. Te nazywa się po prostu „pozostałymi”.

Wyraz „rodzina” został wzięty w cudzysłów (podobnie będzie i w dalszych rozdziałach), ponieważ w nomenklaturze językoznawstwa oceanicznego termin ten funkcjonuje inaczej niż w sposób przedstawiony we wstępie do niniejszej pracy. Nie jest to najwyższy stopień organizacji języków, a grupa o strukturze hierarchicznej – innej niż kontinua języków. Również niektóre nazwy „rodzin” lub kontinuuów języków są napisane w cudzysłowie. Wynika to z faktu, że wiele spośród tych terminów nie funkcjonuje w polskiej

nomenklaturze, a zatem są to wyrazy utworzone na potrzeby niniejszej publikacji jako kalki z języka angielskiego. Zawsze obok proponowanej polskiej nazwy danej grupy języków jest podawany angielski oryginalny termin.

Ważną konstatacją jest to, że separacja języków z gałęzi oceanicznej prawdopodobnie rozpoczęła się wraz z migracją ludów posługujących się dialektem należącym do grupy/kontinuum EMP, tzw. językiem przedpraoceanicznym. Musieli oni wyruszyć z okolic Zatoki Cenderawasih na wschód wzdłuż północnego wybrzeża Nowej Gwinei. Ponieważ, jak już wspomniano, wszystkie języki oceaniczne pochodzą od jednego języka, a nie kontinuum dialektów, słuszne wydaje się twierdzenie, że taka migracja nastąpiła jednorazowo. Istnieją dwie koncepcje co do tego, gdzie ostatecznie wytworzył się język praoceaniczny. Prawdopodobnie nastąpiło to na północno-wschodnim wybrzeżu Nowej Gwinei albo na północy wyspy Nowa Brytania, przy czym więcej argumentów, na czele ze stopniem lingwistycznego zróżnicowania, przemawia za tą drugą hipotezą (Lynch et al. 2002: 97).

Niektórzy badacze sugerują, że języki Wysp św. Macieja i Yap są bliżej spokrewnione z językami Rodziny Wysp Admiralicji niż z innymi językami oceanicznymi. To by oznaczało, po pierwsze, że użytkownicy wczesnego języka oceanicznego zasiedlili Wyspy Admiralicji, zmierzając tam z Nowej Brytanii poprzez Wyspy św. Macieja, a dzisiejszy język tych wysp jest potomkiem języka ich pierwszych kolonizatorów, a po drugie, że wcześnie kolonizatorzy Wysp Admiralicji dotarli do Wyspy Yap.

2.4.2. Szczegółowy podział języków oceanicznych

Wyżej znalazła się informacja, że języki oceaniczne nie dają się ujmować w prostą genealogiczną klasyfikację, którą można by było przedstawić za pomocą drzewa, tymczasem niniejszy podrozdział dedykowany jest właśnie podziałowi, klasyfikacji tych języków. Wymaga to wyjaśnienia. Rzeczywiście, większość języków z grupy oceanicznej tworzy kontinua, zatem są to języki pozostające między sobą w relacji raczej „bliźniaczej” niż języka-matki i języka potomnego. Niemniej jednak jedne języki, nazwijmy je A, B i C w obrębie jednego kontinuum mogą prezentować charakterystyczny zestaw innowacji, które obce są innym językom tego samego kontinuum: D, E i F, przy czym niektóre z tych języków, np. B i C dzielą nieznaną językowi A innowację z, przykładowo, językiem D i E – zatem te innowacje się niejako „zazębiają”. Nie wszystkie języki w obrębie jednego kontinuum są tak samo sobie wzajemnie bliskie i do tego nawiązuje przywołana poniżej szczegółowa klasyfikacja: do sytuacji lingwistycznej „na samym dole”, tj. pomiędzy danymi językami, a nie grupami języków.

2.4.2.1. Rodzina Wysp Admiralicji

Rodzina Wysp Admiralicji dzieli się na dwie grupy. Grupę zachodnią konstrytuują języki, którymi posługują się mieszkańcy wysp Wuvulu, Aua i Seimat. Do grupy wschodniej zalicza się natomiast języki wyspy Manus i okolicznych wysepek oraz Wysp Hermit (Ross 1988: 342–345). W sumie wyszczególnia się 27 języków na Wyspach Admiralicji (Blust 1996: 2–3):

1. Wuvulu-Aua;
2. Kaniet (wymarły);
3. Seimat/Ninigo;
4. Hermit;
5. Bipi-Sisi;
6. Lindrou/Salien/Nyada;
7. Sori-Harengan;
8. Likum;
9. Levei-Tulu;
10. Ponam;
11. Andra-Hus;
12. Ere-Lele-Kele-Kuruti;
13. Pelipowai/Bohuai/Pahavai;
14. Nane;
15. Okro;
16. E;
17. Leipon/Pityilu;
18. Titan/Manus/M'bunai/Tito;
19. Nali/Yiru;
20. Loni;
21. Mokerang;
22. Papitalai;
23. Pak-Tong;
24. Baluan-Lou-Pam;
25. Lenkau;
26. Penchal;
27. Naua.

AF jest zdefiniowana za pomocą innowacji. J. Lynch podał, za M. Rossem, cztery najważniejsze z nich (Lynch et al. 2002: 99):

1. Praoceaniczne *R przeszło w *y w pra-AF przed samogłoskami przednimi, a w innych pozycjach zanikło.
2. Enklityki wyrażające posiadacza zostały zastąpione w pra-AF przez zaimki.

3. Praoceaniczny zaimek *kita, oznaczający 1. os. l. mn. inkluzywnej, został zastąpiony w języku pra-AF przez *ta, mimo że regularny rezultat zmiany brzmiałby *ita.
4. Praoceaniczny rodzajnik dla rzeczowników „wspólnych” (ang. *common*, por. wyżej) *na zlał się z rzeczownikami rodzaju wspólnego, co poskutkowało fonologicznymi zmianami w niektórych nagłosowych spółgłoskach tych rzeczowników. Zaszło zjawisko, które M. Ross nazwał „wtórnym stopniem nosowym” (ang. *secondary nasal grade*).

2.4.2.2. Kontinuum zachodniooceaniczne

Kolejni spadkobiercy języka praoceanicznego to języki należące do kontinuum zachodniooceanicznego: WOc. Dzieli się ono na trzy pomniejsze kontinua:

1. kontinuum mezo-melanezyjskie (ang. *Meso-Melanesian linkage*; MM);
2. kontinuum cypla papuaskiego (ang. *Papuan Tip linkage*; PT);
3. kontinuum północnej Nowej Gwinei (ang. *North New Guinea linkage*; NNG).

Być może języki północnej części dawnej indonezyjskiej prowincji Irian Jaya (Irian Zachodni) formują jeszcze jedno kontinuum niezależne od każdego z powyższych trzech. Określane jest jako Sarmi/Jayaputra, ponieważ scala z sobą wcześniej postulowane dwie grupy języków: Sarmi i Jayaputra (Ross 1996 I). Według innych uczonych języki Sarmi/Jayaputra (SJ) można zaliczyć do NNG. Trzeba tu odnotować, że obecnie terytorium Irianu Zachodniego nosi nazwę prowincji Papua oraz Papua Zachodnia.

Najbardziej charakterystyczną innowacją odróżniającą języki WOc. od od innych oceanicznych jest podmienienie niezależnego zaimka 3. os. l. mn. *(k)ira przez *idri[a]. Istnieją co prawda nieliczne przykłady języków MM i PT, które nie podległy tej innowacji (Ross 1988: 352–357), ale oznacza to tylko, że zmiana ta zaszła w momencie, gdy WOc. było już kontinuum dialektów, a innowacja nie dotarła wszędzie. Rozpadło się ono na trzy „podsieci” będące przodkami dzisiejszych kontinuum MM, PT i NNG. To, że już wtedy były to kontinua, a nie poszczególne języki, tłumaczy, dlaczego niektóre z tych języków nie przejęły wspomnianej innowacji. Drugą innowacją (Ross 1988: 357–360) miałoby być wprowadzenie rodzajnika nieokreślonego *ta, który pochodziłby z wyrazu oznaczającego ‘jeden’. Istnieją jednak też interpretacje, zgodnie z którymi jest to element odziedziczony z pOc., a wcześniej z pmp. (Lynch et al. 2002: 101).

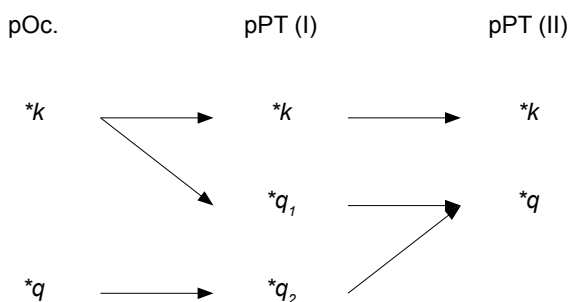
Każde z trzech wymienionych zachodniooceanicznych kontynuów posiada rozbudowaną strukturę wewnętrzną. Można dzięki temu zauważyć, jak ogromna różnorodność językowa występuje na tym obszarze. MM dzieli się na trzy główne części. Pierwszą z nich jest język Bali-Vitu (BV). Pozostałe dwie to znowu kontinua językowe: kontinuum Półwyspu Willaumez (ang. *Willamez linkage*; WL) oraz kontinuum Nowej Irlandii i północno-zachodnich Wysp Salomona (ang. *New Ireland/Northwest Solomonian linkage*; NINS). Języki należące do tego ostatniego rozpościerają się na odległości ponad 1000 kilometrów: od Nowego Hanoweru znajdującego się w Archipelagu Bismarcka do wyspy Santa Isabel należącej do Wysp Salomona. Oczywiście zatem, że właśnie to kontinuum NINS jest najbardziej zróżnicowane, a jego historia najtrudniejsza do dokładnego odtworzenia. Dzieli się ono na kilka mniejszych kontynuów, grup oraz pojedynczych języków. Są to: grupa (nazywana też „rodziną”) Tungag/Nalik (TN), kontinuum Tabar (Ta.), kontinuum Madak (Ma.), język Tomoip (To.) i kontinuum św. Jerzego (ang. *St. George linkage*; SG), które z kolei rozbija się na języki południowej Nowej Irlandii (ang. *South New Ireland languages*; SNI) i kontinuum północno-zachodnich Wysp Salomona (ang. *Northwest Solomonian linkage*; NS). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że Santa Isabel jest najdalej wysuniętym na południowy zachód miejscem użytkowania języków z kontinuum WOC. (konkretnie: MM > NINS > NS). Na Wyspach Salomona daje się zauważyć dość wyraźna granica między językami WOC. i CEOC. Główną różnicą wyodrębniającą te dwa kontinua języków jest sposób rozwoju praoceanicznego *R. W ten sposób zaznacza się spółgłoskę drżącą języczkową.

1. W wszystkich językach PT i MM, pOC. *R zlało się z *r, podobnie jak w większości NNG.
2. W AF *R zanikło przed wysokimi samogłoskami, a przed niewysokimi samogłoskami jest odzwierciedlone jako /h/, /y/ lub /ɥ/, w zależności od języka, natomiast pOC. *r zachowane jest bez zmian jako /r/ i pOC. *l nie ulega zmianie, pozostając /l/.
3. W „rodzinie” SES (czyli południowo-wschodnich Wysp Salomona, należącej do CEOC, zob. rozdz. 2.4.2.3) pOC. *R zlało się z pOC. *l.

Co więcej, uczeni są zdania, że ekspansja użytkowników WOC. doprowadziła do osiedlenia się osób mówiących językami z tego kontinuum na terenach, gdzie już mieszkali użytkownicy języków oceanicznych, tyle że z kontinuum CEOC.

Nie ma powszechnej zgody co do tego, czy kontinuum PT wywodzi się z jednego prajęzyka pra-PT, czy należy założyć małą grupę spokrewnionych języków, która dała początek dzisiejszym ich językom potomnym. Podejmuje się co prawda próby rekonstrukcji języka pra-PT (Ross 1988: 190–213),

niemniej jednak fakt, że wzmiankowana innowacja **idri[a]* nie jest odzwierciedlona we wszystkich językach PT, może wskazywać, iż mamy do czynienia z małym prakontinuum. Przyjmuje się, że niektóre zmiany fonologiczne mogą być charakterystyczne dla wszystkich języków PT. Pierwszym przykładem podawanym przez uczonych jest rozszczepienie się pOc. **k* na pPT **k* i **q*, a następnie zlanie się tego **q* z kontynuantem pOc. **q* (wiadomo to stąd, że inne języki oceaniczne wykazują prostą kontynuację **k > k*, **q > q*):



Drugim – przejście pOc. **ñ* w pPT **n*. Jednakże wydaje się, że to drugie postulowane prawo głosowe nie objęło tylko jednego praoceanicznego wyrazu, co jest zjawiskiem dość niezwykłym. pOc. **ñamuk* > pPT **ñamuk* ‘komar’. Nie można w tym miejscu założyć, że słowo to weszło do użytku w językach PT już po wygaśnięciu tego prawa głosowego, gdyż słowo denotujące komara rekonstruuje się dla języka praoceanicznego na równi z innymi wyrazami posiadającymi fonem **ñ*. Być może nagłosowe *ñ*- zostało restytuowane na zasadzie onomatopei.

Wewnętrzna struktura kontinuum PT jest mniej skomplikowana niż MM. Przyjmuje się podział na „jądrowe” i „peryferyjne” kontinuum cypla papuańskiego (ang. *Nuclear Papuan Tip linkage*; NPT, *Peripheral Papuan Tip linkage*; PPT). To pierwsze dzieli się na kontinuum suauickie (ang. *Suauic linkage*; SL) oraz kontinuum północnego lądu stałego i wysp d’Entrecasteaux (ang. *North Mainland/d’Entrecasteaux linkage*; NMDE). PPT ma bardziej złożoną strukturę. Wyodrębnia się jedno kontinuum: Kilivila/Misima (KM), które dzieli się na dwie „rodziny”: Kilivila (Kil.) i Misima (Mis.), a obok KM też na dwie „rodziny”: Nimoa/Sudest (NSu.) i centralnopapuaską (ang. *Central Papuan family*; CPF) Różnorodność PPT wskazuje, że użytkownicy wcześniejszych postaci tych języków emigrowali znacznie szerzej i wcześniej niż plemiona używające wczesnych odmian NPT. Możliwe ponadto, jeśli spojrzymy na ich położenie geograficzne, że niektóre zmiany uważane za

wspólne innowacje to rezultaty niezależnej ewolucji. Gdyby to była prawda, być może należałoby postulować, że PT nie rozszczepia się na dwie sieci dialektów, i założyć, iż NPT, KM, NSu i CPF są względem siebie równorzędne.

Oprócz wspomnianych wyżej innowacji fonologicznych postuluje się istnienie również cech morfosyntaktycznych, które wyróżniają języki kontinuum cypla papuaskiego (Lynch et al. 2002: 104):

1. Wszystkie języki PT z wyjątkiem NSu. i Kil. posiadają szyk SOV. Te, które są wyjątkami – SVO.
2. Wszystkie języki PT poza Kil. i językami Magori oraz Yoba należącymi do CPF wykazują postpozycję i wszystkie poza językiem Tubetube odzwierciedlają rozwój postulowanej dla pPT postpozycji zaznaczającej miejscownik **iai* (< pOc. przyimek **i* + anafora notująca miejscownik **ai*).
3. Języki PT poza tymi należącymi do Kil. mają zaimkowy posesywny sufiks (ang. *pronominal possessive suffix*) przy przymiotnikach, zarówno tych występujących w funkcji predykatywnej, jak i atrybutywnej. Musi on zachowywać zgodność z osobą i liczbą rzeczownika, który określa (Ross 1998).
4. Wszystkie języki PT poza Mis. i NSu. posiadają przyimkowy sufiks posesywny zarówno w swojej prymarnej funkcji, jak i jako przyimkowy sufiks dołączany do czasownika, markujący obecność dopełnienia.
5. Żaden język PT nie posiada kontynuantu rodzajników **a*, **na* i **ta*. Żaden też nie posiada rodzajnika dla rodzaju wspólnego.

Spśród trzech kontinuuów, na które rozbija się WOc., najbardziej złożoną strukturę wewnętrzną ma NNG. Największa różnorodność lingwistyczna występuje w okolicach cieśniny Vitiaz Strait. Stąd też ten region jest postulowaną kolebką całego kontinuum NNG. W podstawowym zakresie NNG dzieli się na trzy–cztery „rodziny” i kontinua. Liczba ta waha się w zależności od tego, czy języki Sarmi/Jayapura uzna się za należące do NNG, czy nie (por. wyżej). Oprócz niej wyszczególnia się kontinuum Schouten (Sch.) i „rodziny”: Zatoki Huona (ang. *Huon Gulf family*; HG) i Ngero/Vitiaz (NgV). Do HG należą: kontinuum północnej Zatoki Huona (ang. *North Huon Gulf linkage*; NHG), kontinuum południowej zatoki Huona (ang. *South Huon Gulf linkage*; SHG), rodzina Makrham (Mak.) i język Numbami (Num.). Do NgV zaś – „rodzina” Ngero (Ng.) i kontinuum Vitiaz (Vit.), które z kolei rozbija się na „rodziny”: Bel i Mengen (Men.) oraz kontinuum południowo-zachodniej Nowej Brytanii (ang. *Southwest New Britain linkage*; SNB). To właśnie rodzina Bel zrzesza języki, których użytkownicy

zamieszkują okolice cieśniny Vitiaz Strait – tam też występuje największa różnorodność języków w całym NNG i WOc.

2.4.2.3. Kontinuum centralno-wschodnio-oceaniczne

Kontinuum CEOc. jest odzwierciedleniem kierunku pierwszej ekspansji użytkowników języka praoceanicznego na wschód. J. Lynch i D.T. Tryon zaprezentowali (1985) 15 morfologicznych innowacji, którymi cechują się języki oceaniczne „poza Wyspami Admiralicji, Nową Kaledonią oraz kontinuum WOc”. To oni nazwali te języki CEOc. Wyszczególnione przez nich innowacje morfologiczne to:

1. **muni* – formacja będąca albo przyimkiem wprowadzającym celownik lub przyimkowy czasownik (ang. *prepositional verb*);
2. **ni* – partykuła przedczasownikowa (ang. *preverbal*) stanowiąca wykładnik podmiotu zdania w drugiej osobie liczby pojedynczej;
3. **le* – przyimek wprowadzający miejscownik (nieregularny rozwój z pOc. **lo*);
4. **(n)tewa* – ‘jeden’;
5. **po(η)koto* / **poto(η)ko* – ‘blisko, w pobliżu’;
6. **(q)a* – rodzajnik osobowy;
7. **ma* – partykuła przedczasownikowa denotująca tryb *realis*, w jednych językach zaczęła pełnić funkcję zaznaczania czasu przeszłego, w innych – nie-przyszłego;
8. **tua(i)* – partykuła czasownikowa, ‘*already, finished, long ago*’;
9. **(n)teŋma[na]* – partykuła spajająca liczebnik ‘dziesięć’ i cyfry od 1–9 w liczebnikach powyżej 10;
10. **ŋke* – partykuła przedczasownikowa markująca tryb warunkowy;
11. **pia* – ‘gdzie?’ (metateza, tj. zamiana fonemów miejscami z wyjściowego pOc. **pai*);
12. **tapa* – prefiks czasownikowy lub partykuła stanowiąca wykładnik spontanicznej akcji;
13. **(k)i* – sufix dołączany do rzeczowników denotujących posiadaną rzecz;
14. **i-* – cząstka dołączana do rzeczownika stanowiąca wykładnik osoby czynnej;
15. **ka-* – cząstka dołączana do rzeczownika stanowiąca wykładnik narzędnika.

System fonologiczny od czasu wspólnoty językowej miał nie ulec zmianie. Jedynymi zatem wyznacznikami odróżniającymi języki CEOc od innych oceanicznych były zdaniem Lyncha i Tryona powyższe zmiany. Jednakże,

jak się później okazało (Lynch et al. 2002: 108), kilka z tych innowacji udało się odnaleźć w językach poza kontinuum CEOc. Uczeni doszli na tej podstawie do wniosku, że nie są to centralno-wschodnio-oceaniczne innowacje, a należy datować te cechy na okres praooceaniczny. Chodzi o innowacje oznaczone numerami: 3, 6, 8, 11, 15. Do niektórych z nich dołączono objaśnienie, na czym dokładnie polegał błąd uczonych: (3) zaimek stanowiący wykładnik miejscownika **le* okazał się nie swoistym rozwojem pOc. **lo*, a rozpowszechnioną gramatyzacją praooceanicznego zwrotu **i lalo-ña* oznaczającego ‘w środku’⁸; (8) partykuła czasownikowa **tua(i)* nie jest innowacją, a pochodzi z pOc. **tu(q)aRi* ‘dawno temu’.

Ogólny kierunek ekspansji CEOc. przebiegał z zachodu na wschód, choć oczywiście kierunek ekspansji poszczególnych grup ludności był różny – gdy jest to istotne w badaniach nad historią języków, zostało wyraźnie zaznaczone.

W obrębie CEOc. uczeni wyróżniają pięć jednostek niższego rzędu. Trzeba na wstępie zaznaczyć, że wewnętrzna struktura kontinuum CEOc. jest najbardziej skomplikowana spośród kontinuum języków oceanicznych. Tych pięć jednostek to: „rodzina” południowo-wschodnich Wysp Salomona (ang. *Southeast Solomonic family*; SES), grupa wysp Utupua i Vanikoro (UVan.), kontinuum południowo-oceaniczne (ang. *Southern Oceanic linkage*; SO), kontinuum centralnopacyficzne (ang. *Central Pacific linkage*; CP) i „rodzina” mikronezyjska (ang. *Micronesian family*; MF). Jedynie grupy SES i MF definiowane są w całości za pomocą innowacji. Sugeruje to, iż pierwotna ekspansja przodków obecnych użytkowników tych języków była tak szybka, że innowacje nie zdążyły się na tym najwyższym poziomie organizacji języków wytworzyć. Natomiast, oczywiście, innowacje występują „głębiej”, już w obrębie tych rodzin czy kontinuum.

SES jest uważana za bardzo konserwatywną podgrupę, a przez to cenną w oceanicznych badaniach porównawczych. Ponadto języki należące do niej są stosunkowo mało zróżnicowane. Za najbardziej konserwatywny język SES uchodzi Bugotu (Bug.), którego użytkownicy zamieszkują północno-zachodnie krańce terytorium tego kontinuum, m.in. południowo-zachodni cypel wyspy Santa Isabel. Należy on do jednej z dwóch głównych podgrup

⁸ Problemem pozostawałoby, jak mogło do tak zaawansowanej redukcji dojść. Droga od **i lalo-ña* do **le* jest niezwykle długa. Z punktu widzenia fonetycznego najprostszą metodą pokonania tej znacznej odległości byłoby postulowanie mocnego akcentu, który spowodował zanik wszystkich pozostałych samogłosek, następnie apokopę wygłosowych spółgłosek, a w końcu zmianę barwy samogłoski. Nadal jednak pozostawałoby otwarte pytanie, dlaczego taka zmiana zaszła akurat w tej jednej formie-frazie. Z mojego punktu widzenia taka zmiana jest wysoce nieprawdopodobna. Nie można jednak jej zaistnienia wykluczyć.

SES: grupy Bugotu/Gela/Guadalcanal (BGG), obok podgrupy Gela/Guadalcanal (GG), która z kolei rozbija się na języki „gelickie” (ang. *Gelic*; Gel.) – Gela i Lengo oraz języki wschodniej i południowej części wyspy Guadalcanal (ang. *West and South Guadalcanal*; WSG). Drugą główną podgrupą SSF jest Longgu/Malaita/Makira (LMM). Rozpada się ona na język Longgu (Lon.) i języki wysp Malaita oraz Makira i okolicznych wysepek (MMA.). Do nich z kolei zalicza się grupy języków: wysp Sa’a, Ulawa i Uki (SUU), wyspy Makira i wyspy Malaita. W obrębie tej ostatniej grupy uczeni wyróżniają jeszcze – z jednej strony trzy języki: Are’are, Oroha i Marau, zaś z drugiej – języki centralnej i północnej części wyspy Malaita (ang. *Central and Northern Malaita*; CNM).

UVan. to najmniejsza grupa bezpośrednio „podlegająca” CEOc. Obejmuje sześć języków (po trzy na każdej z wysp), przy czym te z wyspy Utupua mają cechy świadczące o kontakcie z językami papuaskimi. Te sześć języków wykazuje dość wysoki stopień zróżnicowania, jeśli się weźmie pod uwagę powierzchnię wysp i liczbę ludności oraz liczbę użytkowników danych języków. Wyspa Utupua zajmuje powierzchnię 69 km², a zamieszkuje ją 848 mieszkańców (dane z 1999 roku). Posługują się oni językami Amba (593 użytkowników), Asumboa (zaledwie 10 osób mówiło pod koniec XX wieku tym językiem jako swoim pierwszym) i Tanimbili (15 osób). Wyspa Vanikoro obejmuje 173 km² i posiada ok. 1300 mieszkańców (dane z 2009 roku), którzy dzielą się na dwie główne populacje: 800-osobową większość melanezyjską i ok. 500-osobową mniejszość polinezyjską. Większość posługuje się językami z „rodziny” UVan., a są to: Teanu (ok. 800 użytkowników), Lovono (zaledwie cztery osoby) i Tanema. Sytuacja tego ostatniego języka jest dość szczególna: mówi nim tylko jeden człowiek, który do tego znany jest z imienia i nazwiska: to Lainol Nalo (Traufetter 2012). Oprócz tych trzech języków występuje tu jeszcze jeden język oceaniczny, jednak nienależący do UVan., a do „rodziny” polinezyjskiej w obrębie CP (zob. niżej), którym posługuje się wzmiankowana mniejszość polinezyjska. Nosi nazwę Tikopia i używany jest na wyspie Vanikoro oraz na wyspie Tikopia, która również należy do Archipelagu Wysp Salomona.

Początkowo terminem „języków południowoceanicznych” określano języki Nowej Kaledonii i Wysp Lojalty (Geraghty 1989). Współcześnie za języki SO uważa się wszystkie te, których użytkownicy zamieszkują zarówno Nową Kaledonię, jak i Vanuatu. Ważną kwestią jest tutaj kierunek zasiedlania tych terenów przez ludy posługujące się wczesnymi odmianami języków oceanicznych. Przyjmuje się obecnie, że migracje następowały od północy, tj. przez Vanuatu. Znajduje to odzwierciedlenie w podziale języków w kontinuum SO, które według dzisiejszego stanu wiedzy wygląda

następująco. Podstawowy podział przebiega między kontinuum północnego Vanuatu (ang. *North Vanuatu linkage*; NVL) i „jądrowym kontinuum południowoceanicznym” (ang. *Nuclear Southern Oceanic linkage*; NSO). Języki należące do NVL używane są na Wyspach Torres, Wyspach Banks, Wyspie Duchy Świętego, wysepkach Malo, Ambae i Maewo oraz w północnej części wyspy Pentecost, której jednak większość powierzchni zamieszkują użytkownicy NSO, a konkretnie kontinuum środkowego Vanuatu (ang. *Central Vanuatu linkage*; CVL). Oprócz CVL, w obrębie NSO znajduje się rozległe geograficznie kontinuum południowego Éfaté i południowomelanezyjskiego (ang. *South Éfaté/Southern Melanesian linkage*; SESM). Nie jest to podział ostateczny, co nie może dziwić, jeśli się weźmie pod uwagę to, jak wielki teren zajmuje to kontinuum. Samodzielna jest sieć dialektów południa wyspy Éfaté (ang. *South Éfaté dialect network*; SEDN), a wszystkie języki na wyspach znajdujących się na południe od niej, aż do Nowej Kaledonii, z wyjątkiem wysepki Aniwa i Futuna, to języki należące do „rodziny” południowomelanezyjskiej (ang. *Southern Melanesian family*; SMF). SMF zaś rozszczepia się na dwie główne części: „rodzinę” południowego Vanuatu (ang. *Southern Vanuatu family*; SVF) oraz „rodzinę” Nowej Kaledonii (ang. *New Caledonian family*; NCF). Użytkownicy SVF zamieszkują trzy wyspy: Erromando, Tanna i Aneityum (języki na tych wyspach różnią się w takim stopniu, że bywają przyporządkowywane do różnych „rodzin” w obrębie SVF). NCF zaś, znowu, rozszczepia się na dwie jednostki: „rodzinę” Wysp Loyalty (ang. *Loyalty Islands family*; LIF) i „języki głównego lądu Nowej Kaledonii” (ang. *Mainland New Caledonian*; MNC). O ile struktura wzajemnych relacji między językami należącymi do LIF jest tak znana, że upoważnia to uczonych do nazwania tej jednostki składowej języków oceanicznych „rodziną”, o tyle sytuacja z MNC nie jest tak jasna. Prawdopodobnie jest to kontinuum, co sugerują badania strukturalne (cf. Ozanne-Rivierre 1995, choć w tym artykule szczegółowo potraktowane są jedynie języki północnej Nowej Kaledonii), jednak jak dotąd za mało badań zostało przeprowadzonych, aby móc tę hipotezę jednoznacznie potwierdzić. Przy okazji przyglądania się językom SO warto zauważyć, że mamy tutaj do czynienia z sytuacją analogiczną do tej, jaka występuje na wyższych „gałęziach” austronezyjskiego drzewa genealogicznego. Otóż grupowanie języków ściśle odpowiada kierunkowi ekspansji – w miejscach, gdzie zdobywcy danych terenów się osiedlili, występuje jedno kontinuum języków lub jedna sieć dialektów. Ci natomiast, którzy zdecydowali się wyruszyć dalej, w tym wypadku na południe, dali początek dwóm nowym kontinuum: niektórzy użytkownicy prajęzyka lub prakontinuum zostali na miejscu (zatem także ich język nie wykazuje innowacji względem wcześniejszego stadium, uży-

wanego przez te ludy jeszcze zanim ekspandowały one na tę wyspę), a inni wyruszyli dalej, tworząc kolejne podziały w obrębie języków itd.

Na niezwykle rozległe geograficznie kontinuum CP składają się: sieć dialektów części wysp Fidżi (Fij.), język wyspy Rotuma i „rodzina” polinezyjska (ang. *Polynesian family*; PF). Proponowany wspólny przodek wszystkich języków CP zdaniem uczonych używany był na wyspach Fidżi i nie charakteryzował się żadnymi innowacjami względem wcześniejszego stadium języka, a więc stadium CEOc. (por. wyżej). Ekspansja z wysp Fidżi użytkowników wczesnej odmiany języków, które później rozwinęły się w kontinuum CP, musiała być stosunkowo szybka. Obecnie kontinuum to, a przede wszystkim PF zajmuje ogromny obszar: od Hawajów na północy, poprzez Wyspę Wielkanocną na zachodzie, po Nową Zelandię na południu. To zatem „trójkąt polinezyjski”, o którym mowa w rozdz. 2.1. Język wyspy Rotuma uważany jest za „odprysk” (ang. *offshot*) zachodniej części CP, który podległ zmianom pod wpływem późniejszych kontaktów z językami z „rodziny” polinezyjskiej. Zdaniem uczonych prajęzyk tej rodziny, a zatem prapolinezyjski (ppo.) był pierwotnie dialektem centralnopacyficznym, którego użytkownicy emigrowali z Fidżi na Tonga i inne wyspy zachodniej Polinezji, gdzie ich mowa uległa innowacjom, które teraz definiują PF. W tym samym czasie języki na wyspach Fidżi również podlegały ewolucji, co doprowadziło do dzisiejszej sytuacji, w której – po pierwsze – języki wschodnich Fidżi są bardziej podobne do tych z zachodnich Fidżi, mimo że ich najbliższym krewnym jest język tongijski (Lynch et al. 2002: 114). Jak już zostało wspomniane, PF obejmuje ogromny teren, niemniej jednak tworzy koherentną grupę, którą da się opisać za pomocą fonologicznych, morfosyntaktycznych i leksykalnych innowacji.

Istnieją dwie koncepcje co do grupowania języków w obrębie PF. Pierwsza z nich została ukuta w latach 60. i 70. XX wieku, natomiast druga – na przełomie wieku XX i XXI. Ta tradycyjna, uznana przez środowisko naukowe wersja podziału PF wygląda następująco. Podstawowy podział przebiega między językami „tongickimi” (ang. *Tongic*; Ton.) i „jądrowymi polinezyjskimi” (ang. *Nuclear Polynesian*; NPol.), między którymi to grupami istnieje ogromna dysproporcja. Do Ton. należą poszczególne języki: tongijski, Niuafou’ou i język wyspy Niue. NPol. natomiast rozszczepia się na języki „samoickie-elicejskie” (ang. *Samoic/Ellicean*; SE) i wschodniopolinezyjskie (ang. *Eastern Polynesian*; EP). Do SE należą języki: wysp Samoa, Tuvalu, Tokelau, „grupy języków północno-zachodnich i centralnych zewnętrznych” (ang. *Northwestern and Central Outlier groups*; NWCO), języki wschodniouwejski (ang. *East Uvean*; EU), wschodniofutuński (ang. *East Futunan*; EFu.), język Pukapuka, Rennell/Bellona (RB), Tikopia, zachodniouwejski

(ang. *West Uvean*; WU), zachodniofutuński (ang. *West Futunan*; WFu.), Ifira-Mele (IM) i Emae. EP zaś rozszczepia się na dwie podstawowe jednostki. Odrębną grupę sam dla siebie stanowi język Wyspy Wielkanocnej – Rapanui, a oprócz niego występują tu również języki centralno-wschodnio-polinezyjskie (ang. *Central Eastern Polynesian*; CEP). Taki stan rzeczy wynika z geograficznej izolacji Wyspy Wielkanocnej, której język jest zresztą najdalej wysuniętym na wschód językiem austronezyjskim. W obrębie CEP wyróżnia się języki „markezyckie” (ang. *Marquesic*; Mar.) i „tahityckie” (ang. *Tahitic*; Tah.). Do Mar. należą trzy języki: „mangarewski” (ang. *Mangarevan*), „markezyński” (ang. *Marquesan*) oraz hawajski. Do Tah. natomiast cztery: „tahityński” (ang. *Tahitian*), „tuamotuański” (ang. *Tuamotuan*), język Maori i rarotongański.

Różnicą między powyższą klasyfikacją a tą zaproponowaną na przełomie XX i XXI wieku (na podst. Lynch et al. 2002: 116) jest inna wizja pokrewieństwa języków w obrębie NPol. Wynika ona z analizy tzw. sporadycznych zmian dźwiękowych, czyli takich, które, z punktu widzenia powyższej klasyfikacji wydawałyby się pojawiać tylko w niektórych słowach, co nie jest sytuacją zadowalającą w językoznawstwie historyczno-porównawczym. Według nowego podziału bezpośrednio NPol. to języki wschodniouwejski, wschodniofutuński, Pukapuka, Rennell/Bellona, Tikopia, zachodniouwejski, zachodniofutuński, Ifira-Mele, Emae i Anuta. Natomiast pozostałe języki tworzą odrębną, zarówno od Ton., jak i NPol. jednostkę organizacji: należą do grupy „elicejskiej” (ang. *Ellicean*). Ta zaś rozszczepia się na trzy grupy: „samoicką” (ang. *Samoic*) z językami Samoa i Tokelau, „zewnątrzną elicejską” (ang. *Ellicean Outlier*, EO) z językami: Tuvalu, Nukuoro, Kapingamarangi, Nukuria, Tukuu, Nukumanu, Luangiua, Sikaiana i Pileni oraz EP, do której należą te same języki co w poprzedniej klasyfikacji. Co ważne, języki NPol. według tego podziału nie tworzą osobnej podgrupy, a są to niesklasyfikowane „nieelicejskie” języki w obrębie PF.

„Rodzina” mikronezyjska (MF) to ostatnia podgrupa języków oceanicznych w kontinuum CEOc. Jest definiowana za pomocą kilku innowacji fonologicznych. Po pierwsze, pOc. $*b^w$ zostało rozbite na dwa fonemy: pMF $*p$ oraz $*p^w$. Podobnie też: pOc. $*m^w >$ pMF $*m$, $*m^w$. Niektóre języki mikronezyjskie wykazują też utratę pOc. $*R$. W obrębie MF wyróżnia się dwie grupy, z których – podobnie jak w przypadku innych grup CEOc. – pierwsza jest mała, a druga bardzo rozbudowana. Tą pierwszą są języki Nauru, zaś drugą – „jądrowa rodzina mikronezyjska” (ang. *Nuclear Micronesian family*; NM). Cała „rodzina” NM jest konstytuowana przez innowację fonologiczną, która polega na utracie pOc. $*p$ przed zaokrąglonymi samogłoskami. NM rozszczepia się na język „kosrajski” (ang. *Kosraean*) i „rodzinę” cen-

tralnomikronezyjską (ang. *Central Micronesian family*; CMF). Z kolei CMF dzieli się na język Kiribati i „rodzinę” zachodniomikronezyjską (ang. *Western Micronesian family*; WMF). WMF natomiast rozszczepia się na język Wysp Marshalla (Msh.) oraz „rodzinę czuukicko-ponapeicką” (ang. *Chuukic-Ponapeic family*; ChP) posiadającą rozbudowaną wewnętrzną strukturę. Należy podkreślić, że istnieją dwie koncepcje co do miejsca pochodzenia Mikronezyjczyków. Emigrowali oni albo z wyspy Malaita należącej do Archipelagu Wysp Salomona, albo z północnego Vanuatu. Brak póki co konkluzji w tej kwestii.

2.4.3. Rekonstrukcja języka praoceanicznego i kultury jego użytkowników na wybranych przykładach

Jak już wielokrotnie było to podkreślane w niniejszej pracy, języki oceaniczne wywodzą się najprawdopodobniej z jednego języka. Uczni zatem musieli odpowiedzieć na pytania: jak ten język wyglądał, czym się charakteryzował i co najważniejsze – czym różnił się od wcześniejszych odmian języków austronezyjskich. Prace nad rekonstrukcją pOc. rozpoczęły się już w I połowie XX wieku: wówczas, gdy nawet termin „języki oceaniczne” nie był rozpowszechniony w świecie naukowym (por. rozdz. 2.3.1).

Najciekawszym zjawiskiem fonologicznym języków oceanicznych, które zostało po części odziedziczone ze wspólnoty austronezyjskiej, jest tzw. *cross-over*: niektóre fonemy posiadały „stopień ustny” (ang. *oral grade*) i „stopień nosowy” (ang. *nasal grade*), zatem były albo artykułowane bez elementu nosowego (np. [p]), albo z nim (np. [mp]). Trzeba dodać, że ten element nosowy był homogeniczny z pozostałą częścią spółgłoski co do miejsca artykulacji. Jak podkreślają uczeni, nie jest się w stanie przewidzieć, posiadając formę praaustronezyjską (pan.), czy odpowiadająca jej forma oceaniczna będzie posiadała stopień ustny, czy nosowy. Można porównać następujące formy:

pan. **panij* ‘skrzydło’ > pOc. **mpuso* i pan. **beRek* ‘prosię’ > pOc. **mborok*,
ale:

pan. **peñu* ‘zółw’ > pOc. **poñu* i pan. **batu* ‘kamień’ > pOc. **patu*.

Twierdzenie o istnieniu takiego zjawiska, gdyby przyjąć jego prawdziwość, narusza zasadę o bezwyjątkowości prawa głosowego. To jednak zasada tak zakorzeniona w językoznawstwie, że raczej powinno się, jeśli dane sugerują jej złamanie, przyjmować, iż to dane są niepełne, a nie zasada błędna. Dlatego do istnienia zjawiska *cross-over* trzeba podejść ze sceptycy-

zmem. Być może poszczególne zmiany głosowe zachodzą w sposób komplementarny i wskazują na regularne prawo głosowe – z tym, że jeszcze nie udało się tego odkryć, gdyż zrekonstruowano na razie za mały leksykon dla języka pan.

Niektóre języki oceaniczne posiadają fonemy nie tylko na „stopniu ustnym”, ale nawet welaryzowane, tj. artykułowane tylnojęzykowo w miejscach, gdzie dla języka pan. rekonstruuje się **(m)p*, **(m)b* lub **m*. Wziąwszy to pod uwagę, niektórzy uczeni rekonstruuja pOc. fonem jako heterogeniczne **ɲp* czy **ɲm*. Innym nietypowym zjawiskiem jest zlanie się pan. fonemów **d* i **r* w języku pOc., gdzie występuje jedynie **d*.

Nie wszystkie wymienione innowacje zaszły dopiero na etapie języka pOc., a niektóre z nich zostały odziedziczone ze wcześniejszych stadiów rozwoju pnia austronezyjskiego. Otóż ślady zmian 2, 3, 7 i 9 można zaobserwować nie tylko w Oc., ale także w SHWNG. Przypisuje się je więc etapowi języka EMP. Przyjmuje się zatem, że typowo oceanicznymi cechami są 1, 4, 6, 8, 9 i 10.

Powiedzieć należy, że stosunkowo niedawno, na przełomie XX i XXI wieku powstał siedmiotomowy leksykon języka praoceanicznego pod redakcją M. Rossa i A. Pawleya. Poszczególne tomy dotyczą następujących zagadnień:

1. kultura materialna;
2. środowisko;
3. rośliny I;
4. rośliny II;
5. człowiek;
6. organizacja społeczna;
7. gramatyka pOc.

Nierozzerwalna z rekonstrukcją każdego prajęzyka jest kwestia odtworzenia kultury jego użytkowników. We wstępie podanych zostało kilka przykładów na dowody słuszności współczesnej rekonstrukcji dla języka praindoeuropejskiego. Również w przypadku języka praoceanicznego to istotna kwestia. Ponieważ o pOc. wiemy stosunkowo dużo, można rekonstruować, na podstawie dostępnych materiałów z obecnie używanych (i udokumentowanych wymarłych) języków oceanicznych, kulturę jego użytkowników. Jako że użytkownicy pOc. byli przedstawicielami, co oczywiste, kultury łowiecko-zbierackiej, poniżej prezentuję niektóre zrekonstruowane słowa dla języka pOc. określające narzędzia do rybołówstwa i polowania (Osmond 1996), elementy fauny (Pawley 1996) i flory (Ross 1996 II) oraz czynności z nimi związane. Obok rekonstrukcji znajdują się pochodzące od danej praporty wyrazy w wybranych językach. Po nazwie konkretnego języka, w na-

wiasie podany jest skrót nazwy „rodziny”, grupy lub kontinuum, do którego należy dany język. W obrębie form również występują nawiasy. Sygnalizują one, że w danym miejscu w obrębie wyrazu nie ma pewności, który fonem należy rekonstruować (w przypadku form opatrzonych gwiazdką), oraz fakt, iż uczeni zebrali poświadczenia zarówno z konkretnym fonemem lub ciągiem fonemów, jak i bez niego (w przypadku wyrazów pochodzących z języków żywych). Ukośniki zaś informują o możliwości dołączenia do właściwego rdzenia wyrazu określonego ciągu fonemów, np. w wyniku zmiany zależności składniowych.

pOc. **lawa(n,q)* ‘sieć rybacka’ > Loniu (AF) *law* ‘wąska sieć rybacka’, Arosi (SES) *rawa* ‘mała sieć’, Sa’a (SES) *lawa* ‘typ pnącza, z którego wyrabia się sznur na sieć’, wajański (Fij.) *lawa* ‘sieć rybacka’;

pOc. **pukot* ‘sieć rybacka (2)’ > Kove (NNG) *puo* ‘sieć rybacka’, Motu (PT) *huo* ‘sieć na kangury’, Bali (MM) *vuyot(o)* ‘sieć rybacka’, Arosi (SES) *hu?o* ‘duża sieć’, Sa’a (SES) *hu?o* ‘sieć’ etc.;

pOc. **kubena* ‘sieć rybacka (3)’ > Tolai (MM) *ubene* ‘sieć rybacka, sieć pajęcza’, Mussau (AF) *uena* ‘sieć rybacka’, Arosi (SES) *?ubena* ‘duża sieć (2)’, Lenakel (SVF) *ná/kapun* ‘sieć rybacka’ etc.;

pOc. **uton* ‘pływak sieci rybackiej’ > Bwaidoga (PT) *uto/ga* ‘ts.’, Gitua (NNG) *uton* ‘ts.’, Nakanai (MM) *uto* ‘uchwyt sieci rybackiej’, Mota (CVL) *uto* ‘unosić się na powierzchni wody’ etc.;

pOc. **mata* ‘oko, oczko sieci’ > Kove (NNG) *mata* ‘rozstaw sieci’, Molima (PT) *mata/na* ‘ts.’, Arosi (SES) *mā* ‘otwór, dziura’, Maori (Tah.) *mata* ‘oczko sieci’ etc.;

pOc. **apon* ‘żyłka wędkarska’ > Levei-Tulu (AF) *ǰap* ‘ts.’, samoński (SE) *afo* ‘ts.’, Petats (MM) *ahon* ‘struna’ etc.;

pOc. **kawil* ‘haczyk wędkarski’ > Kairiru (NNG) *qawil* ‘ts.’, Tangga (MM) *auil* ‘ts.’, Roviana (MM) *gaili* ‘haczyk wędkarski zrobiony z perłowej muszli i skorupy żółtwa’, Anejom (SVF) *in/ǰowoj* ‘haczyk wędkarski’, Arosi (SES) *?awi* ‘haczyk’ etc.;

pOc. **(q)una* ‘skorupa żółwia, haczyk wędkarski (2)’ > Lamogai-Rauto (NNG) *a/una* ‘haczyk wędkarski’, Tinputz (MM) *una* ‘haczyk’, Maringe (MM) *thayo* ‘ts.’, Bugotu (SES) *tayo* ‘ts.’, Lau (SES) *a?o* ‘wędką’ etc.;

pOc. **bayan* ‘przynęta, wabik’ > Teop (MM) *beana* ‘ts.’, Mono-Alu (MM) *beana* ‘ts.’, ‘Are’are (SES) *pasa* ‘haczyk wędkarski’, Lenakel (SVF) *nə/pien* ‘wabik’ etc.;

pOc. **bani* ‘przynęta (2), pasza’ > Tawala (PT) *bani* ‘przynęta’, Gapapaiwa (PT) *bam* ‘1. ts., 2. karmić’, Molima (PT) (*bani*)*bani* ‘łowić ryby przy użyciu haczyka i żyłki’, Gitua (NNG) *bani* ‘przynęta’ etc.;

pOc. **pupu* ‘pułapka na ryby’ > Nakanai (MM) *vuvu* ‘ts.’, Lou (AF) *pup* ‘bambusowa pułapka na ryby’, Kiribati (CMF) *ū* ‘pułapka na węgorza’ etc.

pOc. **paRa* ‘płot, mur, ogrodzenie’ > Mussau (AF) (*bala*)*bala* ‘płot’, Wayan (Fij.) *bā ni ika* ‘grobla dla ryb’, tongijski (PF) *pā* ‘ogrodzenie, zwłaszcza dla ryb, zbudowane z kamieni lub patyków’ etc.;

pOc. **(d)rama(R)* ‘1. pochodnia 2. łowić ryby w nocy przy użyciu pochodni’ > Lou (AF) *ka/ram* ‘pochodnia’, *ramram* ‘łowić ryby w nocy przy użyciu pochodni’, wsch. Fidzi (Fij.) *rāmarāma* ‘lampa zrobiona ze skorupy kokosa wypełnionej oliwą’, tongijski (PF) *ama* ‘łowić ryby w nocy przy użyciu pochodni’, samoański (SE) *lama* ‘1. pochodnia, 2. łowić ryby przy użyciu pochodni’ etc.;

pOc. **sao(t)* ‘oszczep, włócznia’ > Wayan (Fij.) *sā* ‘oszczep, harpun’, tongijski (PF) *tao* ‘oszczep’, hawajski (CEP) *kao* ‘ostrze, oszczep’ etc.;

pOc. **io* ‘strzała, oszczep’ > Anuki (PT) *io* ‘oszczep’, Motu (PT) *io* ‘oszczep’, Lukep (NNG) *yu* ‘strzała, oszczep używany do polowania na świnie oraz walki’, Manam (NNG) *io* ‘długa broń, lanca’, Konomala (MM) *iu* ‘strzała’ etc.;

pOc. **kusur* ‘harpun’ > Nakanai (MM) *k(o,u)si* ‘harpun o wielu ostrzach’, Notsi (MM) *kucil(a)* ‘strzała’, Siar (MM) *kusur* ‘harpun’, Kwamera (SVF) *kahar-kahár* ‘rodzaj grotu’ etc.;

pOc. **sok* ‘przebijać, dźgać’ > Notsi (MM) *coka* ‘dźgać’, Lenakel (SVF) *suk* ‘włócznia (używana na wojnie, podczas polowania i rybołówstwa)’, pld. Fidzi (Fij.) *đoka* ‘dźgać, zazwyczaj oszczepem’ etc.;

pOc. **nadi* ‘krzemień, obsydian’ > Motu (PT) *nadi* ‘kamień’, Nggela (SES) *nandi* ‘krzemień’, Bugotu (SES) *nadi* ‘ts.’, Arosi (SES) *nagi* ‘krzemień, obsydian’ etc.;

pOc. **koto* ‘obsydian na szpicy oszczepu lub strzały, narzędzie przebijające’ > Dami (NNG) *oto* ‘oszczep’, Tolai (MM) *koto* ‘kawalek kamienia (obsydianu) lub szkło albo muszla używana do przebijania’, Kwaio (SES) *?oto* ‘uderzać i dziurawić’ etc.;

pOc. **qayuyu* ‘krab palmowy *Birgus latro*’ > Mussau (AF) *aiu* ‘ts.’, Sa’a (SES) *esusu* ‘ts.’, Bauro (SES) *auu* ‘ts.’, Lonwolwol (CVL) *au* ‘mały krab żyjący na plaży, uciekający do morza, gdy ktoś się zbliża’ etc.;

pOc. **qumway* ‘rak pustelnik’ > Manam (NNG) *guma* ‘ts.’, Numbani (NNG) *gubana* ‘ts.’, Molima (PT) *gumana* ‘ts.’, Gapapaiwa (PT) *gumaya* ‘ts.’, Tabar (MM) *guma* ‘ts.’ etc.;

pOc. **tubaRa* ‘rodzaj dużego lądowego kraba’ > Motu (PT) ‘mały lądowy krab’, Tolai (MM) *tubara* ‘krab lądowy’, Rotuma (CP) *fupa* ‘krab lądowy’, samoński (SE) *tupa* ‘krab lądowy z wielkimi kleszczami’ etc.;

pOc. **sisi(q)* ‘rodzaj brzuchonoga’ > Molima (PT) *sisi/’alo* ‘mały brązowy jadalny skorupiak’, Takia (NNG) *sisei* ‘każdy rodzaj skorupiaka’, Arosi (SES) *sisi/apiro* ‘pijawka’, Lau (SES) ‘rodzaj mięczaka’ etc.;

pOc. **buli(q)* ‘porcelanka’ > Tabar (MM) (*huri*)*huri* ‘duża muszla porcelanki’, Lau (SES) *buli* ‘*ovula ovum*’, Sa’a (SES) *puli* ‘muszla porcelanki używana jako ciężarek sieci’ etc.;

pOc. **kari* ‘rodzaj skorupiaka używanego jako skrobaczka’ > Manam (NNG) ‘*ori*’*ori* ‘muszla perłowa używana jako skrobaczka do kokosów’, Sa’a (SES) *ali* ‘rodzaj skorupiaka’, Bauan (Fij.) *kai* ‘ts.’ etc.;

pOc. **kuku* ‘rodzaj omułka, używany jako tarka na jedzenie lub skrobaczka’ > Lou (AF) *kuki* ‘muszla używana do skrobania kokosa’, Nggela (SES) *gugu* ‘rodzaj mięczaka’, Bauan (Fij.) *kuku* ‘rodzaj omułka’, Niue (PF) *kuku* ‘mały omulek’ etc.;

pOc. **kuRita* ‘ośmiornica’ > Titan (AF) *kwit* ‘ts.’, Mussau (AF) *uita* ‘ts.’, Kilivila (PT) *kuita* ‘ts.’, Motu (PT) *urita* ‘ts.’, Sarsurunga (MM) *kurit* ‘ts.’, Tolo (SES) *hulita* ‘ts.’ etc.;

pOc. *(*p,b*)*ula* ‘strzykwa’ > Tabar (MM) *pura* ‘ts.’, Bali-Vitu (MM) *bula* ‘ts.’, Nehan (MM) *pul* ‘ts.’, Wayan (Fij.) *vula* ‘strzykwa w kropki, prawdopodobnie *Holothuria argus*’ etc.;

pOc. **kawe* ‘macka głowonoga’ > Motu (PT) *gave* ‘macki ośmiornicy’, Sa’a (SES) *ka/kave/na* ‘macka’, Bauan (Fij.) *kawe* ‘noga kraba’, tongijski (PF) *kave* ‘macka mątwy’ etc.;

pOc. *(*n*)*talo(s)* ‘taro, kolokazja jadalna’ > Manam (NNG) *taro* ‘ts.’, Motu (PT) *talo* ‘ts.’, Roviana (MM) *talo* ‘ts.’, wsch. Fidži (Fij.) *dalo* ‘ts.’, Arosi (SES) *aro* ‘ts.’ etc.;

pOc. **m^wapo(q)* ‘taro (2)’ > Kove (NNG) *moi* ‘ts.’, Tuam (NNG) *mo* ‘ts.’, Mbula (NNG) *mok* ‘1. ts., 2. dobre jedzenie’, Motu (PT) *maho* ‘duży porzeczyn’, Lao (AF) *m^wa* ‘dzika roślina’ etc.;

pOc. **pudi* ‘banan’ > Gitua (NNG) *pudi* ‘ts.’, Tubetube (PT) *udi* ‘ts.’, Tolai (MM) *vudu* ‘ts.’, Drehet (AF) *puŋ* ‘ts.’, Mussau (AF) *uri* ‘ts.’ etc.;

pOc. **baqapun* ‘rodzaj banana’ > Teop (MM) *puna* ‘1. banan, 2. nerka’, Aua (AF) *pahafu* ‘banan’, Loniu (AF) *pakow* ‘rodzaj dzikiego banana’, Dori’o (SES) *baʔu* ‘banan’ etc.;

pOc. **tawai* ‘rodzaj banana (2)’ > Gumawana (PT) *towe(ga)* ‘gatunek krótkiego, niesłodkiego banana’, *towe(nea)* ‘gatunek krótkiego, słodkiego banana’, Iduna (PT) *tawai(nega)* ‘gatunek czerwonego banana’, Sinagoro-B (PT) (*lewa*)*toyo* ‘rodzaj słodkiego banana’, Lala (PT) *koʔo* ‘banan’, Roro (PT) *uʔu(na)* ‘ts.’ etc.;

pOc. **puŋu* ‘kiść’ > Yabem (NNG) *buŋ* ‘ts.’, Lau (SES) *fuŋ(edo)* ‘ts.’, Kwaio (SES) *fuŋu-ʔi* ‘ts.’ etc.;

pOc. **kuluR* ‘chlebowiec właściwy *Artocarpus altilis*’ > Sio (NNG) *kunu* ‘ts.’, Sukurum (NNG) *gunik* ‘ts.’, Wedau (PT) *kunori* ‘ts.’, Nakanai (MM) *ulu* ‘ts.’, Loniu (AF) *kun* ‘ts.’ etc.;

pOc. **m*^(w)*asoku* ‘dziki cynamon’ > Gedaged (NNG) *mio* ‘*Massoia aromatica*’, Are (PT) *masoyi* ‘ts.’, Lou (AF) *moso* ‘drzewo o wonnej korze, cynamon *Cinnamomum xanthoneuron*’, wsch. Fidži (Fij.) *maḏou* ‘cynamon *Cinnamomum paletinervium* (którego kora jest używana do prod. perfum)’ etc.

Rekonstrukcja języka zawsze musi iść w parze z rekonstrukcją stylu życia i kultury ludów, które się nim posługiwały. W tej części świata niezwykle istotnym składnikiem diety był i jest kokos. Ważne jest zatem przyjrzenie się, czy znajduje to odzwierciedlenie w językach oraz w postulowanym języku pOc. Okazuje się, że nie tylko wyraz denotujący ten owoc i drzewo jest nieźle poświadczony, ale także że dają się zrekonstruować nazwy siedmiu z dziewięciu stadiów rozwoju orzecha kokosowego:

1. pączek orzecha kokosowego;
2. mały, nowo uformowany owoc;
3. (trzeci etap – nazwa niepoświadczona);
4. młody, zielony owoc;
5. zielony owoc, zawierający wodę nadającą się do picia;
6. brązowawy owoc (? – brak rekonstrukcji);
7. dojrzały, brązowy owoc, który jeszcze nie opadł;
8. suchy owoc, gotowy do opadnięcia;
9. kiełkowanie (z dojrzałego kokosa).

Rekonstrukcja przedstawia się następująco.

pOc. **niuR* ‘kokos (nazwa ogólna)’ > Kove (NNG) *niu* ‘ts.’, Gapapaiwa (PT) *niura* ‘ts.’, Tawala (PT) *neula* ‘ts.’, Titan (AF) *niw* ‘ts.’ etc.

pOc. *(*q*)*ab*^w*aji* ‘kokos w stadium 1’ > wsch. Kara (MM) *vəbos* ‘niedojrzały kokos’, Kwamera (SVF) *iap*^w*as* ‘mały kokos, pączek’.

pOc. (może już przed-oc.) **kirip*^w*a* ‘kokos w stadium 2’ > ‘Are’are (SES) *kiriwa* ‘niedojrzały kokos’, Molikese (MF) *kirip*^w ‘młody kokos o średnicy do jednego cala’.

pOc. **kubo/kub*^w*a* ‘kokos w stadium 4’ > Solos (MM) *kubo* ‘młody kokos zawierający wodę nadającą się do picia’, Tinputz (MM) (*oē*)*kupū* ‘zielony kokos z mięszem’, Longgu (SES) *kobu* ‘młody kokos, który nie ma mięszu, ale posiada już wodę’, Mokilese (MF) *up*^w ‘niedojrzały kokos w stadium poprzedzającym zawieranie przez niego wody nadającej się do picia’.

pOc. **karu* ‘kokos w stadium 5’ > Hula (PT) *kalu* ‘na wpół dojrzały kokos’, Motu (PT) *karu* ‘młody kokos zawierający wodę nadającą się do picia’, Lala (PT) *alu-ʔalu* ‘ts.’, Longgu (SES) *ʔaru* ‘kokos zawierający zarówno miąższ, jak i wodę’, ‘Are’are (SES) *aru* ‘zielony kokos zawierający wodę nadającą się do picia’.

pOc. **b^waji-b^waji* ‘ts. (?)’ > Gumawana (PT) *bosi-bosi* ‘duży zielony kokos, z którego można już pić, a który ciągle pozostaje na drzewie’, Kilivila (PT) *b^wai-b^wai* ‘młody kokos zawierający wodę nadającą się do picia’, Mussau (AF) *pasi-pasi-na* ‘ts.’, zach. Fidżi (Fij.) *basi(-lele)* ‘liść kokosa’ etc.

pOc. **matuqu* ‘kokos w stadium 7’ > Lukep-Pono (NNG) *matuk* ‘kokos (ogólnie)’, Atui (NNG) (*ka*)*mutuk* ‘dojrzały kokos’, Roinji (NNG) *mutuyona* ‘ts.’, Sudest (PT) *matu* ‘suchy kokos’ etc.

pOc. **maRaŋo* ‘kokos w stadium 8’ > Kairiru (NNG) *maran* ‘dojrzały kokos’, wsch. Kara (MM) *məyaŋ* ‘suchy kokos’, Barok (MM) *maŋa* ‘dojrzały kokos’, Patpatar (MM) *maran* ‘suchy kokos’ etc.

pOc. **goRu* ‘ts.’ > Lengo (SES) *golū* ‘miąższ kokosa’, Malai (NNG) *gor-gori* ‘dojrzały kokos’, Mamusi-Kakuna *kolu-ŋana* ‘ts.’ etc.

pOc. **kulu* ‘ts.’ > Uvol (NNG) *kul-kuli* ‘dojrzały kokos’, ‘Are’are (SES) *ʔuru-ʔuru* ‘ts.’, Sa’a (SES) *ʔulu-ʔulu* ‘ts.’ etc.

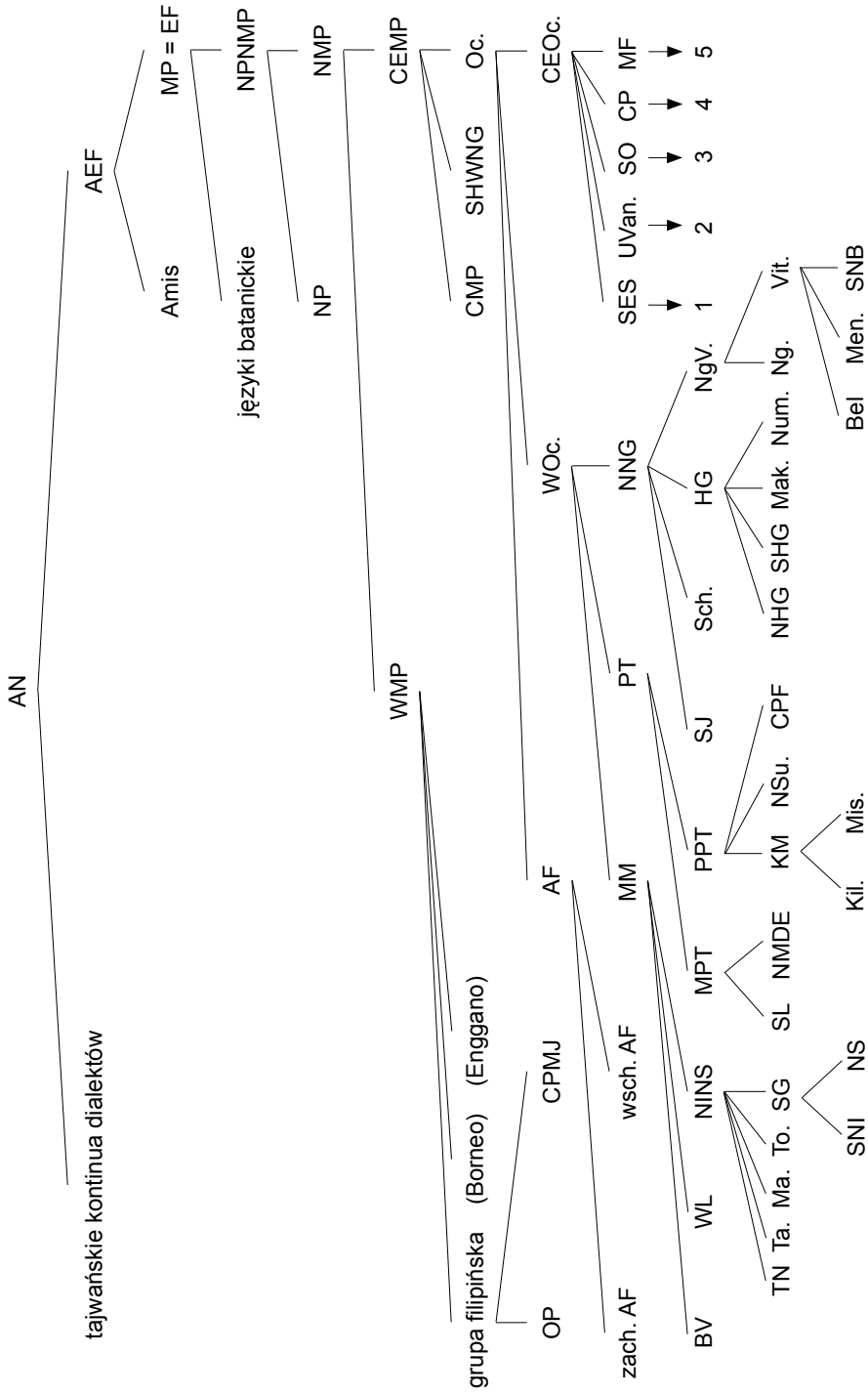
pOc. **tab^wa* ‘kokos w stadium 9’ > Ulau-Suain (NNG) *tabu-ñ* ‘młody kokos zawierający wodę nadającą się do picia’, Dobu (PT) *tabwa(-anuwa)* ‘kokos, który wykiełkował’, Gumawana *tabo* ‘miąższ kokosa, który zaczął kiełkować’ etc.

3. PODSUMOWANIE

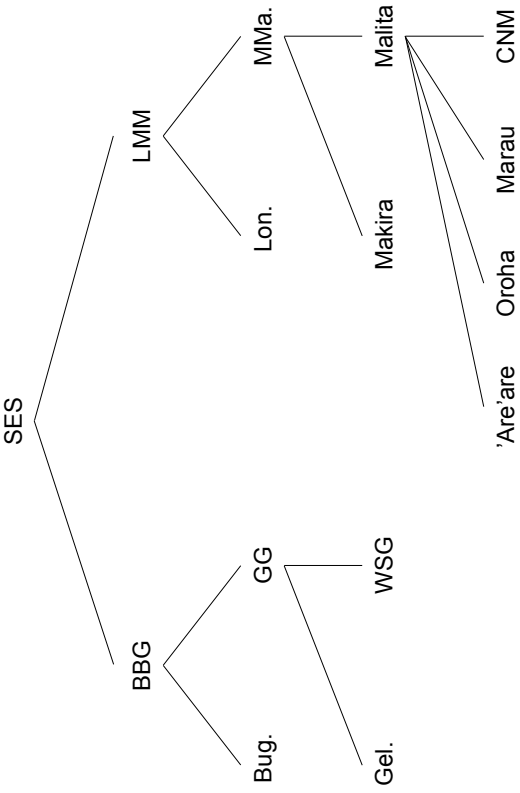
Niniejsza praca ma na celu zapewnienie luki, jaka istnieje w polskiej literaturze na temat języków antypodów. Jest zestawieniem ogólnym, nie zaś konkretnym studium jednego z języków. Obszar Azji Południowo-Wschodniej i wysp Pacyfiku to miejsce o niezwyklej różnorodności lingwistycznej: na 1% światowej powierzchni lądów występuje aż 20% ogólnej liczby światowych języków. Największą zagadką są dla uczonych obecnie języki papuaskie, zwane też nieaustronezyjskimi. To one nie dają się, na podstawie językoznawstwa historycznego posiłkującego się metodą porównawczą, połączyć w żadną „superrodzinę”, ponieważ ludy zasiedlające tereny Bliższej Oceanii posługują się językami o historii dłuższej niż sięgają możliwości tejże metody. Interesującym zagadnieniem jest kwestia kontaktu przodków dzisiejszych Papuasów z przedstawicielami wczesnego gatunku człowieka, odkrytego pod koniec pierwszej dekady XXI wieku w syberyjskiej jaskini Denisowa. Obecnie trwają prace mające na celu ustalenie, jak bliskie jest pokrewieństwo gatunków: człowieka współczesnego, neandertalczyka i człowieka denisowiańskiego. Użytkownicy języków papuaskich zamieszkują przede wszystkim Nową Gwineę, ale też okoliczne wysepki. Niemniej jednak przedstawiciele języków papuaskich na wyspach okalających Nową Gwineę nie są w większości. Na tych terenach, podobnie jak w Dalszej Oceanii i na Madagaskarze podstawową formą komunikacji jest posługiwanie się językami z rodziny austronezyjskiej. Historia tej rodziny zaczyna się prawdopodobnie ok. 5500 lat temu na Tajwanie, skąd użytkownicy języka praastronezyjskiego mieli wyemigrować. Istnieje co najmniej kilka koncepcji co do klasyfikacji tych języków. Nie ma zgody wśród uczonych co do tego, czy można tę historię ujmować w lingwistyczne drzewo genealogiczne, czy lepiej jest mówić o wszechobecnych kontinuuach dialektów, które ewoluując – dały początek dzisiejszej różnorodności. Z pewnością natomiast drzewo genealogiczne jest mniej przydatnym narzędziem do badania języków oceanicznych w najniższej ich formie organizacji. Są to bowiem kontinua, w których występują języki „równoważne” względem siebie z punktu widzenia języka, z którego wyewoluowały, ale różniące się między sobą zakresem in-

nowacji, które wprowadziły. Poniższy diagram przedstawia uporządkowane zgodnie ze stanem dzisiejszej wiedzy wszystkie grupy, „rodziny” i kontinua w obrębie rodziny języków austronezyjskich. Stanowi on kompromis między różnymi niekiedy zdaniem uczonych na temat konkretnych odgałęzień drzewa, o których była mowa w niniejszej pracy.

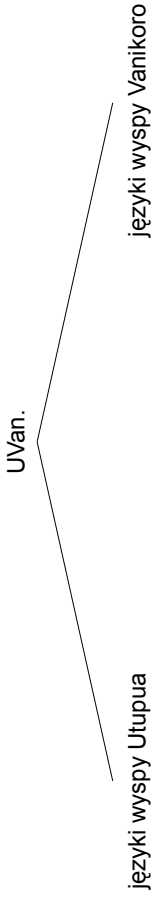
Wykres pokrewieństwa między językami austronezyjskimi



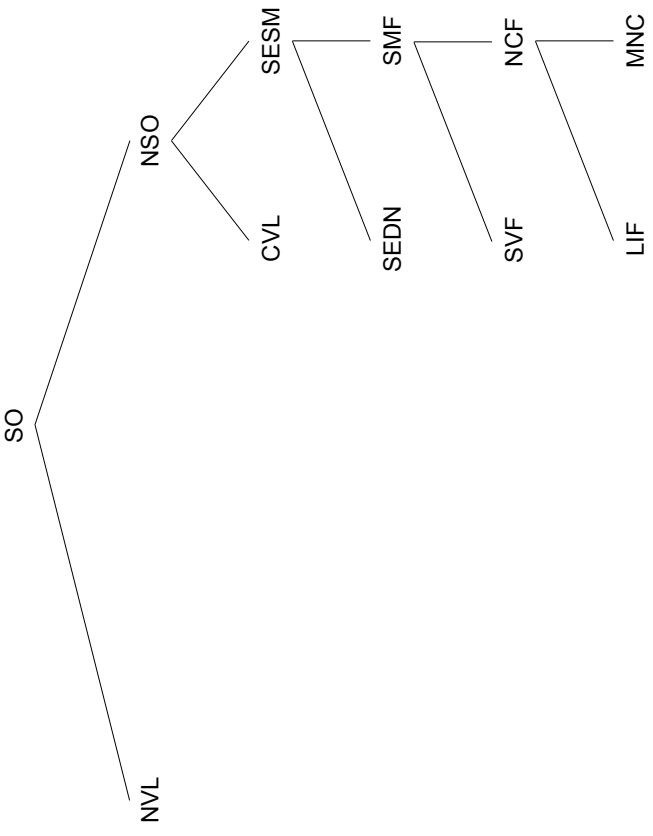
1.

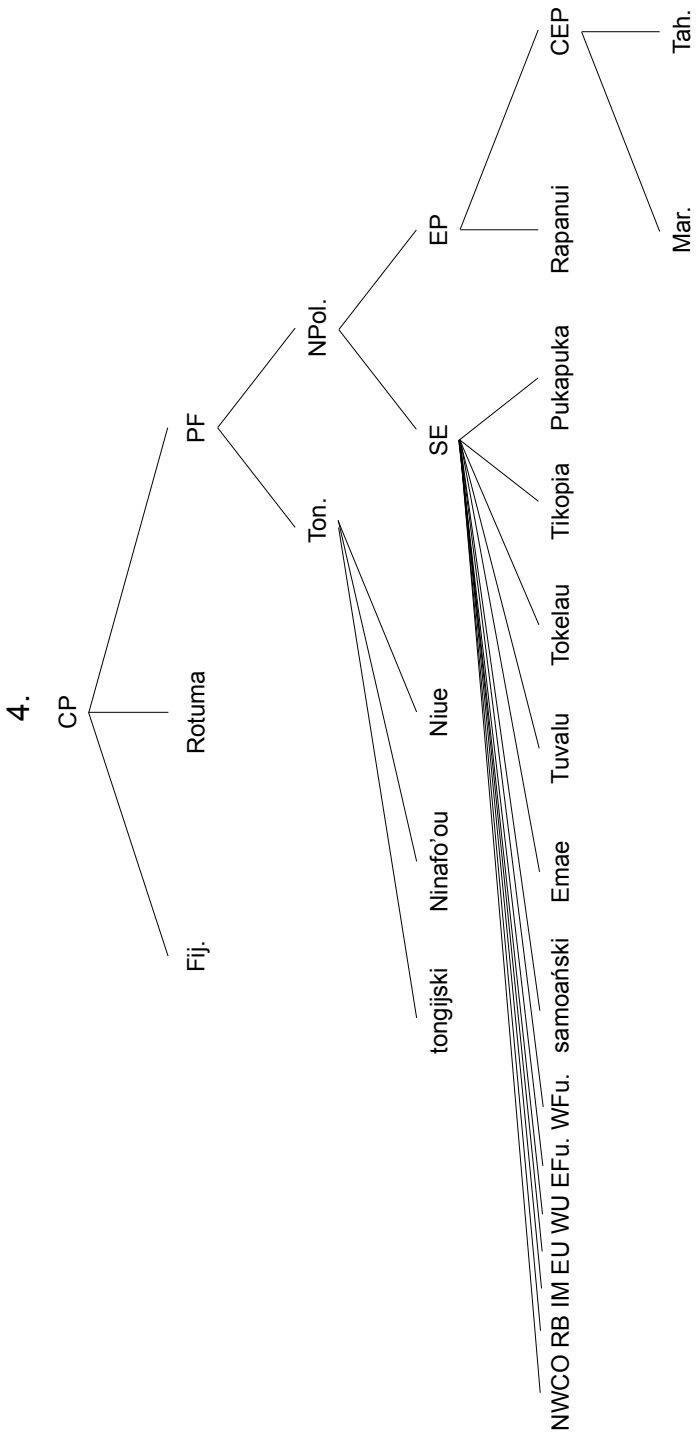


2.

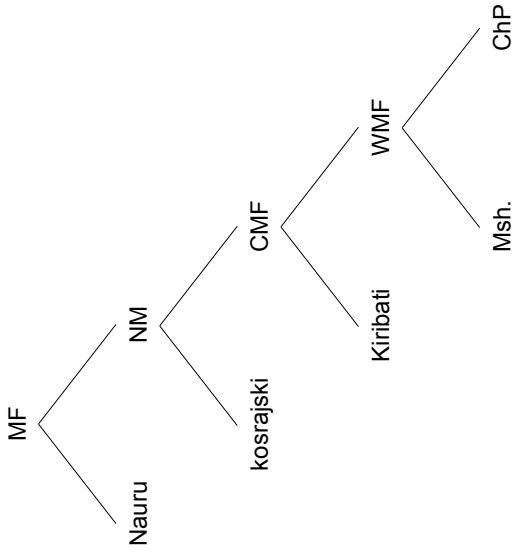


3.





5.



BIBLIOGRAFIA

Wielokrotnie cytowane wydawnictwa zbiorowe:

- Current trends in linguistics 8: Oceania*, T.A. Sebeok (red.), Haga 1971.
- Oceanic studies: proceedings of the first international conference on Oceanic linguistics*, J. Lynch, F. Pat (red.), Canberra 1996.
- Papuan languages and the New Guinea linguistic scene*, S. Wurm (red.), Canberra 1975.
- Papuan pasts. Cultural, linguistics and biological histories of Papuan-speaking peoples*, A. Pawley, R. Attenborough, J. Golson, R. Hide (red.), Canberra 2005.
- * * *
- ADELAAR K.A., 2005, *Malayo-Sumbawan*, „Oceanic Linguistics” 44.
- ALEXANDRE F., 2011, *Where *R they all? The geography and history of *R-loss in southern oceanic languages*, „Oceanic Linguistics” 50.
- ANDERSSON T., 1988, *Zur Geschichte der Theorie einer alteuropaischen Hydronimie [w:] Probleme der Namenbildung. Rekonstruktion von Eigennamen und der ihnen zugrundeliegenden Appelative*, T. Andersson (red.), Uppsala, s. 59–90.
- BAŃCZEROWSKI J., POGONOWSKI J., ZGÓŁKA T., 1982, *Wstęp do językoznawstwa*, Poznań.
- BARKER G., BARTON H., BIRD M., DALY P., DATAN I., DYKES A., FARR L., GILBERTSON D., HARRISSON B., HUNT CH., HIGHAM T., KEALHOFER L., KRIGBAUM J., LEWIS H., MCLAREN S., PAZ V., PIKE A., PIPER PH., PYATT B., RABETT R., REYNOLDS T., ROSE J., RUSHWORTH G., STEPHENS M., STRINGER CH., THOMPSON J., TURNEY CH., 2007, *The ‘human revolution’ in lowland tropical Southeast Asia: the antiquity and behavior of anatomically modern humans at Niah Cave (Sarawak, Borneo)*, „Journal of Human Evolution” 52.
- BEEKES R.S.P., 2011, *Comparative indo-european linguistic. An introduction*, Amsterdam/Filadelfia.
- BELLWOOD P., 1997, *Prehistory of the Indo-Malaysian archipelago*, Honolulu.
- BLUST R., 1977, *Eastern Malayo-Polynesian: a subgrouping argument [w:] Second international conference on Austronesian linguistics proceedings*, S. Wurm, L. Carrington (red.), Canberra, s. 181–234.
- BLUST R., 1985, *The Austronesian homeland: a linguistic perspective*, „Asian Perspectives” 26 (1).
- BLUST R., 1996, *The linguistic position of the Western Islands, Papua New Guinea [w:] J. Lynch, F. Pat (red.), Canberra*, s. 1–46.
- BLUST R., 2009, *Austronesian Languages*, Canberra.

- BLUST R., 2011, *Austronesian: a sleeping giant?*, „Language and Linguistics Compass” 5/8.
- BOMHARD A.R., 2008, *Reconstructing Proto-Nostratic: comparative phonology, morphology, and vocabulary*, Lejda.
- CODRINGTON R.H., 1885, *The Melanesian Languages*, Oxford.
- DAHL O.CH., 1951, *Malagache et Maanjan: une comparaison linguistique*, Oslo.
- DEMPWOLFF O., 1927, *Das austronesische Sprachgut in den melanesischen Sprachen*, „Folia Ethnoglologica” 9.
- DEMPWOLFF O., 1937, *Vergleichende Lautlehre des austronesischen Wortschatzes, Band 2*, Berlin.
- DIAMOND J., BELLWOOD P., 2003, *Farmers and their languages: the first expansions*, „Science” 300.
- DURIE M., ROSS M., 1996, *Introduction [w:] The comparative method reviewed: irregularity and regularity in linguistic change*, M. Durie, M. Ross (red.), Nowy Jork, s. 3–38.
- DYEN I., 1965, *A lexicostatistical classification of the Austronesian languages*, Baltimore.
- Ethnologue: languages of the world*, 2009, wyd. XVI, M.P. Lewis (red.), Dallas. Wydanie internetowe: www.ethnologue.com [dostęp: 12.05.2013].
- FERREL R., 1971, *Aboriginal peoples of the Southwestern Taiwan plain*, „Bulletin of the Institute of Ethnology” 32.
- FOLEY W., 1986, *The Papuan languages of New Guinea*, Cambridge.
- GABELENTZ H.C. VON DER, 1860, *Die melanesischen Sprachen nach ihrem grammatischen Bau und ihrer Verwandtschaft unter sich und mit den Malaiisch-Polynesischen Sprachen untersucht*, Lipsk.
- GABELENTZ G. VON DER, MEYER A.B., 1882, *Beiträge zur Kenntniss der melanesischen, mikronesischen und papuanischen Sprachen*, Lipsk.
- GÄRDENFORS P., 2006, *How homo became sapiens*, Oxford.
- GERAGHTY P., 1989, *The reconstruction of Proto-Southern Oceanic [w:] VICAL 1: Oceanic languages. Papers from the Fifth International Conference on Austronesian Linguistics*, R. Harlow, R. Hooper (red.), Auckland, s. 141–156.
- GODSEN C., ALLEN J., AMBROSE W., ANSON D., GOLSON J., GREEN R., KIRCH P., LILLEY I., SPECHT J., SPRIGGS M., 1996, *Lapita sites of the Bismarck Archipelago*, „Antiquity” 63.
- GOLSON J., 2005, *Introduction to the chapter on archaeology and ethnology [w:] Papuan pasts*, s. 221–233.
- GRAY R.D., DRUMMOND A.J., GREENHILL S.J., 2009, *Language phylogenies reveal expansion pulses and pauses in Pacific settlement*, „Science” 323.
- GREENBERG J., 1971, *The indo-pacific hypothesis [w:] T.A. Sebeok (red.)*, s. 807–871.
- GRIMES CH.E., 2010, *Digging for the roots of language death in Eastern Indonesia: the cases of Kayeli and Hukumina [w:] Endangered languages of Austronesia*, M. Florey (red.), Oxford, s. 73–89.
- HAUNDRICOURT A.G., 1971, *New Caledonia and Loyalty Islands [w:] T.A. Sebeok (red.)*, s. 359–396.

- HESP P.A., MURRAY-WALLACE C.V., DORTCH C.E., 1999, *Aboriginal occupation on Rottnest Island, Western Australia, provisionally dated by Aspartic Acid Racemisation assay of land snails to greater than 50 ka*, „Australian Archaeology” 49.
- JOHNSON B.J., MILLER G.H., FOGEL M.L., MAGEE J.W., GAGAN M.K., CHIVAS A.R., 1999, *65,000 years of vegetation change in central Australia and the Australian summer monsoon*, „Science” 284.
- KORTLANDT F., 2010, *Studies in Germanic, Indo-European and Indo-Uralic*, Amsterdam/Nowy Jork.
- KRAUSE J., FU Q., GOOD J.M., VIOLA B., SHUNKOV M.V., DEREVIANKO A.P., PÄÄBOL S., 2010, *The complete mitochondrial DNA genome of an unknown hominin from southern Siberia*, „Nature” 464.
- LAYCOCK D.C., Z'GRAGGEN W.J., 1975, *The Sepik-Ramu phylum [w:] Papuan languages and the New Guinea linguistic scene*, S. Wurm (red.), Canberra, s. 731–763.
- LEHMAN W.P., 2002, *Pre-Indo-European*, Austin 2002.
- LI P., 1995, *Formosan vs. Non-Formosan features in some Austronesian languages in Taiwan [w:] Austronesian studies related to Taiwan*, P. Li, C.H. Tsang, Y.K. Hung, D.A. Ho, C.Y. Tseng (red.), Tajpej, s. 651–681.
- LYNCH J., ROSS M., CRAWLEY T., 2002, *The Oceanic languages*, Londyn.
- LYNCH J., TRYON D.T., 1985, *Central-Eastern Oceanic: a subgrouping hypothesis [w:] Austronesian linguistics at the 15th Pacific Science Congress*, K. Pawley, L. Carvington (red.), Canberra, s. 31–52.
- MAIN P., ATTENBOROUGH R., GAO X., 2005, *The origins of the Papuans: the HLA story [w:] Papuan pasts*, s. 757–770.
- MCELHANON K.A., VOORHOEVE C.L., 1970, *The Trans-New Guinea Phylum: explorations in deep-level genetic relationships*, Canberra.
- MILLER G.H., MAGEE J.W., JOHNSON B.J., FOGEL M.L., SPOONER N.A., MCCULLOCH M.T., AYLIFFE L.K., 1999, *Pleistocene extinction of Genyornis newtoni: human impact on Australian megafauna*, „Science” 283.
- NICHOLS J., 1996, *The comparative method as heuristic [w:] The comparative method reviewed: irregularity and regularity in linguistic change*, M. Durie, M. Ross (red.), Nowy Jork.
- OSMOND M., 1996, *Proto Oceanic terms for fishing and hunting implements [w:] J. Lynch, F. Pat (red.)*, s. 111–132.
- OZANNE-RIVIERRE F., 1995, *Structural changes in the languages of northern New Caledonia*, „Ocean Linguistics” 32.
- PAWLEY A., 1996, *Proto Oceanic terms for reef and shoreline invertebrates [w:] J. Lynch, F. Pat (red.)*, s. 133–162.
- PAWLEY A., 2005 I, *Introduction to the chapters on historical linguistics [w:] Papuan pasts*, s. 1–14.
- PAWLEY A., 2005 II, *The chequered career of the Trans New Guinea hypothesis: recent research and its implications [w:] Papuan pasts*, s. 67–107.
- RANKIN R.L., 2004, *The comparative method [w:] The handbook of historical linguistics*, B.D. Joseph, R.D. Janda (red.), Blackwell.

- RAY S.H., 1983, *The languages of British New Guinea* [w:] *Transactions of the Ninth International Congress of Orientalists*, E. Delmar Morgan (red.), Londyn, s. 754–770.
- RAY S.H., 1913, *The languages of Borneo*, Londyn.
- REDDL A.J., STONEKING M., 1999, *Peopling of Sahul: mtDNA variation in aboriginal Australia and Papua*, „*The American Journal of Human Genetics*” 65.
- REICH D., GREEN R.E., KIRCHER M., KRAUSE J., PATTERSON N., DURAND E.Y., VIOLA B., BRIGGS A.W., STENZEL U., JOHNSON P.H.L.F., MARICIC T., GOOD J.M., MARQUES-BONET T., ALKAN C., FU Q., MALLICK S., LI H., MEYER M., EICHLER E., STONEKING M., RICHARDS M., TALAMO S., SHUNKOV M.V., DEREVIANKO A.P., HUBLIN J.J., KELSO J., SLATKIN M., PÄÄBO S., 2010, *Genetic history of an archaic hominin group from Denisova Cave in Siberia*, „*Nature*” 468.
- REICH D., PATTERSON N., KIRCHER M., DELFIN F., NANDINENI M.R., PUGACH I., MINSHAN KO A., KO Y.CH., JINAM T.A., PHIPPS M.E., SAITOU N., WOLLSTEIN A., KAYSER M., PÄÄBO S., STONEKING M., 2011, *Denisova admixture and the first modern human dispersals into South Asia and Oceania*, „*The American Journal of Human Genetics*” 89.
- REID L.A., 1982, *The demise of Proto-Philippines. Papers from the third international conference on Austronesian linguistics*, Canberra.
- RENFREW C., 1998, *Archaeology and language: the puzzle of Indo-European origins*, Londyn.
- ROBERTS R.G., JONES R., 1994, *Luminescence dating of sediments: new light on the human colonisation of Australia*, „*Australian Aboriginal Studies*” 2.
- ROBERTS R.G., JONES R., SMITH M.A., 1990, *Thermoluminescence dating of a 50,000-year-old human occupation site in northern Australia*, „*Nature*” 345.
- ROSS M., 1988, *Proto-Oceanic and the Austronesian Languages of Western Melanesia*, Canberra.
- ROSS M., 1994, *Some current issues in Austronesian linguistics* [w:] *Comparative Austronesian dictionary*, D.T. Tryon (red.), Berlin, s. 45–120.
- ROSS M., 1996 I, *On the generic affiliations of the oceanic languages of Irian Jaya*, „*Oceanic Linguistics*” 35.
- ROSS M., 1996 II, *Reconstructing food plant terms and associated terminologies in Proto Oceanic* [w:] J. Lynch, F. Pat (red.), s. 163–221.
- ROSS M., 1998, *Proto-Oceanic adjectival categories and their morphosyntax*, „*Oceanic Linguistics*” 37.
- ROSS M., 2005, *Pronouns as a preliminary diagnostic for grouping Papuan language* [w:] *Papuan pasts*, s. 15–66.
- RUHLEN M., 1987, *A guide to the world's languages*, Stanford.
- SAGART L., 1994, *Proto-Austronesian and Old-Chinese evidence for Sino-Austronesian*, „*Oceanic Linguistics*” 33.
- SCHRIJVER P., 1997, *Animal, vegetable and mineral: some Western European substratum words* [w:] *Sound Law and Analogy. Papers in honour of Robert S.P. Beekes*, A. Lubotsky (red.), Amsterdam/Atlanta, s. 293–316.
- SNEDDON J., 1993, *The drift towards open final syllables in Sulawesi languages*, „*Oceanic Linguistics*” 31.

- SOARES P., TREJAUT J.A., LOO J.H., HILL C., MORMINA M., LEE CH.L., CHEN Y.M., HUDJASHOV G., FORSTER P., MACAULAY V., BULBECK D., OPPENHEIMER S., LIN M., RICHARDS M.B., 2008, *Climate change and postglacial human dispersals in Southeast Asia*, „Molecular Biology and Evolution” 25.
- SPRIGGS, M.J.T., 1995, *The Lapita culture and Austronesian prehistory in Oceania* [w:] *The Austronesians: historical and comparative perspectives*, P. Bellwood, J. Fox, D. Tryon (red.), Canberra, s. 112–133.
- THORNE A., GRÜN R., MORTIMER G., SPOONER N.A., SIMPSON J.J., MCCULLOCH M., TAYLOR L., 1999, *Australia's oldest human remains: age of the Lake Mungo 3 skeleton*, „Journal of Human Evolution” 36.
- THURGOOD G., 1999, *From ancient Cham to modern dialects: two thousand years of language contact and change*, Honolulu.
- TRASK R.L., 2010, *Why do languages change?*, Nowy Jork.
- TRAUFFETTER G., 2012, *Climate change or tectonic shifts?: the mystery of the Sinking South Pacific Islands*, „Der Spiegel” 24.
- TRYON D., 2006, *Proto-Austronesian and the Major Austronesian Subgroups* [w:] *Austronesians: historical and comparative perspective*, P. Bellwood, J.J. Fox, D. Tryon (red.), Canberra.
- TSANG C.H., 2005, *Recent discoveries at a Tepenkeng culture site in Taiwan: implications for the problem of AN origins* [w:] *The peopling of East Asia: putting together archaeology, linguistics and genetics*, L. Sagart, R. Blench, A. Sanches-Mazas (red.), Londyn/Nowy Jork, s. 63–73.
- VOLVIN A., 1994, *Is Japanese related to Austronesian?*, „Oceanic Linguistics” 33.
- WICKMAN B., 1988, *The history of Uralic linguistics* [w:] *The Uralic languages: description, history, and foreign influences*, D. Sinor (red.), Lejda.
- WURM S., 1971, *Papuan linguistic situation* [w:] T.A. Sebeok (red.), s. 541–657.
- WURM S., HATTORI SH., 1981–1983, *Language atlas of the Pacific area*, Canberra.
- WURM S., McELHANON K., 1975, *Papuan language classification problems* [w:] S. Wurm (red.), s. 145–163.
- ZORC R.D.P., 1986, *The genetic relationships of Philippine languages* [w:] *FOCAL II: Papers from the fourth international conference on Austronesian linguistics*, P. Geraghty, L. Carrington, S. Wurm (red.), Canberra, s. 147–173.

SUMMARY

The aim of this thesis is to fill the gap in Polish literature about Papuan and Austronesian languages. It is the first Polish paper on this topic, being a review of what the scholars know about this topic. In its preface some general linguistic terms as well as the specific used for Papuan and Austronesian linguistics are explained to the reader. The main part of the thesis is divided into two parts. The first is devoted to Papuan, “non-Austronesian” languages. The current ideas on where the early Papuan languages’ speakers came from. There is also outlined a problem of languages probably belonging to the Trans-New Guinea phylum. In the second, larger chapter the reader can find some detailed information about Austronesian family of languages: its history, typology and division. The last sub-chapter is dedicated to Oceanic languages, the group within the Austronesian family which can be quite well and certainly reconstructed. Several Oceanic reconstructions are given, to let the reader know what was the culture of the proto-Oceanic language like. The thesis is closed by the scheme of the Austronesian family.

Redakcja *Lucyna Sadko*
Korekta *Józefa Kunicka-Synowiec*
Skład i łamanie *Wojciech Wojewoda*

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
Redakcja: ul. Michałowskiego 9/2, 31-126 Kraków
tel. (12) 663-23-81, (12) 663-23-80, fax (12) 663-23-83